**Pełne tabele loterii** z 2-ch dni zamieszczamy dziś na str 6 ej i 8 ej

ROK XIV. Nr. 15 (397) WILNO, sobota 16-go stycznia 1937 r. Cena 15 gr

# KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

# Mało miast! Wilno, bezrobotni i jezdnie

Nauką nie do pogardzenia, jaką nam daje historia Polska, jest uświadomienie sobie wielkiej roli rozwoju miast dla rozwoju państwa.

Przedtem nim upadło Państwo Polskie upadły polskie miasta. Budując podstawy potęgi państwa, po odzyskaniu niepodległości o miastach nie wolno zapominać.

Jeżeli sobie tę prawdę dziś przypominamy w jej najbardziej banalnym sformułowaniu, to nie powinno nikogo nużyć, ani dziwić, gdyż jesteśmy właśnie w okresie zwrócenia całej swej uwagi na wieś.

Prąd, jaki powiał po całej Polsce, zmierza do wyrównania przerostów kosztem miast, a na korzyść wsi. Bardzo często tak właśnie jest formułowane hasło polityki prorolniczej.

Właśnie dlatego, że jesteśmy pismem jaknajbardziej prorolniczym i że nikt nas nie może posądzić o chęć krzywdzenia wsi, wolno nam zwrócić uwagę na konieczność wyodrębnienia dwóch zagadnień:

1. Sprawa obrony niezorganizowanego rolnictwa przed zorganizowanym przemysłem w dziedzinie dyktowania cen.

2. Sprawa stosunku wsi do miast i obrotu towarowego między wsią i miastem.

Ponieważ ludność miejska nie trudni się rolnictwem i przemysł głównie koncentruje się w miastach, bardzo łatwo następuje łączenie obu odrębnych zagadnień i zamiast mówić o upośledzeniu rolnictwa kosztem przemysłu, mówi się błędnie o uprzywilejowaniu miasta kosztem wsi.

Miasto jest naturalnym rynkiem zbytu dla wsi i dlatego niczego sobie wieś nie może życzyć w tym stopniu jak właśnie rozwoju miast. Zwłaszcza u nas na wschodzie Polski gdzie właściwie tylko jedno Wilno zasługuje przez pół na miano miasta (i to zapewno nie ze względu na jezdnie), trzeba dążyć do tego, aby miasta rosły jak grzyby po deszczu.

Gdynia, Warszawa, Śląsk to są wszystko zbyt odległe rynki zbytu, aby nasze biedne, niezorganizowane miejscowe rolnictwo mogło na nie wyjść i konkurować z rolnictwem innych bliższych im części kraju.

Dopiero powstanie tu na miejscu gęstej sieci ośrodków miejskich zdolnych częściowo skonsumować, a częściowo przetworzyć wyroby wsi, podnieść może rolnictwo na nogi i da możność ekspansji na dalekie rynki.

Dlatego musimy zrozumieć ten paradoks: aby podnieść rolnictwo na Wschodzie Polski, trzeba rozbudowywać sieć... miast. Wilno, Lida, Baranowicze, Słonim, Grodno, powinny zacząć rozbudowywać się tak jak Warszawa, Gdynia. Wówczas na wsi dobrobyt podniesie się momentalnie. Praca nad intensyfikacją rolnictwa, podniesieniem kultury wsi przestanie iść jak z kamienia i staniemy się rychło krajem kwitnącym.

Gdy słyszymy, że w Baranowiczach powstaje chłodnia i ma zostać wybudowana radiostacja, gdy wzrasta ilość fabryk i robotników w Lidzie jesteśmy pewni, że i wieś w okolicach Lidy i Baranowicz zmienia swoje oblicze i europeizuje się.

I dlatego też ze szczególną troską musimy myśleć o Wilnie. To miasto z natury rzeczy ma największy zasięg wpływów gospodarczych w terenie. Każde polepszenie się sytuacji mieszkańców tego miasta i ilości mieszkańców tego miasta odbija się bardzo szerokim rezonansem na całym północnym wschodzie Polski.

To jest tak proste i zrozumiałe, a jednocześnie jakie nieosiągalne! Owe posiedzenia Rady Miejskiej m. Wilna na których ujawnia się od czasu do czasu cała beznadziejność wysiłków Zarządu Miejskiego są bardzo wymowne.

Nic nie pomaga energia i oszczędna gospodarka Prezydenta Miasta, skoro dla tych rzeczy brak zrozumienia w centrali, skoro odmawiają kredytów i dotacyj. Inne miasta posiadają i znaczne większe zadłużenie i znacznie mniej tak palących potrzeb, jak Wilno, a mimo to są traktowane przy rozdziale funduszów znacznie przychylniej niż Wilno.

W sprawozdaniach z ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej dwie rzeczy powinny zaalarmować opinię naszego miasta.

Fundusz Pracy odmówił miastu kredytów na zatrudnienie bezrobotnych przy zimowych pracach kanalizacyjnych i na uruchomienie wytwórni kostki kamiennej. Realizacja uchwalonego na tymże posiedzeniu wielkiego planu kanalizacyjnego, korzyści jakie wyniknąć muszą ze stosowania nowej taryfy wodno-kanalizacyjnej, założenie gładkiej jezdni na pryncypalnych ulicach miasta, wszystko to ulega odwleczeniu.

Między innymi dlatego, że stosowana jest pomoc w naturze dla bezrobotnych, nie ma już środków na uruchomienie robót za opłatą gotówkową. Robotnik zaś odpracowujący świadczenia w naturze jest o wiele mniej wydajny od opłacanego gotówką.

Pisaliśmy już o tym, że każde polepszenie się sytuacji, ludności miejskiej, a więc i bezrobotnych ma swój dodatni oddźwięk na wsi. Te prace, które dotychczas co roku w sezonie zimowym prowadził Zarząd Miejski, miały swoje znaczenie nie tylko dla miasta, ale i dla wsi. Dziś te roboty mają być zawieszone na kołku do wiosny. Może to mieć fatalny efekt, jeżeli chodzi o owe nastroje ledwo, ledwo zarysowującego się optymizmu i wiary w przyszłość gospodarczą Ziem Wschodnich z jaką rozpoczęliśmy rok 1937.

**Piotr Lemiesz.**

## Delegacja Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P. na Zamku



W dniu dzisiejszym Pan Prezydent Rzplitej prof. dr. Ignacy Mościcki przyjął na audiencji delegację Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP. z królem kurkowym na czele. Delegacja ta wręczyła Panu Prezydentowi RP ozdobnie oprawne sprawozdanie ze zjazdu Kurkowych Bractw Strzeleckich w Gdyni. Na zdjęciu — moment wręczania sprawozdania Panu Prezydentowi RP przez prez. Maciejowskiego. (Widoczni od lewej: gen. Jan Wróblewski, kurkowy).

# LITWINI HISTERYZUJĄ

## *Akcja antypolska w Litwie*

**RYGA, (Pat). Z Kowna donoszą, że akcja antypolska w ostatnich dniach doszła do szczególnego napięcia.**

**Zmobilizowano wszystkie organizacje do wspólnej walki z Polakami. Związek Odzyskania Wilna opracował projekt statutu Instytutu Wileńskiego, którego głównym zadaniem będzie zbieranie i dostarczanie dla odnośnych organizacyj potrzebnego materiału propagandowego do walki o Wilno.**

**Partia tautininków, Związek Wyzwolenia Wilna, szaulisi i inni zmuszają swych członków do akcji przeciw polskiej, często przy pomocy gwałtu. Niechętnych pozbawia się posad. Bardzo często dochodzi do awantur, zwłaszcza w oddziałach prowincjonalnych.**

**Prasa litewska z oficjalnym „Lietuvos Aidas" na czele, ogłasza codziennie po dwa artykuły antypolskie, podając niezgodne z prawdą wiadomości i nawołując do walki z Polakami o Wilno.**

# Trójprzyjaźń: Niemcy, Włochy, Anglia

## Znaczenie wizyty Goeringa we Włoszech

**BERLIN, (Pat). Podróż premiera Goeringa do Włoch jest w oświetleniu berlińskim pierwszorzędnym faktem kompleksem zagadnień międzynarodowych. Niemieckie koła polityczne nie kryją, jak duże znaczenie przywiązują do tej podróży**

**Jest to więc:**

**1) celowa manifestacja przyjaźni niemiecko - włoskiej, świadcząca, iż układ śródziemnomorski włosko - brytyjski nie rozluźnił serdecznych stosunków Berlina i Rzymu. Serdeczne, niezmiennie solidarne w dziedzinie głównych zagadnień europejskich m. in. sprawy hiszpańskiej;**

**2) Berlin — Rzym, po osiągnięciu porozumienia Rzymu z Londynem przekształcić się mogą, jak mają tu taj nadzieję, na oś Rzym — Berlin — Londyn.**

**Zrozumiałe zainteresowania budzą tu wiadomości z Rzymu o projektach niemieckich akcentując przy tym, iż pragną nadal porozumienia z Paryżem. Porozumienie to jednak powinno nastąpić na podstawie „dostosowania się" Francji do tej nowej potrójnej linii przyjaźni.**

## W Rzymie i Berlinie zapadnie decyzja w sprawie Hiszpanii

**RZYM, (Pat). O wczorajszych rozmowach Mussoliniego z premierem Goeringiem nie ogłoszono dotychczas żadnego komunikatu. To też treść ich otoczona jest ścisłą tajemnicą. Wiadomo jedynie, że wczorajsza konferencja popołudniowa trwała przeszło dwie godziny i miała za przedmiot przede wszystkim problem hiszpański w jego całokształcie.**

**Według krążących pogłosek, po uzgodnieniu i sprecyzowaniu szeregu punktów, premier Goering przesłał Hitlerowi za pośrednictwem ambasady niemieckiej obszerny raport, na który odpowiedź może nadejść w ciągu najbliższych dni.**

### Pokaz 2 tys. młodzieży

RZYM, (PAT). — Agencja Stefani donosi: premier Goering udał się dziś na forum Mussoliniego, gdzie oczekiwali go Mussolini, hr. Ciano, sekretarz partii faszystowskiej Starace, min. oświecenia Bottai, przywódca młodzieży faszystowskiej Ricci, ambasador von Hassel, przywódca nar. socjal. w Rzymie Etel i inni.

W obecności Goeringa odbyły się ćwiczenia wojskowe 25.000 młodzieży faszystowskiej i 4.000 wychowańców akademii wychowania fizycznego.

RZYM, (PAT). — Agencja Stefani donosi: premier Goering złożył wizytę w komendzie głównej milicji faszystowskiej

Następnie premier Goering udał się do mauzoleum ku czci poległych milicjantów. Generał Russo ofiarował Goeringowi na pamiątkę sztylet szeregowca milicji.

## Otwarcie sesji Rygsdagów w Sztokholmie



Członkowie Rygsdagu szwedzkiego zebrani w jednej z sal pałacu królewskiego w momencie gdy słuchają orędzia królewskiego odczytanego przez króla Gustawa V-go z okazji otwarcia sesji parlamentarnej.

# Pociąg osobowy wjechał na pociąg towarowy

## *6 zabitych, 42 rannych*

**WARSZAWA, (Pat). Dn. 15 bm. o godz. 5,15 na stacji Mysłowice w Dyrekcji Katowickiej pociąg osobowy nr. 1114, idący z Oświęcima do Katowic, najechał na torze nr. 7 na pociąg towarowy, wskutek czego wykoleiły się i zostały rozbite: wagon bagażowy i wagon klasy 3-ej pociągu osobowego, a z pośród wagonów towarowych wykoleiły się 2 ostatnie.**

**Co do przyczyny katastrofy, tymczasowo można ustalić co następuje: pociąg osobowy normalnie przyjmowany był na torze nr. 7. W dniu katastrofy tor nr. 7 był zajęty, o czym dyżurny ruchu Urbanek był powiadomiony. Urbanek ze swej strony powiadomił stację poprzednią w celu uprzedzenia drużyny pociągowej, że pociąg osobowy będzie przyjęty nie na torze 7, lecz na torze 6, ale nie przygotował przebiegu na tor 6, lecz — jak zwykle — na tor 7. Wobec tego pociąg osobowy wjechał na tor zajęty**

### Ofiary katastrofy

**W katastrofie kolejowej na stacji Mysłowice**

**UTRACIŁO ŻYCIE 6 OSÓB:**

**Jagoda Jan, Noworyta Władysław, Wasilek Teodor, Dębek Karol, Chromy Ryszard, Badower Jan.**

**ODNIEŚLI RANY:**

**Klima Bartłomiej, Dziecko Teodor, Tyłok Franciszek, Żórawik Józef, Piechota Rom., Blomber Mendel, Mis Mateusz, Brom Jan, Radwański Jan, Klaja Ludwik, Radwański Franciszek, Wisniewski Józef, Pączek Leopold, Walus, Siupia Piotr, Tyman Wilhelm, Janusiewicz W., Seweryn Alojzy, Cieplak Józef, Oemba August, Chramiec Stefan, Rogasz Leopold, Kosiak Paweł, Skiłka Józef, Pydler Teodor, Kozioł Konrad, Walus Jan, Brom Jan, Wioska Stefan, Hołda Jan, Hildegarda, Magiera Stanisław, Gros Stefan, Jochimczyk Jan, Wasikop, Wybraniec Helena, Synowiec Józef, Dabonis Piotr, Kałuża Paweł, Wybraniec Roman, Jaroniecki August.**

**Nazwisko bagażowego Tymana w pierwszej chwili zamieszania po katastrofie zostało omyłkowo umieszczone na liście zabitych.**

## Zakaz wyjazdu ochotników z Francji

**PARYŻ, (Pat). Izba przyjęła jednomyślnie w obecności 591 posłów całokształt projektu ustawy upoważniającej rząd do wydania wszelkich niezbędnych zarządzeń, celem uniemożliwienia wyjazdu ochotników do Hiszpanii.**

## Podróżniczka i literatka francuska w Warszawie



W Warszawie bawi p. Aleksandra David-Neel, znana literatka i podróżniczka francuska. Książki jej opisujące podróż i pobyt w Tybecie cieszą się wielkim rozgłosem. Jedna z jej książek ukazała się w ostatnich dniach w przekładzie polskim. P. David-Neel, jest pierwszą kobietą, której udało się dotrzeć do wnętrz niedostępnych normalnie dla Europejczyków klasztorów tybetańskich. Bawiła ona tam przez szereg lat, badając religię buddyjską, obyczaje ludności i kapłanów tybetańskich. A pragnąc udostępnić ten piękny i tajemniczy kraj europejskiemu czytelnikowi, zaproponowała pewnemu lamie, aby wraz z nią opisał życie i obyczaje Tybetańszczyzny. Na zdjęciu p. David-Neel. Obok niej, stoi lama Yongden, jej adoptowany syn i współautor ostatniej książki pt. „Mipam".

# Plenarne obrady Senatu

WARSZAWA. (PAT). Dziś przed południem rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone debacie nad projektami ustaw, uchwalonymi ostatnio przez komisje senackie.

Na posiedzenie przybyli członkowie rządu z p. premierem *gen. Sławoj-Składkowskim na czele.*

Po otworzeniu posiedzenia *marszałek Prystor* wygłosił przemówienie, poświęcone

PAMIĘCI S. P. SEN. GEN. POPOWICZA.

Przemówienia tego izba wysłuchała stojąc.

**Życie zmarłego — mówił marszałek Prystor — to jedno pasmo służby żołnierza. Był synem ziemi lwowskiej. Urodzony w roku 1878, po studiach w szkole średniej i na uniwersytecie we Lwowie, poświęca się pracy nauczycielskiej. Nie był to zawód jemu przeznaczony, pozostawił jednak głęboki ślad w jego duszy, wyrażający się do ostatniego okresu jego życia szczególnym przywiązaniem do młodzieży i troską o jej wychowanie w odrodzonej Polsce.**

**Od wczesnych lat pracuje ś. p. Popowicz w związkach strzeleckich. W r. 1907 odbywa przymusową służbę w wojsku austriackim, a w r. 1914 zostaje znów powołany do szeregów wojska austriackiego, jednakże już w r. 1915 udaje mu się przedostać do legjonów. Odbywa służbę w 6 pułku piechoty legionów, biorąc udział jako dowódca II kompanii, a później I batalionu, we wszystkich walkach tego pułku. Po kryzysie legionów w r. 1917 grozi mu wcielenie do wojska austriackiego, ukrywa się więc przed władzami austriackimi, pracując w tym czasie w POW.**

**Z chwilą tworzenia regularnego wojska polskiego w r. 1918 zgłasza się natychmiast i już w maju 1919 r. staje na czele swego macierzystego 6 pułku piechoty legionów. Walczy w obronie rodzinnego Lwowa, a następnie odbywa całą kampanię polsko-bolszewicką. W dn. 15 sierpnia 1920 r. w czasie bitwy warszawskiej obejmuje dowództwo 3-ej brygady I dywizji legionów, którą dowodzi do końca wojny, biorąc udział w walkach i zwycięstwach pod Sejnami, Lidą i nad Niemnem.**

**Po zakończeniu wojny dowodzi I dywizją piechoty legionów. W roku 1928 Marszałek Piłsudski powołuje go jako generała brygady na dowódcę okręgu korpusu we Lwowie, na którym to stanowisku kładąc wielkie zasługi nietylko wojskowe ale i społeczne, pozostaje do roku 1935, t. j. do chwili wyboru z ziemi lwowskiej do Senatu Rzeczypospolitej.**

**Pamięć o zmarłym każe nam uchylić czoło przed bohaterstwem, wiernością i wytrwałością żołnierza. Żegnamy z największym żalem człowieka o wielkim, kochającym cały kraj i ludzi sercu.**

**Stwierdzam, że Senat Rzeczypospolitej uczcił pamięć zmarłego.**

Następnie marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatu senatorskiego ś. p. senatora Popowicza, co podał do wiadomości Izby.

## Liczne ustawy przyjęte przez Senat

Z kolei Izba przystąpiła do porządku dziennego.

Cały szereg projektów ustaw przyjęto bez dyskusji, a mianowicie: ustawę o zamianie niektórych nieruchomości państwowych, ustawę o państwowej szkole morskiej w Gdyni, ustawę o ulgach w spłacie należności z tytułu stypendiów z pożyczek wraz z rezolucją, która zmierza do tego, ażeby można było regulować rozmieszczenie byłych stypendystów po różnych terenach Rzeczypospolitej i tym sposobem zapewnić prowincji dopływ inteligencji.

Dalej przyjęto ustawę o prywatnych szkołach wyższych z poprawką, że warunki zakładania prywatnych szkół artystycznych ustalą osobne przepisy. Przyjęto dalej nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P. o ochronie rynku pracy, gdzie chodzi o kwestię zatrudnienia w Polsce cudzoziemców.

Po przyjęciu ustawy o ochotniczych lotach ćwiczebnych. — obradowano nad projektem ustawy o zaopatrzeniu kandydatów na szeregowych policji państwowej.

W głosowaniu Senat ustawę przyjął bez zmian.

Następnie przystąpiono do debaty nad projektem ustaw w sprawie ratyfikacji umów i konwencyj międzynarodowych.

Wszystkie te projekty przyjęto bez dyskusji. Są to ustawy w sprawie ratyfikacji.

Na zakończenie obrad przyjęto jeszcze projekt ustawy w sprawie zmiany par. 2249 kodeksu cywilnego z 1896 r. (chodzi tu o uprawnienia sołtysów do przyjmowania testamentów. t. zw. wiejskich). dalej ustawę o przenoszeniu książek hipotecznych, wreszcie projekt ustawy o stanie wyjątkowym.

Ten ostatni projekt jest ustawą wykonawczą do art. 78 Konstytucji.

Na tym porządek dzienny wyczerpano.

# Poczta, telefon, telegraf i radio

WARSZAWA. (PAT). — Komisja budżetowa Sejmu obradowała dziś nad preliminarzem budżetowym ministerstwa Poczt i Telegrafów.

## Coraz lepszy rozwój

Referent tego budżetu *pos. Pacholczyk* podkreślił, że rok 1935 zaznaczył się wzrostem obrotów krajowych przedsiębiorstwa „Poczta Polska, Telefon i Telegraf", natomiast obroty zagraniczne wykazują nadal na ogół słabą tendencję rozwojową. Np. ogólny obrót krajowy przesyłek listowych wyniósł 652 milony sztuk, czyli o 5 milionów szt. więcej niż w r. 1934. Rozwój telefonu w r. 1935 był jeszcze bardziej wszechstronny niż poczty. O rozwoju telefonu świadczy również wzrost liczby rozmów międzymiastowych do 24.1 milionów.— Wzrost abonentów w r. 1936 postępował dalej. Eksploatacja telegrafu również wykazuje niewielki wzrost.

Sytuacja finansowa przedsiębiorstwa w r. 1935-36 była lepsza od poprzedniego. Ogólna suma wpływów wyniosła 175.515.000 wobec 180.840 tys. zł. preliminowanych. Suma rozchodu wyniosła 158.94.000 zł. wobec preliminowanej sumy 161.747.000 zł. Wpłata przedsiębiorstwa do skarbu państwa wyniosła w tym okresie — 22.018.000 zł., przewyższając o 2.918 tys. zł. kwotę preliminowaną. Wszystkie działy przedsiębiorstwa wykazały w r. 1935-36 znaczny zwrost wydajności. Bieżący rok budżetowy przynosi dalszą poprawę sytuacji finansowej przedsiębiorstwa.

Ogólna suma wpływów preliminowanych na rok budżetowy 1937-38 wynosi 189.440.000 zł., suma rozchodów 165.440.000 zł. Nadwyżka wpływów nad rozchodami preliminowana na r. 1937-38 wynosi zatem 24.000.000 złotych.

Prosząc o przyjęcie preliminarza budżetowego Min. Poczt i Telegrafów bez zmian, referent jednocześnie zgłasza pod adresem p. ministra Poczt i Telegrafów następujące postulaty:

**1) podjęcie prac nad gruntowną rewizją taryf pocztowych,**

**2) skrócenie 4-letniego okresu wprowadzenia listonoszów wiejskich na obszarze całego państwa do lat 2-ch,**

**3) podjęcie prac nad poprawą bytu pracowników przedsiębiorstwa niżej uposażonych,**

**4) doręczanie przez pocztę wezwań sądowych. nakazów płatniczych i t. p.**

**5) zwolnienie związków samorządowych od opłat pocztowych za przesyłkę listów w wykonywaniu obowiązków ustawowych.**

## Dyskusja

Po referacie pos. *Pacholczyka*, w dyskusji nad referatem pierwszy przemawiał

POS. SOWIŃSKI

z uznaniem podkreśliwszy stały rozwój modernizacji urządzeń pocztowych i telegraficznych, co jest dużą zasługą obecnego ministra, jak również to, że p. minister pierwszy zerwał z zasadą sztywnej polityki taryfowej.

Zaznaczył w dalszym przemówieniu, że są jednak jeszcze pewne niedomagania. Zalicza do nich przedewszystkim powtarzające się skargi na podsłuchy telefoniczne, zwłaszcza na liniach niezautomatyzowanych i przy rozmowach z zagranicą.

Prócz tego zwraca uwagę, że w małych miasteczkach poczta nie jest doręczana w niedzielę, prosi więc o usunięcie tego drobnego niedomagania.

POS. HOŁYŃSKI

podnosi palącą z punktu widzenia państwowego sprawę założenia osobnej stacji radiowej dla Polesia, która umożliwiałaby ludności słuchanie na detektor.

POS. WALEWSKI

zapytuje na wstępie, jak się przedstawia sprawa budowy w Warszawie stacji podawczej „Hell". Sprawa ta jest ważna ze względów ogólno-państwowych.

POS. KRAWCZYŃSKI

porusza sprawę taks radiowych, uważając, że dalsza ich obniżka spowodowałaby powiększenie liczby abonentów.

POS. STARZAK

mówi o pracownikach pocztowych, a zwłaszcza o listonoszach niedostatecznie uposażonych, zmęczonych pracą i ogólnie już wyczerpanych. Czujność i opieka lekarska powinna być może nieco większa.

Po wyczerpaniu listy mówców, zabrał głos p. minister inż. Kaliński.

## Wyjaśnienia p. min. Kalińskiego

Pan minister *Kaliński* oświadczył na wstępie, że w roku ubiegłym ministerstwo dążyło przede wszystkim do wykonania ustawy o komercjalizacji przedsiębiorstwa: polska poczta, telefon i telegraf, przez odpowiednią zmianę psychiki pracowników, przez zastosowanie nowych metod pracy zarówno w stosunku do klienta, jak i w zakresie czynności wewnętrznych oraz inne prace, które by zapewniły naszej instytucji zwarte formy przedsiębiorstwa użyteczności publicznej.

Rozwój przedsiębiorstwa, którego wyrazem są cyfry podane przez p. referenta pozwala sądzić ministrowi, że rok przyszły będzie równie dobry i że wpływy preliminowane na 190.000.000 zł. są zupełnie realne.

Pan minister mówi dalej, że zagadnieniem, do którego przystąpi ministerstwo w roku przyszłym będzie.

ZAGADNIENIE REWIZJI TARYFY POCZTOWEJ.

W jakim kierunku ona pójdzie trudno w tej chwili dawać jakiekolwiek zobowiązania. W każdym razie w kwietniu lub maju b. r. sprawa ta wejdzie na warsztat prac w ministerstwie. Na razie nadmieniam, że niejako półśrodkiem, który już w najbliższych tygodniach wprowadzi pewną ukrytą obniżkę będzie *sprzedaż przez pocztę papieru listowego z kopertą z wydrukowanym znaczkiem pocztowym w cenie 25 gr.* Inowacja ta niewątpliwie spotka się z dobrym przyjęciem i nie powinna wzbudzać niezadowolenia producentów i sprzedawców papieru listowego.

Co się tyczy sytuacji materialnej pracowników naszych i warunków pracy, to p. minister przyznaje, że rzeczywiście warunki materialne personelu pocztowego są na ogół ciężkie. Jedną ze spraw, która nam leży na sercu, jest polepszenie bytu pracowników.

Pan wiceminister zapowiedział na plenum Sejmu rewizję uposażeń, zapowiadając nową ustawę uposażeniową, która będzie opracowana w miesiącach letnich i wniesiona na przyszłą sesję Sejmu.

POLSKIE RADIO.

Dłuższy ustęp poświęcił p. minister sprawie inwestycji Polskiego Radia. Nasuwa się tu sprawa pokrycia całego kraju siecią nowych radiostacyj, względnie powiększenia istniejących oraz budowy gmachów dla celów radiofonii, tam gdzie istnieją stacje radiofoniczne.

Na pierwszy plan oczywiście wysuwała by się stolica. W tej chwili buduje się gmach dla radiofonii w Katowicach.

Program nasz obejmuje rozbudowę dwuch stacyj na Kresach Wschodnich, jedną prawdopodobnie w *Baranowiczach*, drugą na Wołyniu.

Co się tyczy podsłuchu, to p. minister stwierdza, że

PODSŁUCHU NIE MA.

Te szmery czy trzaski, które panowie odczuwają wynikają z regulaminu ruchu obowiązującego telefonistkę. Telefonistka jest obowiązana po dokonaniu połączenia przekonać się czy rozmowa przyszła do skutku, ewent. ułatwić porozumienie się w razie niesłyszalności.

*Pan Walewski* poruszył

SPRAWĘ BUDOWY RADIOSTACJI NADAWCZEJ

systemu „Hell". Chciałem krótko zaznaczyć, że budujemy w Radomiu nową stację nadawczą, której ukończenie przewiduje się na listopad b. r. Stacja ta będzie miała system nadawania, o który chodzi p. Walewskiemu.

Po przemówieniu dyr. P. R. p. Starzyńskiego i dyr. progr. p. Góreckiego dyskusję zakończono.

*Komisja przyjęła budżet Min. Poczt i Telegr. w drugim czytaniu w brzmieniu rządowym.*

Wobec przypadającego w dn. 20 bm. plenarnego posiedzenia Sejmu, przewodniczący zaproponował zmianę terminu prac komisji budż.

Komisja propozycję tę przyjęła.

## P. Romer posłem R.P. w Japonii

WARSZAWA. (PAT). — Rząd japoński udzielił agrement posłowi Tadeuszowi Romerowi, dotychczasowemu posłowi R. P. w Lizbonie.

Naminacja p. Romera na posła R. P. w Tokio spodziewana jest w najbliższych dniach.

## Tubelis we Florencji

FLORENCJA. (PAT). — Przybył tu premier litewski Tubelis. Po zwiedzeniu miasta wyjedzie on w dalszą drogę do Rzymu.

## Trocki zamieszka w Meksyku

MEKSYK. (PAT). — Trocki pozostanie w mieście Meksyk, wynajął hacjendę pod miastem w Coyacan.

Od czasu przyjazdu do miasta Trocki nie opuszcza mieszkania malarza Rivera, u którego zatrzymał się.

## Mróz w Turcji

ANKARA. (PAT). — Temperatura w wilajecie Sivas obniżyła się do 25 stopni poniżej zera. Władze donoszą o licznych wypadkach śmierci z powodu zamarznięcia. W pobliżu osiedli ludzkich zjawiają się liczne stada wilków i dzików.

W wielu miejscach wilki zdziesiątkowały stada owiec.

—[§]—

## Grudki złota w żołądku indyka

**MONTREAL. (Pat). — Jedna z gospodyń Montrealu przygotowując indyka znalazła w jego żołądku dwie grudki czystego złota, których wartość była większa niż cena zapłaconego indyka. Właściciel farmy, na której indyk był hodowany, dowiedział się w ten sposób, iż stał się nagle właścicielem złotodajnego terenu.**

**Indyk przywieziony został z bogatej w złoto prowincji Alberty.**

—|=|—

## Ma 146 lat

**MOSKWA. (PAT). — Podczas wszechzwiązkowego spisu ludności ujawniono kilka osób bardzo długowiecznych. W Kirowobadzie w Azerbejdżanie mieszka Anaida Biedzanian w wieku lat 146. Pamięta ona napad na rosyjską misję w Teheranie w r. 1829, podczas którego zginął poseł rosyjski literat autor „Gorie od uma" Gribojedow.**

**W Bagmanlarze mieszka 126-letnia staruszka Badzi Chanun oraz 126-letni Mamed Nowruzow.**



## Zgon zasłużonej działaczki społeczno-oświatowej

Wczoraj zmarła w Wilnie w wieku lat 74 Julia z Moszczyńskich Maciejewiczowa, założycielka i długoletnia przełożona pierwszej polskiej szkoły średniej w Wilnie, znana i zasłużona działaczka społeczno-oświatowa, wdowa po powstańcu 1863 r., odznaczona krzyżem kawalerskim „Polonia Restituta".

Eksportacja szczątków z domu żałoby przy ul. Zarzecznej 16 do kościoła Bernardyńskiego odbędzie się dziś o godz. 6 wiecz. Nabożeństwo żałobne w tymże kościele odprawione będzie w poniedziałek, 18 stycznia, o godz. 9 rano, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

## Plenum Sejmu we środę

**WARSZAWA, (Pat). Plenarne posiedzenie Sejmu zwołane zostało na środę 20 b. m. na godz. 16-tą.**

—[§]—

## Kocioł hiszpański

### Walki radiowe

**TENERYFA, (PAT). — O godz. 2 w nocy rozgłośnia tutejsza podała, że w ciągu ubiegłej nocy wzmogła się znacznie „walka fal".**

**Przemówienie, które wygłaszał z rozgłośni w Sevilli gen. Queipo de Llano transmitowane na kilka stacyj, zakłócone zostało niemal na wszystkich długościach fal. Wieksza część tego przemówienia była zupełnie niezrozumiała.**

### Ludzka krew konserwowana

LONDYN, (PAT). — Na odczycie zorganizowanym przez niezależną partię pracy panna Izabella Brown podała ciekawe szczegóły o pomocy lekarskiej dla walczących w Hiszpanii. Oświadczyła ona m. in., że do transfuzji krwi używa się „krwi konserwowanej".

Lekarze angielscy trzymają krew w aparatach chłodzących, podzieloną na 4 kategorie. Po zbadaniu, do jakiej grupy należy krew rannego, przystępują do szybkiej transfuzji, doprowadzając uprzednio krew do właściwej temperatury.

### Belgia zamierza zerwać z rządem madryckim

BRUKSELA, (PAT). — Zdaniem prasy nacjonalistycznej, rząd belgijski nosi się z myślą zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem hiszpańskim, o ile nie uzyska zadowalającej odpowiedzi na przesłaną w ub. tygodniu notę w sprawie morderstwa, popełnionego na osobie barona de Borchgrave.

## Dla uniknięcia nieporozumień

Wczoraj „Słowo" rozpoczęło druk dłuższego artykułu p. t. „Czy przebudowa ustroju rolnego może opierać się na gospodarstwach karłowatych". Nieznany autor tego artykułu polemizuje z artykułami na tematy agrarne, podpisywane literami W. S. w „Gazecie Polskiej". Ponieważ bezpośrednio po ustępach poświęconych polemice są cytowane dzieła prof. dr. Witolda Staniewicza, łatwo może powstać sugestja co do autorstwa artykułów w „Gazecie Polskiej". W związku z powyższym jesteśmy upoważnieni do podania wiadomości, że prof. dr. Witold Staniewicz nie jest autorem owych artykułów podpisanych W. S. i że swoje poglądy na sprawy agrarne wypowiedział ostatnio w zeszycie IV „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego" z ub. roku w artykule p. t. „Zmiany w strukturze agrarnej Polski". Red.

## Prasa angielska o ucisku Polaków w Litwie

**LONDYN, (PAT). — Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" ogłasza wyjaśnienia, prostujące podane wczoraj przez ten dziennik informacje o rzekomym prześladowaniu Litwinów na Wileńszczyźnie.**

**„Daily Telegraph" stwierdza, że Litwini w Polsce traktowani są z największą tolerancją, podczas gdy ludność polska na Litwie jest pod każdym względem upośledzona i uciskana.**

## Zmiany personalne w senacie gdańskim

Kierownictwo agend po zwolnionym senatorze Batzerze objął sam prezydent senatu Greiser, przy czym powołał on do pomocy w załatwianiu spraw bieżących senatorów Grossmana i Hoppenrata. Senator Batzer kierował działem opieki społecznej i propagandy w senacie gdańskim.

Liczba senatorów, którzy za rządów hitlerowskich w Gdańsku ustąpili dobrowolnie lub pod przymusem, wzrosła do 7.

**W najbliższym czasie rozpoczynamy druk drugiego odcinka powieściowego, chcąc dać naszym czytelnikom jak najbogatszy materiał powieściowy. Obok dalszego ciągu powieści Wandy Dobaczewskiej „Przebłyski" będziemy drukowali powieść sensacyjną**

***Mignon G. Eberhart***

## GDY PACJENT ZNIKŁ...

**Świetna powieść autorki kapitalnego utworu p. t. „Gdy pacjent przemówi..." nagrodzonego na konkursie Scotland Yardu.**

**Mignon G. Eberhart, należąca do czołowych przedstawicieli amerykańskiej literatury kryminalnej, po mistrzowsku odtwarza nastrój tajemniczej grozy, który nieodparcie działa na czytelników ponurej, niesamowitej, a jednocześnie pełnej wdzięku i humoru opowieści. Treść: tajemnicze zniknięcie niemal z pod noża operacyjnego pacjenta wielkiego szpitala.**

**Przed paru laty „Kurjer Wileński" drukował doskonałą powieść tej że autorki p. t. „Gdy minie zawieja".**

# Uchwały onegdajszej Wileńskiej Rady Miejskiej

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z Rady Miejskiej podajemy dziś dalsze szczegóły jej przebiegu.

Prezydent miasta dr. Maleszewski zreferował sprawę umowy z „Tommakiem", która przewiduje szereg nowych udogodnień dla publiczności korzystającej z komunikacji autobusowej. O udogodnieniach tych pisaliśmy w swoim czasie. Następnie prezydent Maleszewski poinformował o utworzeniu pod przewodnictwem wiceprezydenta Nagurskiego specjalnej komisji dla oszacowania majątku miejskiego i o zaliczeniu zakładu opiekuńczego T-wa Przyjaciół Dzieci do liczby instytucyj dobroczynnych, subwencjonowanych przez miasto.

Magistrat postanowił poprzeć pożyteczną inicjatywę Polskiego Czerwonego Krzyża oczyszczania mieszkań niezamożnej ludności, wyasygnował na ten cel 30 tysięcy złotych. Projekt budowy hydroelektrowni w Szyłanach znalazł niespodziewanie na Radzie Miejskiej oponenta w osobie radnego frakcji narodowej inż. Byszewskiego, który twierdził, że hydroelektrownie w ogóle nie opłacają się, nie są rentownymi przedsiębiorstwami. W odpowiedzi na to inżynier Jensz wyjaśnił, że zaproszeni eksperci stwierdzili niewątpliwą pożyteczność inicjatywy budowy hydroelektrowni w Szyłanach.

Po tych wyjaśnieniach Rada Miejska ogromną większością głosów przyjęła sprawozdanie Zarządu Miejskiego.

Sprawa regulaminu rzeźni miejskiej wywołała dyskusję. Prezydent miasta poinformował, że według nowego regulaminu ceny za korzystanie z urządzeń miejskich za ubój z ogłuszaniem zredukowane zostały z 7 zł. 50 gr. do 6 zł. 70 gr. natomiast za ubój rytualny podwyższone zostały z 7 zł. 50 do 9 zł. 80 gr. na podstawie okólnika ministerialnego.

Radny dr. Odyniec w imieniu klubu narodowego oświadcza, że jego klub nie będzie głosował za trzecim punktem regulaminu, traktującym o ubciu rytualnym, ponieważ narodowcy wypowiedzieli bezwzględną walkę ubojowi rytualnemu. Klub narodowy protestuje również przeciwko przyznaniu z ogólnej sumy subwencyj 12 tys. zł. — 1500 zł. dla żydowskich szkół zawodowych T-wa Pomoc Pracy. Wywołuje to sprzeciw radnych żydowskich. Regulamin został przyjęty. Następnie Rada zaakceptowała bez dyskusji cały szereg uchwał Zarządu Miejskiego.

Pod koniec posiedzenia powróciła sprawa dwóch nagłych wniosków. Pierwszy z nich złożył dr. Wysłouch — treści następującej:

**„Sto lat minęło od chwili, gdy wspaniały zabytek architektury wileńskiej b. pałac Sluszków został zniszczony rękami zaborców, przerobiony na koszary, a wreszcie na więzienie wojskowe. Odcięty od ulicy klamrą nowych rosyjskich budynków o skandalicznych nagich ścianach, zamek Sluszków, widoczny tylko od Wilii, symbolizuje dziś miniony okres władztwa zaborców nad Wilnem i jego Duchem.**

**Drugim nie mniej widomym symbolem władztwa rosyjskiego nad Wilnem jest brak świątyni narodowych pamiątek. I oto Wilno, słusznie obok Krakowa uznane za stolicę duchową Polski, Wilno miasto narodowych świętości, kolebka największych Duchów Polski — pozbawione jest miejsca gdzie by mogły być złożone pamiątki jego dawnej wielkości i to zarówno z doby świetności Rzeczypospolitej Jagiellonów i Batorego, jak też z okresu martyrologii narodowej z okresu walk z zaborcą o niepodległość Ducha i Państwa Polskiego.**

**I kiedy na Rossie w Wilnie spoczęło Serce Wskrzesiciela Państwa, a największego Syna Ziemi Wileńskiej, zbrakło miejsca gdzie byśmy mogli złożyć pamiątki życia i dzieł Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

**Taki stan rzeczy dłużej trwać nie może. Wilno musi się zdobyć na wysiłek, by raz na zawsze usunąć tę hańbiącą skorupę wiekowej niewoli i miastu przywrócić jego właściwe a tak piękne oblicze.**

**Świadomi, że inicjatywa tej doniosłej akcji wyjść musi od przedstawicielstwa wileńskiego społeczeństwa jakim jest Wileńska Rada Miejska, niżej podpisani składają wniosek:**

**Wysoka Rada uchwalić raczy:**

**Poleca się Zarządowi miasta wszczęcie jak najenergiczniejszych starań, by:**

**1) Wspólnym wysiłkiem Miasta i Wojska Polskiego został przywrócony b. pałacowi Słuszków jego pierwotny wygląd.**

**2) W odnowionym gmachu na gruzach dawnego więzienia rosyjskiego zostało założone muzeum poświęcone walkom o Niepodległość Polski".**

**Wilno, dnia 14 stycznia 1937 r.**

Wniosek po dyskusji ZOSTAŁ UCHWALONY JEDNOGŁOŚNIE.

Drugi wniosek radnych klubu narodowego o powołaniu w styczniu komisji urbanistycznej —upadł.

Na przedstawicieli miasta do Komitetu Targów Północnych zostali wybrani: wiceprezydenci Nagurski i Grodzicki oraz radni Gołębiowski i Kudrewicz. (c)

# Cele, zadania i prace

## Ministerstwa Opieki Społecznej

### *Przemówienie Ministra Kościałkowskiego*

Na wstępie p. minister zapowiada, że zagadnienie natury zasadniczej naszej polityki społecznej przedstawi na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

Nawiązując do żądań w sprawie zwiększenia budżetu ministerstwa opieki społecznej, pan minister zaznacza, że mimo wszystko musimy jednak dbać przede wszystkim o to, aby budżet ogólnopaństwowy był zrównoważony. W ramach zaś zrównoważonego budżetu nie ma możliwości na powiększenie budżetu ministerstwa. W tych warunkach jedyną rzeczą do osiągnięcia jest utrzymanie budżetu na poziomie roku ubiegłego.

Przechodząc do

**SPRAWY BEZROBOCIA I DZIAŁALNOŚCI FUNDUSZU PRACY**

pan minister wskazuje, że podstawową zasadą działalności Funduszu Pracy jest **zatrudnianie na robotach publicznych sto kilkadziesiąt tysięcy ludzi,** którzy przepracowali na robotach Funduszu Pracy w roku bieżącym stanowiło niewątpliwie wielką pomoc dla odciążenia rynku pracy. Dane liczbowe wskazują, że roboty inwestycyjne, prowadzone bez udziału Funduszu Pracy, spełniają w znacznie mniejszym stopniu swoje zadania w stosunku do rynku pracy.

**WYDATKI NA ROBOTY PUBLICZNE PRELIMINOWANE Z FUNDUSZU PRACY**

**na kończący się rok budżetowy w sumie 35 milionów zł. zostały przez rząd zwiększone do 95 miln. zł.** W ten sposób rozładowanie bezrobocia w tym roku nastąpiło w bardzo znacznym stopniu.

W r. 1937/38 wobec zainicjowania szerokiego planu inwestycyjnego i wobec innego rozdziału funduszów na cele inwestycyjne przewidziana jest w budżecie suma 40 milj. zł. Przy układaniu preliminarza i przy ustalaniu tej sumy rząd liczył się z dalszą poprawą koniunktury gospodarczej, czy ta kwota wystarczy — przewidzieć jest trudno.

**POMOC ZIMOWA.**

Pieniądze, dawane przez rząd na pomoc doraźną uszczupliły z jednej strony możność zatrudnienia większej ilości robotników, z drugiej zaś nie były wystarczające, aby w możliwie dostateczny sposób zapewnić pomoc bezrobotnym w okresie zimowym. Dlatego też stworzono pomoc zimową.

**Społeczeństwo przyjęło na siebie ciężar odpowiedzialności za dolę upośledzonych przez los współbraci,** oraz zrozumiało konieczność uchronienia od zniszczenia największego kapitału jaki posiadamy — ogromnej siły roboczej.

W okresie listopada-grudnia ub. r. i w początkach stycznia r. b.

**ODDANYCH ZOSTAŁO NA CELE POMOCY ZIMOWEJ**

**gotówką i w naturaliach około 7 milionów złotych, akcją pomocy objętych zostało 322.000 rodzin, co, licząc najskromniej — wynosi ok. 1 miliona osób.**

W porównaniu z akcją pomocy w roku ubiegłym zwiększona została pomoc w grudniu o 53 proc., jeżeli chodzi o ilość obsłużonych, a jeśli chodzi o wartość udzielonych świadczeń zwyżka wynosi 90 proc. **Pomocą zimową objętych zostało 405 tysięcy dzieci.**

Pan minister stwierdza, że akcja pomocy w pierwszym roku swego istnienia, przy braku organizacji stale na ten cel przeznaczonej, spełniła swe zadanie.

Należy zwrócić uwagę i uwzględnić, że w akcji tej bierze udział ok. 800 tys. ludzi, którzy składają ofiary i 322 tysiące rodzin, które z opieki korzystają, wynosi to olbrzymią, idącą w miliony ilość załatwianych spraw, mimo pewnych niedociągnięć, akcja nabiera pełnego rozmachu — zarówno jeśli chodzi o zbiórkę, jak i o rozdawnictwo.

W styczniu ilość bezrobotnych bądź potrzebujących pomocy wyniesie z górą 400.000 rodzin, w lutym i marcu można oczekiwać zwiększenia tej liczby. Stoimy więc przed ciężkim zadaniem, zarówno wykonawcy jak i społeczeństwo.

Z akcją pomocy zimowej łączy się

**SPRAWA BEZROBOCIA WŚRÓD MŁODZIEŻY.**

jest to jedno z najpilniejszych zagadnień. **Ilość młodzieży w wieku od 15 do 20 lat wzrosła od r. 1934 o blisko milion. W tej sytuacji nawet przy sprzyjających warunkach i przy poprawie koniunktury gospodarczej — pozostawienie bez zatrudnienia wielkiej ilości bezrobotnej młodzieży jest nieuniknionym.** Ostatecznie się nie zlikwiduje bezrobocia młodocianych. Będą się tworzyły z roku na rok coraz to większe szeregi wykolejeńców, łatwo idących za podszeptem agitacji antypaństwowej. Równocześnie zaś nie daje się tej młodzieży możności nabycia kwalifikacyj zawodowych, przez co państwo nie będzie miało dostatecznej rezerwy wykwalifikowanych pracowników, co wpłynie hamująco na tempo rozwoju życia gospodarczego i na rozwój obronności państwa. Z tych powodów — oświadcza p. minister, że w niedługim czasie złoży komitetowi ekonomicznemu wniosek zorganizowania międzyministerialnej komisji, której zadaniem będzie zajęcie się tą palącą kwestią.

**ZDROWIE PUBLICZNE.**

Przechodząc do spraw zdrowia publicznego p. minister stwierdza, że podane **dziś cyfry nie nastręczają powodu do niepokoju,** ani jeżeli chodzi o śmiertelność, która mimo kryzysu zmniejszyła się, ani też jeśli chodzi o choroby zakaźne i społeczne. **Jedynym niepokojącym objawem jest ŚMIERTELNOŚĆ WŚRÓD DZIECI,** walka z tym jest przez ministerstwo prowadzona energicznie i niewątpliwie da dobre wyniki.

**Jeśli chodzi o**

**STAN ZDROWIA NA WSI,**

to ministerstwo robi wszystko, co leży w jego mocy, aby tej bolączce wsi zapobiegać. Odpowiadając posłance Prystorowej co się w tej dziedzinie robi, pan minister oświadcza, że przedstawi wszystkie dane o tym, co w tej materii jest robione. Dziś byłaby to za szeroka dyskusja i dlatego prosi, by posłanka Prystorowa zadowoliła się tą odpowiedzią.

Co się tyczy

**ZAGADNIENIA CZASU PRACY**

pan minister zaznacza, że **sprawa jest niesłychanie trudna do rozstrzygnięcia w naszych polskich warunkach.** Sprawą tą zajmuje się specjalna komisja pod przewodnictwem pana ministra, złożona z przedstawicieli wszystkich zainteresowanych resortów. Komisja ma za zadanie szczegółowe zbadanie, gdzie i w jaki sposób skrócenie czasu pracy może nastąpić. Wyniki pracy tej komisji będą podstawowym materiałem do powzięcia potrzebnych decyzyj.

W związku z oświadczeniem posła Mincberga, który powiedział, że ubezpieczalnie społeczne są ze wszystkich instytucyj społecznych najbardziej znienawidzonymi, pan minister oświadcza, że zdaje mu się, iż jest to już dziś odosobnione zdanie tego posła, **ludzie coraz bardziej zaczynają doceniać błogosławione skutki tej instytucji.** Jeśli ktoś podejdzie do niej od strony rzeczowej, t. j. od strony ubezpieczonego, to nie może się do niej inaczej ustosunkować, jak tylko szczerze, życzliwie.

Pan minister omawia dalej sprawę

**LECZNICTWA W UBEZPIECZALNI.**

Ubezpieczalnie rozporządzają korpusem 3 i pół tysiąca **lekarzy, co stanowi trzecią część ogólnej ilości lekarzy w Polsce.**

*(Dalszy ciąg na str. 4-ej)*



Na zdjęciu — widzimy dziatwę z przedszkola Nr. 186 przy ul. Czerniakowskiej Nr. 128 przy smacznym obiedzie. W głębi p. wicewojew. Jurgielewicz, który dokonuje inspekcji. Akcja dożywiania dzieci w szkołach prowadzona jest przez Stołeczny Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

**Inspekcja przez p. wicewojewodę Jurgielewicza ośrodków Pomocy Bezrobotnym w stolicy.**



Na zdjęciu — widzimy lokal składnicy odzieżowej przy ul. Czerniakowskiej Nr. 131. Na fotografii moment segregacji obuwia dla bezrobotnych. Na stole obok widać zdezynfekowane i przygotowane do rozdania paczki odzieżowe dla bezrobotnych.

# Konstytucji sowieckiej

## *Art. 126*

Prof. Wacław Makowski drukuje we wczorajszej „Gazecie Polskiej" artykuł pod tytułem, jak wyżej. Na wstępie stwierdza:

**Podstawowym zagadnieniem ustrojowym w dzisiejszych formach życia państwowego nie jest „władza", jak to sobie wyobrażano w XIX wieku, ale organizacja społeczeństwa w jego państwowym współdziałaniu; że władza jest tylko tej organizacji funkcją powołaną do spełnienia wyznaczonych sobie zadań.**

Prof. Makowski omawia nie całość konstytucji, lecz jeden rozdział, dotyczący praw i obowiązków obywatelskich. Artykuł który w nowej konstytucji sowieckiej brzmi jak następuje:

**W zgodzie z interesami pracowników i w celu rozwinięcia własnej działalności organizacyjnej i aktywności politycznej mas ludowych obywatele ZSRR mają sobie zabezpieczone prawo łączenia się w organizacje społeczne: związki zawodowe, kooperatywy, organizacje młodzieży, organizacje sportowe i obrony kraju, kulturalne, techniczne i naukowe stowarzyszenia, a najbardziej czynni i uświadomieni obywatele z szeregów klasy robotniczej i innych warstw pracujących łączą się w komunistyczną partię ZSRR, która stanowi przodujący oddział pracowników w ich walce o utwierdzenie i rozwój ustroju socjalistycznego i jest kierowniczym ogniskiem wszystkich organizacyj pracowniczych społecznych i państwowych.**

Prof. Makowski daje taką analizę tego artykułu:

**Artykuł cytowany podaje mianowicie schemat organizacji społeczeństwa. Wylicza on w sposób wyczerpujący rozmaite postacie zrzeszeń, w jakie mogą się łączyć obywatele ZSRR. Nie dziwmy się, że w tym wyliczeniu nie ma mowy o zrzeszeniach politycznych, jako osobnej formie, wszystkie bowiem wyliczone zrzeszenia mają charakter polityczny, celem ich jest: „rozwinięcie działalności organizacyjnej i aktywności politycznej mas ludowych". Ta aktywność polityczna i działalność organizacyjna nie tylko musi być „zgodna z interesami pracowników", ale nadto musi być posłuszna kierownictwu partii komunistycznej. Jest to zupełnie zrozumiałe, któż bowiem miałby decydować o tym, czy jakaś działalność organizacyjna lub aktywność polityczna jest czy nie jest zgodna z interesami pracowników, jeśli nie „najbardziej czynni i uświadomieni obywatele z szeregów klasy robotniczej i innych warstw pracujących" złączeni w komunistyczną partię.**

Jak może się ujawnić w praktyce „działalność organizacyjna i aktywność polityczna?"

**Może się to ujawnić w kołach młodzieży, w organizacjach sportowych i obrony kraju, w związkach zawodowych, a nawet choćby w kooperatywach, stowarzyszeniach naukowych i t. p. Każde takie zrzeszenie wymaga od swych członków pewnej pracy, pewnej szczególnej aktywności organizacyjnej i politycznej. Jedni będą zwykłymi członkami, mniej lub więcej zwyczajnie czynnymi, a inni wyróżnią się swoją aktywnością, swoim uświadomieniem politycznym. Stworzą elitę organizacyjną.**

**Ta elita, ten „przodujący oddział pracowników" wejdzie w skład partii komunistycznej po to, aby objąć kierownictwo „wszystkich organizacyj pracowniczych społecznych i państwowych" „w ich walce o utwierdzenie i rozwój ustroju socjalistycznego".**

Jakie są tego konsekwencje?

**Jeżeli art. 126 konstytucji sowieckiej będzie wprowadzony w życie, — a przypuszczać należy, że się to właściwie stało — to cała społecznie aktywna ludność ZSRR znajdzie się w szeregach powszechnej organizacji społecznej o wyraźnym politycznym charakterze. Organizacja ta nie jest wprawdzie w żadnym stopniu odpowiednikiem demokratycznych form wolnego zrzeszania się ludzi, ale za to jest społecznym odpowiednikiem organizacji państwa sowieckiego.**

**Państwo sowieckie według tej że konstytucji jest przecież realizacją ustroju socjalistycznego, dąży do jego utwierdzenia i rozwoju; — to samo zadanie łączy elitę obywatelską, najbardziej aktywnych i uświadomionych, w naczelną i kierowniczą organizację społeczną pod nazwą partii komunistycznej. Według współczesnych teoretyków prawa państwowego widzielibyśmy tutaj przykład t. zw. integracji, czyli złączenia społeczeństwa z państwem.**

Prof. Makowski przeprowadzając analizę prawną art. 126 i wyciągając płynące stąd konsekwencje społeczne i polityczne, zupełnie nie roztrząsał tej treści, jaką Sowiety przy pomocy tego artykułu realizują. A to jest właściwie (życiowo nie formalnie) punkt najważniejszy.

Ost.

## Skazanie terorystów z O.U.N. we Lwowie

**W procesie przywódców O. U. N. w pow. sokalskim zapadł dziś wyrok, którego mocą komendant powiatowy O. U. N. Makar został skazany na 7 lat więzienia, a komendant rejonowy, Choma — na 5 lat. Trzeciego oskarżonego — uniewinniono.**

# Pamiętniki chłopów

## *(Seria II)*

Nie dla literatury, nie gwoli zaspokojenia literackich zachcianek przerafinowanej wyobraźni wszelakiego rodzaju snobów, poszukujących wrażeń, prowadzi Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie swoją pożyteczną działalność, rozpoczętą jak wiadomo najpierw pamiętnikami bezrobotnych, potem I serią słynnych już dziś „Pamiętników chłopów". Obecnie przed paru miesiącami wyszła z druku pomienionego wydawnictwa seria II.

Przyświecały Instytutowi cele ambitne, a jakże dalekie od urzeczywistnienia: „usunięcia z ziemi polskiej źródeł nędzy i krzywdy", jak o tym lapidarnie oznajmia dyrektor Instytutu prof. L. Krzywicki. A gdzież więcej tej nędzy i krzywdy się mieści, jak nie w cuchnących zaułkach wielkich miast wśród bezrobotnego proletariatu, kiedyż bardziej wszechwładnie panoszy się bieda z nędzą jak nie w czasie widmowo-głodnych przednówków polskiej wsi, komuż mocniej poczucie krzywdy przeżarło psychikę świadomością gorzką i ostrą niższości społecznej i upośledzenia, jak nie chłopu polskiemu?...

Słusznie się mówi, że Polska jest krajem w olbrzymiej większości przede wszystkim biednego chłopa. „Nazwać chłopów warstwą narodu to właściwie jest za mało", — powiada Maria Dąbrowska w świetnej, jasnej, wspaniałej przedmowie do II serii „Pamiętników". Za mało, gdyż chłop stanowi tak olbrzymią większość narodu, że czytając jego rozpamiętywania naród siebie samego dopiero w pełni poznaje, ogląda i sądzi".

Można by się zapytać, będąc sceptykiem, jaki cel w naszych warunkach może mieć ogłoszenie przeszło 1000 stron liczącego tomu, składającego się z na obstalunek pisanych wspomnień prywatnego życia nikomu nie znanych jednostek, w jaki osiągalny sposób zaważyć to może skutecznie na zamierzeniach wydawców „zmniejszenia źródeł nędzy i krzywdy"? Wyjaśnienie dostatecznie przekonywujące da nam socjologia, nauka o objawach życia społecznego, o prawach, którym ono jest podległe, o jego podstawach i urządzeniach. Badając różnorodne zjawiska życia społeczeństwa, socjologia pragnie się opierać na możliwie gruntownych i wszechstronnym poznaniu tych zjawisk, aby odtworzyć sobie wszystkie czynniki, które składają się na pełnię rzeczywistości społecznej. A tę rzeczywistość tworzą i w niej żyją ludzie, z których każdy coś robi, coś myśli, ma jakieś odruchy uczuciowe i postawę duchową, reaguje w ten czy inny sposób na zjawiska socjalne, polityczne, gospodarcze, każdy z tych ludzi jest drobiną wielkiego tworzywa społecznego, oddziaływuje nań i nawzajem poddany jest oddziaływaniu całości. Reakcja wewnętrzno-duchowa każdej jednostki na to co się dzieje, na otoczenie, na sprawy bezpośrednio dotykające, stosunek uczuciowy, tęsknoty, pragnienia i potrzeby dyktują każdorazowo takie a nie inne postępowanie każdego z nas.

Oczywiście, każdy człowiek jest indywidualnością, każdy inaczej reaguje na zjawiska życiowe, bliższe i dalsze w zależności od procesu psychicznego jaki w nim pod wpływem tego zetknięcia się, odbywa, — dusze ludzkie to nie chemiczne probówki, które pod wpływem tych samych od czynników wszystkie reagują jednakowo. To prawda. Niemniej wszakże dusze licznych, szarych, nieznanych ludzi są dostatecznie wiernym odbiciem panujących opinij i wyobrażeń danego środowiska. Po wtóre, szczery materiał autobiograficzny człowieka umożliwia socjologii obserwację nad zmianą jaka zachodzi w osobowości ludzkiej pod wpływem różnych okoliczności życiowych.

Im obfitszym i bogatszym rozporządzamy materiałem — tym pewniejszy i niezawodniejszy uzyskujemy klucz, otwierający nam dostęp do poznania zbiorowości, do psychiki mas. Tu dopiero jesteśmy w stanie stawiać diagnozy, wyciągać wnioski, przepisywać lekarstwa. To jest strona teoretyczno-naukowa znaczenia „Pamiętników".

Ale mają one również swą wartość i życiowo-praktyczną. Fakty i wiadomości każdej z autobiografii, odcinki konkretnej rzeczywistości każdego z pamiętnikarzy, epizody jego życia, jego przejścia, przygody, codzienna wytężona walka o to, by się poprostu utrzymać na powierzchni — już nie życia, a powiedzmy, ziemi, — wszystko to stanowi próbkę, cząstkę, atom ogólnej zbiorowości, z której autor pochodzi, którą opisuje. Jego umysłowość jest odbiciem umysłowości setek tysięcy jemu podobnych, jego sposób odczuwania i reagowania jest w w mniejszym lub większym stopniu taki, jak odczuwanie i reakcja środowiska, w którym przebywa. Z tego nie może sobie nie zdawać sprawy polityk, działacz, społecznik, obok tego nie może przejść obojętnie ten, kto chce działać nie w abstrakcji, a w bezpośrednim i żywym związku z istotą pragnień mas chłopskich.

Autorzy pamiętników, kreśląc nienawykłymi do pióra dłońmi nierzadko w sposób artystycznie wartościowy historię swego ubogiego życia pisali jednocześnie historię nędzy chłopa polskiego i ciągłej jego z nią walki, codziennej, nieustępliwej, a jak dotąd rzadko skutecznej, wciąż bez nadziei zwycięstwa, a mimo to nigdy nie zaniechanej. Z kart „Pamiętników" przemówił bezpośrednio chłop o swoich bolączkach, a to, że liczne zagadnienia wielokrotnie powtarzają się w szeregu pamiętników bez względu na to czy autor pochodzi ze wschodu, zachodu czy południa Polski dowodzi ich prawdziwości, szczególnej ostrości i konieczności zwrócenia na nie pilnej uwagi przez tych, na których ciąży odpowiedzialność za losy kraju.

Druga seria „Pamiętników" zawiera 10 autobiografij. „Reprezentowane" są wszystkie dzielnice Polski, z wyjątkiem Ziem Wschodnich. Jest tu chłop, który był górnikiem w Niemczech, a później dorobił się i został właścicielem 55-morgowego gospodarstwa w pow. poznańskim, jest wyrobnik chodzący na „Sasy" do Prus, potem emigrant w St. Zjednoczonych i wreszcie gospodarz na 30 morgach w pow. jarocińskim. Mamy syna rolnika, trudniącego się kowalstwem po obcych stronach i w końcu kowala wiejskiego w pow. nieszawskim. Pisze gospodarz małorolny z pow. rzeszowskiego, średniorolny z pow. ostrowskiego, bezrolny, potem osadnik na rządowej parceli 4-hektarowej w powiecie łomżyńskim, ogrodnik gospodarujący na 10 ha w pow. bielskim. Żali się bezrolny z pow. radomskiego, syn gospodarza 5-morgowego, opowiada swoje perypetie syn mieszczanina przetacznika, zarabiający stolarstwem, potem gospodarz na 8-miu morgach w tym że powiecie, snuje barwną swoją opowieść syn średniozamożnego gospodarza, zbogacony przedsiębiorca i działacz, — rolnik na 47 morgach w pow. sieradzkim.

Mamy tu więc do czynienia z ludźmi, których warunki życia oderwały początkowo od rodzinnego zagonu, rzucały na obcy grunt; są tu ludzie **chwytający się różnych zawodów**, aby

# W mózgu pracuje elektryczność

## Zagadka czynności psychicznej człowieka

Sprawa czynności mózgu stanowi dotąd nierozwiązaną zagadkę. Jak pracuje ludzka głowa? Nad tym głowiły się nie jedne ludzkie głowy.

Przede wszystkim nie jest jeszcze wystarczająco zbadana praca samej komórki, a w szczególności komórek nerwowych, z których składa się cały nasz system nerwowy, a więc i mózg.

W ogóle najgłębsza istota procesów fizjologicznych, rozgrywających się w żywych organizmach nie jest dotychczas całkowicie wyjaśniona.

**ODKRYCIA OSTATNICH DZIESIĄTKÓW LAT.**

Odkrycia ostatnich dziesiątków lat wskazują na to, że procesy te związane są z pewnymi zjawiskami elektrycznymi. Tak np. wiadomo, że z akcją serca związane są prądy elektryczne. Przy każdym uderzeniu serca występują napięcia elektryczne, które dają się przy pomocy odpowiednich aparatów mierzyć. Pomiary owe których dostarcza tzw. elektrokardiograf stanowią też znakomity środek diagnostyczny w ręku lekarza, badającego serce pacjenta. Zjawiska elektryczne występują jednakże nie tylko przy akcji serca, lecz są w organizmie człowieka czymś o wiele pospolitszym. Nie brak ich mianowicie także przy czynnościach mózgu. Na polu badania prądów mózgowych położyli szczególne zasługi neurolog rzymski Caccamali i Francuz Denier.

Cazzamali badał owe prądy w sposób następujący. Umieszczał mianowicie osobę badaną w klatce doskonale odizolowanej od otoczenia, do której wnętrza ani prąd elektryczny ani żadne zaburzenia elektromagnetyczne (np. w postaci fali radiowej) nie mogą się przedostać. Ponad głową osoby badanej umieszczał włoski uczony antenę, połączoną z detektorem i amplifikatorem fal elektromagnetycznych. Następnie polecał osobie badanej zająć wygodną pozycję, zamknąć oczy i pogrążyć się w zupełnym spokoju psychicznym. Gdy osoba ta popadła w stan łagodnego półsnu przerywał eksperymentator jej spokojny wypoczynek i zmuszał ją do energicznego myślenia o czymś, co było związane z pewnym wzruszeniem. Przy każdym z rozlicznych eksperymentów tego rodzaju pokazywało się że aparat zapisujący drgania elektryczne powstające w antenie rozpiętej tuż ponad głową osoby badanej, zapisywał w półśnie linię falową o regularnym kształcie i małej amplitudzie. Od tej chwili, w której aktywność psychiczna osoby badanej wzrastała, linia falowa zapisywana przez aparat rejestracyjny zmieniała raptownie swój kształt przedstawiając silnie wzmożoną amplitudę.

**ŹRÓDŁEM FAL ELEKTRYCZNYCH — MÓZG.**

Ponieważ fale powstające w antenie nie mogły pochodzić od zewnątrz, gdyż klatka, w której eksperymentowano, była — jak wyżej wspomniano — odizolowana od wpływów zewnętrznych, przeto najnaturalniejszym jest przypuszczenie, że źródłem tych fal był mózg osoby badanej, którego aktywność uległa wyraźnym zmianom równolegle ze zmianami, zachodzącymi w psychice osoby badanej.

Podobne rezultaty osiągnął też lekarz francuski dr. A. Denier. Metoda jego badań tym się różniła od poprzednio opisanej, że nie chwytał on prądów mózgowych na antenę, lecz odprowadzał je wprost do wzmacniacza i aparatu rejestrującego. W tym celu przebijał dr. Denier igłę srebrną przez naskórek osoby badanej w okolicy czoła, łącząc tę igłę z jednym przewodem elektrycznym; drugi natomiast przewód elektryczny łączył z płytą metalową, dotykającą karku osoby badanej. Oba te przewody prowadziły do wzmacniacza i rejestratora.

Rezultaty osiągnięte przez dr. Deniera były zupełnie podobne do wyników zdobytych przez dr. Cazzamali. Dr. Denier przeprowadzał wielką ilość eksperymentów i porównywał kształty diagramów odpowiadających w rozlicznych wypadkach podobnym przeżyciom psychicznym osób badanych. Porównanie to doprowadziło badacza do ustalenia pewnych charakterystycznych kształtów krzywych, odpowiadających pewnym określonym typom przeżyć psychicznych. Sądzi on, że np. strach wiąże się z krzywą prądu o innym kształcie, niż np. gniew i t. p.

**CZY BĘDZIE WYDARTA CZŁOWIEKOWI ZDOLNOŚĆ ZATAJANIA PRZEŻYĆ?**

Gdyby tak było, gdyby istotnie zachodził ścisły związek między rodzajem przeżywanego stanu psychicznego, a kształtem fali prądu wysyłanego przez mózg wydarta by została człowiekowi zdolność zatajenia swych przeżyć. Ten rezultat jest jednakże — o ile można sądzić — na razie tylko muzyką dalekiej przyszłości. Praktyczne wyzyskanie wyników badań nad prądami mózgowymi wydaje się bardzo problematyczne. Mimo to badania te posiadają swą wielką doniosłość teoretyczną. Rzucają bowiem światło na to, czym jest w swej istocie praca mózgu, a więc tego organu ciała, który pozostaje w najściślejszym związku z życiem duchowym człowieka. Praca ta — jak to z opisanych eksperymentów wynika niedwuznacznie — związana jest na pewno z powstawaniem i zanikaniem napięć elektrycznych między komórkami mózgu. — Wynik ten nie daje nam jeszcze odpowiedzi na to, przez co owa zmiana w napięciach zostaje wywołana, lecz rzuca w każdym razie pewne światło na tajemniczą funkcję mózgu. Być może, że dalsze badania doprowadzą do wyników takich, które będzie można stosować w celach leczniczych, a może nawet pedagogicznych.

**MOŻLIWOŚCI TWORZENIA „NOWEJ PSYCHIKI".**

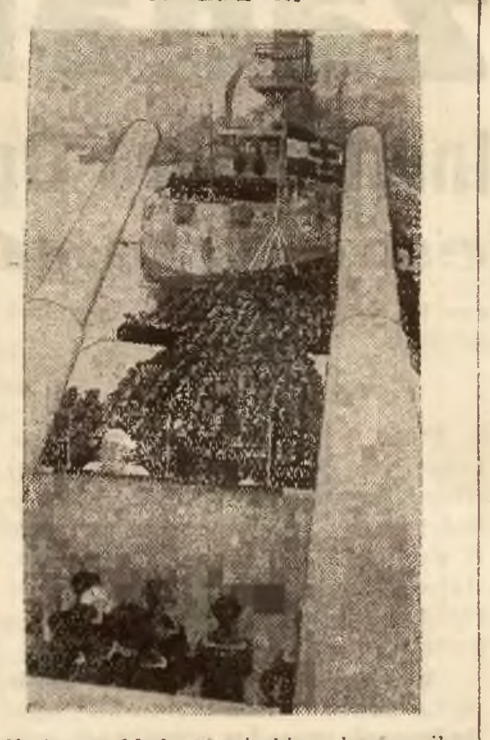
Być może, że działając na mózg przy pomocy prądów odpowiednio zmiennych, można będzie wpływać na procesy w nim się rozgrywające, można go będzie zmieniać i kształtować w sposób z góry zamierzony, a tym samym także zmieniać i kształtować dyspozycje psychiczne człowieka które wedle wszelkiego prawdopodobieństwa mają swe podłoże w takiej lub innej organizacji mózgu.

Jest wiele teoryj usiłujących tłumaczyć nam pracę mózgu. W pracowniach naukowych odbywają się bez przerwy coraz to nowsze i śmielsze doświadczenia. Udział elektryczności w procesie czynności psychicznych, a więc na przykład w myśleniu, wydaje się być stwierdzony.

Na tym miejscu wypada wymienić i innych naukowców, którzy poświęcili nieraz wysiłek całego swego życia nad zbadaniem funkcji układu nerwowego.

Ciekawe są osiągnięcia profesorów angielskich Adriana i Scheringona. Niesposób również pominąć nazwiska Iwana Pawłowa, uczonego rosyjskiego, który poszedł najdalej, twierdząc, że zamiast terminu „czynności psychicznej" powinniśmy używać nazwy „wyższa czynność układu nerwowego". Pawłow sprowadził całe zagadnienie pracy mózgu do czynności fizjologicznych. Pawłow był laureatem nagrody Nobla. Zmarł on niedawno.

**Ostre pogotowie na wybrzeżu Hiszpanii.**



Zdjęcie z pokładu niemieckiego krążownika „Admiral Scheer", znajdującego się w pobliżu brzegów Hiszpanii. Między dwiema lufami potężnych armat widać uszeregowaną załogę krążownika.

# Przemówienie min. Kościałkowskiego

(Dokończenie art. ze str. 3-ej)

Podczas inspekcji fabryk p. minister zainteresował się zagadnieniem od strony skarg, jakie robotnicy mogą podnosić. Jeśli chodzi o wypadki poważnych zachorowań, to wszystkie one są dobrze i skutecznie leczone. Z niezadowoleniem w tej sprawie p. minister się nie spotkał. Niezadowolenie zjawia się dopiero tam, gdzie ubezpieczony nie rozumiejąc wielkich celów ubezpieczenia społecznego i jego znaczenia, zwraca się do ubezpieczalni bez istotnej potrzeby. Pan minister chcąc zbadać to zjawisko gruntowniej przeprowadził.

**INSPEKCJE PRACY LEKARZY DOMOWYCH.**

Niejednokrotnie lekarz domowy jest tak obciążony pracą, że ma dziennie do 70 pacjentów, nie licząc tych, do których musi wyjechać. Dowodzi to niezrozumienia przez ubezpieczonych tego, że **tylko w razie istotnej choroby mają zgłaszać się do lekarza.** Drogą odpowiedniej propagandy ministerstwo będzie się starało uświadomić ubezpieczonych pod tym względem i będzie dążyło do usunięcia tego stanu rzeczy.

Pan minister **jak najkategoryczniej przeciwstawia się zarzutom,** wysuniętym przez posła Mincberga **przeciwko ubezpieczalniom społecznym.**

Poruszając sprawę samorządu w ubezpieczalniach społecznych, p. minister stwierdza, że **poczynił wstępne prace, aby samorząd ten przywrócić.** Pierwszym krokiem w tym kierunku jest mianowanie szeregu komisarzy w większych ubezpieczalniach spośród działaczy społecznych, którzy podejdą do zagadnienia od strony społecznej, a nie od strony urzędniczej. Opracowuje się też **ordynację wyborcza do ubezpieczalni i sprawa ta wkrótce będzie załatwiona.**

Co się tyczy kwestii **nieotrzymania zasiłków przez pracowników umysłowych, to pan minister uznaje konieczność pozytywnego załatwienia tego zagadnienia w granicach posiadanych na ten cel środków.**

W sprawie propozycji posła Madeyskiego, aby

**ZAGADNIENIA POPULACYJNE**

ministerstwo badało przy pomocy jakiegoś nowego instytutu, minister stwierdza, że przy pewnych zmianach organizacyjnych ministerstwa, które są w toku, ministerstwo samo potrafi to zrobić we własnym zakresie

W zakończeniu p. minister zapewnił posła Kopcia, że w żadnym wypadku

**ZDOBYCZE, OSIĄGNIĘTE PRZEZ ROBOTNIKÓW**

na terenie Górnego Śląska będącego w odmiennych warunkach od innych terenów Rzeczypospolitej, **nie będą uszczuplone,** wreszcie zaapelował do izby, by budżetu ministerstwa opieki społecznej pod żadnym pozorem nie uszczuplano.

Po przemówieniu p. min. Kościałkowskiego zabrał głos

**pos. gen. ŻELIGOWSKI.**

który popiera wniosek posłanki Prystorowej **przedstawiając opłakany stan opieki społecznej na wsi wileńskiej.** Główną bolączką są wysokie ceny leków, których tamtejsza uboga ludność nie może kupować.

Zdaniem mówcy **apteki tworzą obecnie najgorszy kartel w Polsce, kartel tym bardziej szkodliwy, że oparty na nieszczęściu ludzkim.** Poseł zapowiada też wniosek, który wniesie na plenum Sejmu, by sprawa załatwiona była w myśl wymagań sprawiedliwości społecznej.

W sprawie bezrobocia na kresach wschodnich mówca zaznacza, że **zmniejszyłoby się ono, gdyby rozbudowano przemysł domowy na Wileńszczyźnie, gdzie od kilku lat z powodzeniem propagowane jest lniarstwo i tkactwo.**

Wiele do zrobienia jest również **w dziedzinie taniego budownictwa.** Obecnie budowane osiedla, jak np. w Warszawie i Gdyni są zdaniem mówcy — zbyt drogie i mieszkania w nich są niedostępne dla ludzi mało zarabiających.

**Przyszła królowa?**



Siostrzenica byłego premiera węgierskiego hrabiego Bethlena, hr. Anna Mikes, która według obiegających pogłosek ma zostać żoną króla Albanii, Zogu. Hr. Mikes (ma obecnie 27 lat) jest uważaną za najpiękniejszą kobietę w Budapeszcie.

tylko zepchnąć za siebie dzień dzisiejszy i dalej jutro zrobić znowu tak samo.

A w tym uporczywym, ponurym, zaciętym wydzieraniu się napierającej fali dni, tygodni, miesięcy i lat, gdy chwytali się każdej możliwej pracy, jak rozbitki na morzu chwytają się każdej deski ratunku, — zawsze była im moralną dźwignią utajona w głębi duszy nadzieja, że tam, skąd wyszli, gdzie wyrośli — wrócą i osiądą na swojej ziemi. Ta tęsknota do ziemi była ich konkretnym ukochaniem, któremu zawsze pozostawali wierni i które pielęgnowali w sobie w rzadkich chwilach odpoczynku.

Przeżycia swe, przygody, sytuacje, te zwłaszcza w których są bezpośrednio czynni, wszyscy opisują w sposób wielomówny i drobiazgowy. Tu nie jest to wadą. Przeciwnie, ta bezwiedna skrupulatność w odtwarzaniu drobnych nawet faktów swego życia pozwala głębiej wejrzeć w ich psychikę, zrozumieć potrzeby, pragnienia, odczuwanie. Że żaden z tych pamiętników nie przedstawia sielanki, nie jest to wina ani autorów, ani wydawców, którzy w doborze materiału do druku kierowali się względami dalekimi od chęci podkreślania i bez tego dostatecznie ciemnych stron życia wsi.

Pamiętniki pisali ludzie mający już za sobą szmat życia i wielkie doświadczenie. Są to ludzie zupełnie dojrzali życiowo, ukończeni. Ale barwa ich uczuciowości socjalnej jest niejednakowa. Wszyscy mieli młodość a i wiek dojrzały taki, „że nie daj Boże". A jednak inaczej patrzy dziś na rzeczy chłop — „bogacz" na 55 ha, inaczej zaś borykający się na 4 ha małorolny włościanin. To zrozumiałe. Charakterystycznym jednak momentem, na który zwróci uwagę polityk społecznik, działacz ludowy to fakt, że u wszystkich pamiętnikarzy przebija wyraźna tęsknota do reform społecznych, uważanych przez wszystkich za nieuniknioną konieczność i warunek „lepszego życia". W tym sensie wszyscy bez wyjątku są wyznawcami daleko idącego radykalizmu społecznego, który nie ma jednak charakteru buntowniczo-rewolucyjnego, przynajmniej w pamiętnikach, lecz wyraża się w gorącym pragnieniu zmian na lepsze i w przekonaniu o ich konieczności. Stąd wypływa wiara, może naiwna, ale przecież zastanawiająca, że te zmiany i reformy przyjdą, bo przyjść muszą. Kto to zrobi, tego nie poruszają. Ale wierzą, że to się stanie. Ta ufność i wiara dają chłopu polskiemu stoicyzm trwania i spokój.

Ostatecznie — czym są i do czego konkretnie przyczynić się mogą „Pamiętniki chłopów"?

Odpowiedź najbliższą prawdy, zawierają poniższe słowa wyjęte ze wstępu do II-ej serii, pióra znakomitej pisarki Marii Dąbrowskiej: ...„Pamiętniki chłopów" są lekturą w najwyższym stopniu zobowiązującą. Zobowiązującą jako przestroga, równa w sobie przestrogom Skargi, czy proroków biblijnych i zobowiązująca jako wskazania kierunku dla wszystkich wysiłków polskiej pracy zbiorowej. **Bo koniec końców Polska jest i będzie tym, czym są i będą chłopi, a nie tym, czym sobie już dziś być wydaje w swoich ambitnych, a tak często powierzchnię życia tylko zatrącających poczynaniach i osiągnięciach. I nigdy nie będzie w żadnym sensie mocarstwem, póki chłop jej będzie słaby, ciemny, biedny i tylu rzeczy pozbawiony i tylu rzeczy nadaremnie spragniony".**

**Eugeniusz Gulczyński.**

# Szczęsny miał szczęście

## Ujęcie niebezpiecznego złodzieja

**Policja w Markach aresztowała kilkakrotnie już notowanego za różne przestępstwa Franciszka Szczęsnego. W najbliższym czasie odpowiadać on będzie za zbrodnie, popełnione w ciągu ostatniego roku na obszarze całego państwa.**

**Dzieje Szczęsnego stanowić mogą temat do najbardziej sensacyjnej powieści kryminalnej. Rok temu Szczęsny rozpoczął wędrówkę po większych miastach Polski. Podróż jego zanotowana była w kartotekach urzędów policyjnych w Łodzi, Częstochowie, Sosnowcu i innych miastach.**

**Przestępcy przez długi czas udawało się ujść sprawiedliwości, aż wreszcie ujęto go w Dąbrowie Górniczej. Dzięki jakiemuś nadzwyczajnemu sprytowi, potrafił on zmylić czujność strażników i uciec z więzienia. Ujęty powtórnie, znów zmylił eskortę.**

**Za trzecim razem, gdy jechał pociągiem pod opieką dwóch uzbrojonych policjantów wyskoczył w pełnym biegu z pociągu. W czasie tułaczki, bez grosza w kieszeni, zawędrował do miejscowości Struga, gdzie wstąpił do restauracji Franciszki Maciejewskiej i zjadł suty obiad. Po obiedzie przeprosił restauratorkę i wyszedł na chwilę twierdząc, że idzie po pieniądze należące się mu rzekomo od jednego z mieszkańców Strugi. Po kilku minutach powrócił i uregulował cały rachunek, dodając do niego suty napiwek. Po niewczasie dopiero Maciejewska stwierdziła, że pieniądze te pochodziły z jej własnej kasy. Tym razem policja otoczyła Szczęsnego specjalną opieką.**

# Niszczycielska siła fal morskich

Ostatnie wiadomości z Helu, o niszczycielskiej działalności fal morskich, przypominają analogiczne fakty jakie wydarzyły się w Anglii, tylko w daleko większych rozmiarach. I tak pięć lat temu w pobliżu Dover zapadł się w morze pas lądu długości 400 metrów, a wielkie ilości materiału (ważące 2.500 ton) oderwane zostały od Skały Shakespeare'a i zatopione w falach. Siła fal u wybrzeży Anglii jest tak wielka, że zbiorniki wody latarni morskiej w Creat Skolling, umieszczone 116 m. nad poziomem morza, zostały zmyte przez fale. Bryzgi wody morskiej bywają przerzucane przez wyspę Valentia i zalewają okna domów miasta Knightstown, jakkolwiek skały nadbrzeżne w tym miejscu wznoszą się do wysokości 150—215 m. — W dawnych wiekach praca niszczycielska morza była jeszcze straszliwsza. W 1829 r. morze zabrało w Dunwich 400 domów. W ciągu wieków fale morskie pochłonęły z tej niegdyś stolicy rzymskiej i ważnego portu wschodniej Anglii dogodną przystań, mennicę, pałac biskupi oraz pięćdziesiąt klasztorów. Praca fal postępowała tak szybko, że gdy w 1900 roku ruiny kościoła Wszystkich Świętych były oddalone o 30 m. od brzegu morza — to w 1919 r. pozostała jedynie jedna ściana wieży kościelnej a i ta wreszcie zawaliła się. — W obliczu takich kataklizmów morskich, wydarzających się rok w rok w Anglii, wybrzeże polskie na Bałtyku może czuć się w prawdziwie sielskim położeniu. Przesądni ludzie powiadają, że duch Smętka, opiekujący się naszym wybrzeżem przechadza się nocą po wydmach piaszczystych, a fale morskie dobiegłszy jego śladów cofają się z sykiem i trwogą zostawiając pasek polskiego lądu w spokoju.

# Nie zmieniać spodni!

— Dorożkarz!

Zaciął konia z zapałem.

— Ul. Zygmuntowska!

Dorożkarz cmok! cmok! — konik pędzi, koła się kręcą, ziemia ucieka, ja na próżno szukam portmonetki. Jakże! przecież zmieniłem spodnie... no tak, i w starych zostawiłem portmonetkę.

Ale jakoś to będzie, Ciufcikowa pożyczy, poczciwa kobieta. Przyjeżdżam na Zygmuntowską, stop, dzwonię do Ciufcikowej, służąca otwiera.

— Pani jest?

— Nie ma.

— A prędko będzie?

— Nieprędko.

Jakby we mnie piorun trzasł. — Pięknie — myślę sobie — trzeba wracać do domu, wybrać portmonetkę ze starych spodni. Wsiadam znów do dorożki.

— Na Saską Kępę!

— Nuu, ty stara, zawołał ochoczo dorożkarz, zacinając kobyłkę.

Przyjechaliśmy na Saską Kępę, dzwonię do własnego domu dryń, dryń i dryń — dryń, co u czorta, nikt nie otwiera. Wszyscy widocznie wyszli.

— Hm — powiedziałem, gramolę się do dorożki.

— Dokąd? — spytał dorożkarz.

— Hm, dokąd? Jedź pan na razie do Ratusza, po drodze pomyślimy.

Myślenie moje wyglądało mniej więcej tak:

— Wacek by pożyczył ale od pierwszego już upłynęło dwa tygodnie, pewno nie ma. Kakusiński może ma, zawszeć dyrektor banku, ale nie bardzo wypada go prosić, jakoś tak, przyjechałeś bracie dryndą i nie masz na zapłacenie. Filkiewicz będzie się śmiał i potem tak weźmie na język... Nie, lepiej pojadę do Antosiów, na Zwierzyniec...

Aaa! chłopie, jak się masz — powitał mię Antoś. Cóż nigdy się nie pokażesz. Chodź rozbieraj się.

— Poczekaj, przyjacielu, wybaw mię z kłopotu... — i opowiadam.

Antoś się zmieszał, pani Antosiowa spłonęła jak wiśnia.

— Może jestem niedelikatny...

— Nie... nie... — zapewnił mię Antoś.— Może Józia będzie miała — zapytał żony. (Józia to była służąca Antosiów).

— Wiesz, pożyczyłam już od niej wszystko.

— Może w sklepiku jakim pożyczą, może u znajomych... — biadał Antoś.

— Jak wy żyjecie — zawołałem zdumiony. Pani Antosiowa odpowiedziała pogodnie:

— Ee tam, do pierwszego już tylko 16 dni. Ale co pan zrobi z dorożką?

— Poradzę sobie — odpowiedziałem z rozpaczą i wsiadłem do dorożki.

— Dokąd? — spytał dorożkarz, patrząc na mnie pilnie i jakby podejrzliwie.

— Do wszystkich diabłów — wrzasnąłem w najwyższej rozpaczy.

Jeździłem teraz po całym mieście. Najprzód szukałem Aleksandra po wszystkich knajpach, ale akurat dziś musiał przestać pić. Potem wstąpiłem do mego znajomego kasjera w urzędzie, ale ten spojrzał na mnie nieufnie i powiedział:

— Tylko co zmieniłem komuś banknot na 1000 złotych i nie mam drobnych.

Myślał pewnie, że skoro nie mam nawet na dorożkę to już ze mną tak źle, że nie ma co takiego ratować.

Kilku innych nie zastałem w domu, dwie osoby odmówiło pożyczki, pewna dama się obraziła, mówiąc, że jak mogę się zwracać do niej z podobną kwestią. Jeździłem ze Zwierzyńca na Nowy Świat i z Pohulanki na Antokol. Każdy kurs powiększał kwotę, która już urosła b. poważnie. Koń był zmęczony, a dryndziarz wyraźnie zaniepokojony.

Raptem patrzę, idzie przyjaciel. Zeskakuję, pytam:

— Edzio masz pieniądze?

— A ile?

— Na dorożkę.

— Starczy — i wyciąga 50 gr.

Nogi ugięły się pode mną. Opowiadam mu tak i tak. Edzio poskrobał się w głowę:

— Słuchaj, nie nie ma rady, nie odczepisz się. Jedź tam i tam, znajdziem bramę przechodnią i wiej.

— Hm, niebardzo to uczciwie.

— Ot frajer! Zanotuj numer dorożki i jutro oddasz. No, czołem.

Poszedł a ja powiedziałem dorożkarzowi adres. Pojechał niechętnie, a mnie kamień legł na sercu — no co robić, jak się inaczej odczepić od tej zmory? Trudno, niech będzie, co ma być

Gdy jednak chciałem wyłazić przy bramie, dorożkarz zawołał:

— Nie, panoczku, my ta brama znami. Tędy zawsze wcikają różne żuliki, co płacić nie chcon. Pierwej forsa a potem wysiadaj, ja i tak dłużej już jezdzić nie moga, a to kobyła mnie zdechni.

Wówczas ja zawołałem zrezygnowany:

— Ostatni kurs! Do komisariatu.

**D. T. F.**

# Prawie 23 miliony zł. wynosi dodatnie saldo handlu zagr. Polski w ciągu r. ub.

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego za r. 1936 zamknięty został saldem dodatnim dla Polski w wysokości 22 milionów 773 tys. zł. W ciągu roku ubiegłego przywieziono do Polski towarów 3.066.373 tonn, wartości 1.003.435 tys. zł., wywieziono zaś 12.958.154 tonny, wartości 1.026.208 tys. zł.

W roku 1936 w porównaniu do r. 1935, obroty w handlu zagranicznym Polski zwiększyły się: w przywozie o 142.790 tys. zł. a w wywozie 101.168 tys. zł.

* * *

W grudniu r. ub. przywieziono towarów 290.011 ton, wartości 91.030 tys. zł., a wywieziono 1.231.939 ton, wartości 96.361 tys. zł. Saldo dodatnie za grudzień r. ub. wynosi 5.331 tys. złotych.

W porównaniu do listopada r. ub. obroty handlu zagranicznego w grudniu uległy następującym zmianom: wywóz zwiększył się o 1140 tys. zł., przywóz zaś zmniejszył się o 1428 tys. złotych.

# Co ziemie nasze otrzymują, a co się im słusznie należy?

W zakresie inwestycyj finansowanych z sum, którymi dysponuje Państwo, lub na których dyspozycję Państwo ma wpływ pośredni — Ziemie Wschodnie do niedawna były całkowicie zaniedbane. Wskazują na to dane o budowie dróg bitych na tym najbardziej pod względem zaopatrzenia w sieć drogową—zaniedbanym terenie, wskazują dane o zatrudnieniu na robotach publicznych. I tak w latach 1928—32 budowano po sto — stokilkadziesiąt km dróg bitych rocznie na terenie woj. białostockiego, wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego, a poprzednio jeszcze mniej. Na robotach publicznych na tymże terenie pracowało w latach 1929 — 1933 po ca 3 proc. robotników, zatrudnionych w całej Polsce przy tego rodzaju robotach. Dopiero od r. 1933 natężenie inwestycyj publicznych na naszych ziemiach zaczęło wzrastać, przy czym gros tych inwestycyj stanowiły roboty drogowe. W r. 1933 na wspomnianym wyżej obszarze wybudowano 253 km. dróg bitych w r. 1934 — 515 klm., w r. 1935 — 433 km., wskaźnik zatrudnienia na robotach publicznych wzrósł z 97 i 80 w latach 1931 i 1932 przy podstawie 1928 r. 100 do 359 w r. 1933, 626 w. r. 1934 i 707 w r. 1935 co w stosunku do całej Polski wynosiło odopowiednio: 2,8 proc. 2,7 proc., 5,4 proc. 7,0

Dopiero w wyniku tej intensyfikacji inwestycyj, przypadającej na ostatnie lata, osiągnęły Ziemie Wschodnie przydziały ze źródeł publicznych 5 — 7 proc. sum na cele inwestycyjne tj. sumy które by się im należały od początku istnienia odrodzonej Rzeczypospolitej, gdyby miały być traktowane narówni z innymi, o wiele lepiej pod tym względem zaopatrzonymi dzielnicami Polski.

Jest rzeczą oczywistą, że przydziały te są zbyt niskie. Z tytułu niedostatecznego uwzględnienia inwestycyj podstawowych na Wschodzie w ciągu pierwszych 15 lat niepodległości — należy się obecnie Ziemiom tym w ciągu podobnego okresu czasu ekwiwalent, którego wysokość wypada określić na co najmniej drugie tyle w stosunku do całej Polski, ile Ziemie Wschodnie ostatnio otrzymywały. A więc na jeszcze 7% sum przeznaczonych na inwestycje z funduszów publicznych.

Jeśli więc ostatnio Ziemie Wschodnie otrzymują 5 — 7 proc. na inwestycje ze źródeł publicznych, co im się przy równym ogólnym podziale między dzielnice Polski słusznie należy, jeśli z tytułu niezwykle niskiego, znacznie poniżej tego poziomu pozostającego ich udziału w inwestycjach z lat poprzednich, należy się im drugie 7 proc... to przy uwzględnieniu zniszczenia jakiemu uległy w czasie wojny powstaje tytuł do uzyskania **co najmniej 20 proc. na inwestycje.**

**Dopiero więc nadwyżka ponad 20 proc. udziału w sumach ogólnopolskich będzie stanowiła wyraz słusznej preferencji dla tej dzielnicy.**

**Najważniejszymi dziedzinami na których winna być skupiona główna uwaga przy inwestycjach publicznych są:**

a) dziedzina urządzeń komunikacyjnych, a więc dalsza intensywna rozbudowa dróg bitych, kolejowych i regulacja rzek.

b) dziedzina przebudowy ustroju rolnego, w pierwszym rzędzie scalenia wsi, a dalej — melioracje podstawowe. Akcja scaleniowa winna być przyśpieszona. Przy obecnym tempie będzie ona trwała jeszcze około lat 20 (w woj. wileńskim 22 lata, w nowogródzkim 13 lat i t. d.),

c) dziedzina oświaty — w pierwszym rzędzie budowa szkół poszczególnych i szkół zawodowych.

Są to inwestycje kluczowe, których przeprowadzenie stwarza odpowiednie warunki dla owocnego rozwoju bezpośredn. aktywności miejscowego społeczeństwa w kierunku ożywienia gospodarczego terenu.

Plan inwestycyjny jest konstruowany z uwzględnieniem potrzeb obrony Państwa. Również i z tego punktu widzenia inwestycje te są niezwykle potrzebne i pożądane. Oczywiście doniosłe znaczenie zagęszczenia i poprawy sieci komunikacyjnej jest dla obszaru Państwa niewątpliwe: (łatwość przerzucania sił zbrojnych, aprowizacja armii); podniesienie poziomu i zwiększenie produkcji rolnej ułatwia wyżywienie wojska i ludności cywilnej, inwestycje oświatowe sprzyjają przygotowaniu inteligentnego rekruta.

Domagając się zwiększenia dla Ziem Wschodnich kwot przyznawanych na inwestycje przez Państwo, czy też przez inne czynniki np. społeczne uważamy za zbędne inwestowanie w przedsiębiorstwa państwowe typu produkcyjnego. Rozwój przemysłu prywatnego na Wschodzie postępuje wyraźnie w latach ostatnich, a jest rzeczą oczywistą, że po wejściu w życie wspomnianego dekretu inwestycyjnego prywatny ruch inwestycyjny znacznie się wzmoże.

Robiąc w noworocznym numerze naszego pisma bilans stanu przemysłu i handlu na naszych ziemiach za rok 1936 skonstatowaliśmy poderwanie się naszych terenów od zastoju do ożywienia, co pozwoliło nam na wyrażenie optymizmu i wiary, że rozpoczyna się nowy rozdział w historii naszego życia gospodarczego. Od naszej inicjatywy i dzielności gospodarczej wiele zależy. Energii nam nie brak ani mózgów oraz sił i rąk do pracy. Ale oprócz tego trzeba nam pomocy ze strony naszych bogatszych dzielnic, trzeba nam zastrzyków pieniężnych, by to wszystko, co mózg obmyślił a na co ręce czekają, doznało realizacji. Ostatnio mówić się znowu zaczyna o obniżeniu przydziału sum np. na drogi. Byłaby to polityka na krótką metę, której należy się bezwarunkowo póki czas przeciwstawić.

**Em.**

# Pije Kuba do Jakuba...

Zmurszała chatynka chyli się ku ziemi, w izbie widnieją jedynie najniezbędniejsze, lecz jakże biedne graty. Do garnka nie ma co włożyć, od Bożego Narodzenia chleba braknie: rano, wieczorem i w południe podaje się kartofle. Kupa dzieci tuli się do ciepłego kąta. Na grzbiecie łachmany. Nie stać na buty choćby o drewnianych podeszwach. Zeszytu malcom ojciec nie kupi.

Ale na wódkę stać! Bez wódki chrzciny się nie obejdą, wesela sprawić nie można, ani nieboszczyka na cmentarz nikt nie przetransportuje. **„Ludzie by się śmieli, wstyd byłby przed wioską całą".** Krowinę-drugą sprzeda, baranów parę, lub świniaka, a wódka musi być! Jeżeli na monopolkę nie stać, to samogonka ją zastąpi. Choćby **„lakierówkę"** przyszło pić, ale pić trzeba, bez picia obejść się nie może żadne ważniejsze wydarzenie. Do wojska ktoś idzie, z wojska wraca, biją się, godzą, zarobek ktoś otrzyma, czy stratę poniesie — zawsze piją. Piją z uciechy, piją ze zmartwienia, piją gdy jest jakaś przyczyna, piją bo nie ma przyczyny. **„Żeb wódki nie było, to i żyć nikt by nie chciał".** Kto wódkę ma, ten wszystko na wsi zdobyć może, tego słuchają, dla tego pracować mogą.

Oto charakterystyczny obrazek.

Przyjechał do wsi nowy nauczyciel. Pietruk przywiózł mu furę drzewa. Otrzymał należne pieniądze, ponadto nauczyciel zaprosił Pietruka do kuchni, nalał mu pół szklanki wódki. Zabłysły Pietrukowi oczy, wypił jednym tchem, a nad wieczorem przywiózł drugą furę drzewa i oświadczył pedagogowi: **„panok za twoja miakka serca"...** Kto wódkę na stół daje ten serce zdobywa, ten do każdej sprawy świadków znajdzie, chociaż by przysięgać trzeba było, że dzień jest czarny a noc biała.

Na wsi pije ojciec, pije matka, babka i dziadek, piją dzieci i młodzież A gdy nie chcą pić rodzice zachęcają **„wypij, durny, kto pjeć to umreć a nia zhnijeć..."**

Wódka od choroby leczy, na apetyt działa, krew rozgrzewa, znużenie odgania.

Niedawno, podróżując furą, dałem swemu furmanowi na obiad. Za otrzymane pieniądze kupił pół kila chleba, śledzia i buteleczkę wódki.

— **Obiad dla panów** — mówiła—a **nam jak kawałek śledzia z chlebem jest i szklanka czystej, to człowiek cały dzień pracować może i zdrów będzie.**

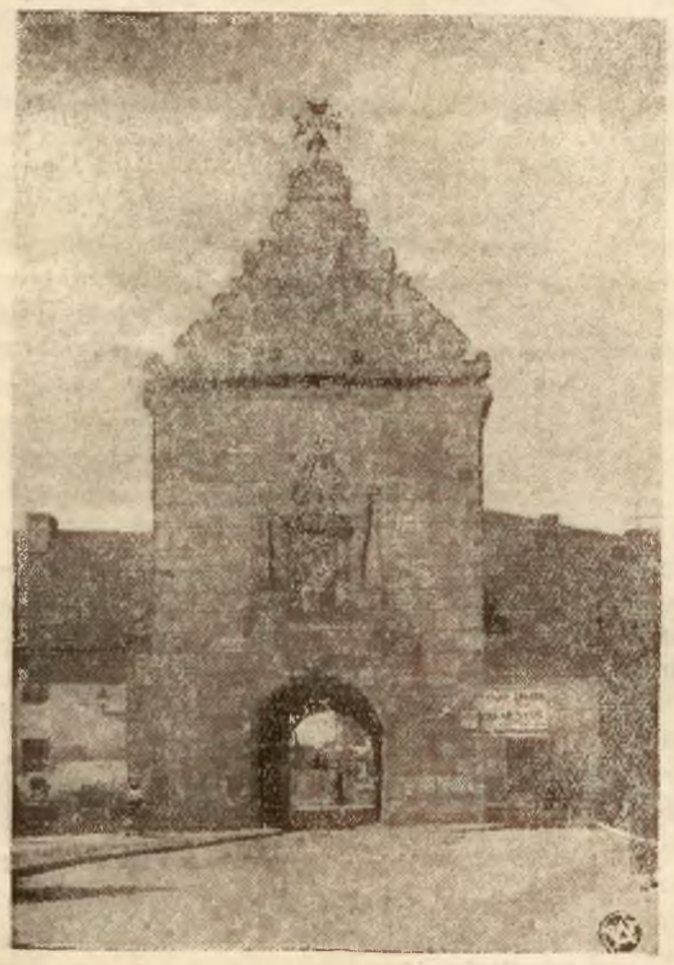
Bieda jest, nędza jest, na lekarstwa żałują, lecz wódką leczą się bardzo chętnie.

Bieda nie przyczynia się do postępu abstynencji, zmusza raczej do zakładania tajnych gorzelni, do pędzenia tak popularnej samogonki.

Jakaż jest rada na tę plagę wsi? Podniesienie stanu gospodarczego wieśniaka musi iść równolegle z dostarczeniem mu godziwej, kulturalnej rozrywki. To jest najpilniejszym dziś zadaniem wszystkich, komu dobro naszej wsi prawdziwie leży na sercu.

**Witold Rodziewicz.**

## Kaplica z cudownym obrazem Matki Boskiej z XV wieku w Chełmnie



Miasto Chełmno szczyci się starymi zabytkami z wieków średnich. Oto jeden z piękniejszych zabytków, a mianowicie kaplica z cudownym obrazem Matki Boskiej z 15 wieku.

## Szczątki ludzkie w zgliszczach

**Ze Stołpców donoszą, że 13 bm spłonęła w kolonii Stary Świerzeń stodoła, należąca do gospodarza Leona Haranowicza. W zgliszczach stodoły znaleziono zwęglony tułów i głowę ludzką. Policja wszczęła energiczne dochodzenie w celu ustalenia przyczyn pożaru i rozpoznania zwęglonych zwłok.**

## Skazanie komunistów

**Wileński sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Wilejce skazał za działalność komunistyczną na 5 lat więzienia 23-letnią Elżbietę Dworzecką mieszkankę Kuczek, gm. łebiedziewskiej.**

**Również za działalność komunistyczną skazany został na 3 lata więzienia i pozbawienie praw na lat 5 Jerzy Haluk, mieszkaniec Rajewszczyzny.**

## Zwyrodnialec

**Przed paru dniami Michał Kimbor ze wsi Gierejsze, gm. dryświackiej, zameldował policji, że Władysław Obolewicz, mieszkaniec tejże wsi, zgwałcił w sierpniu ub. r. jego 10 letnią córkę, Wandę. Kimbor przedłożył poświadczenie lekarskie.**

## Szczuczyn

— NIE DAMY ARMII ANI JEDNEGO ANALFABETY. Pod tym hasłem odbyło się pierwsze zebranie dla przedpoborowych, do których przemawiali cielstwa z terenu gminy szczuczyńskiej. Na zebranie przybyło około 200 przedpoobrowych, do których przemawiali p. starosta Kowalski oraz inspektor szkolny Szymański.

Onegdaj p. Inspektor wraz z zastępcą i instruktorem oświaty pozaszkolnej wyjechali na teren powiatu, by podobne zebrania przeprowadzić w pozostałych 9 gminach.

— KONKURS DOBREGO CZYTANIA KSIĄŻKI. Wszystkie pododdziały Zw. Strz. przystąpiły do konkursu dobrego czytania książki, jaki się odbędzie w dniu 22 i 23 stycznia. Książki dla pododdziałów dostarczyły Komenda Powiatu Z. S. i Centrala Bibliotek Ruchomych.

— POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO w SZKOLE ROLNICZEJ W RÓŻANCE. 15 bm. rozpoczął się rok szkolny w państwowej szkole rolniczej w Rożance. Dotychczas przybyło do szkoły 40 uczenic, chociaż liczba podań o przyjęcie przekroczyła 80 Uczenice rekrutują się przeważnie z wojew. nowogródzkiego —78 proc., białostockiego — 10 proc., reszta z wojew. wileńskiego.

— OFIARY. Stowarzysz. Urz. Skarbowych w Szczuczynie, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych przekazało do Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym — 17 zł.

**—MRÓZ POWODUJE POŻARY. W związku z ostatnim obniżeniem się temperatury wzrosła liczba pożarów. Ostatnio zanotowano 2 pożary we wsi Buciły gm. żołudzkiej które powstały na skutek nadmiernego palenia w piecach. Ogień strawił budynki mieszkalne i gospodarcze. Straty wynoszą 1200 złotych.**

## Zgon ś. p. ks. biskupa dr. Teofila Bromboszcza



12 bm o godz. 3 rano zmarł w Katowicach ks. dr. Teofil Bromboszcz, biskup, sufragan diecezji śląskiej.

## Aparat meteorologiczny z Sowietów

10 bm. w godzinach popołudniowych, na polach osady Swojatycze, gm. darewskiej, pow. baranowicki opadło 5 baloników z aparatem meteorologicznym pochodzenia sowieckiego. Do aparatu dołączona była pocztówka z adresem obserwatorium w Mińsku Litewskim.

—(§)—

## Brasław

**— ŁOTWA PRZETRZYMUJE ZAROBKI ROBOTNIKÓW. Robotnicy rolni, pracujący na Łotwie sezonowo, wracając do kraju przekazują gotówkę za pośrednictwem poczty łotewskiej na swoje imię w kraju, która dokonuje wypłat za pośrednictwem P. K. O.**

**W roku bieżącym okres przekazywania gotówki w ten sposób jest szczególnie długi, gdyż do starostwa brasławskiego zgłaszają się robotnicy, którzy wrócili z Łotwy w pierwszych dniach listopada 1936 r. a gotówki dotychczas nie otrzymali. Starostwo we wszystkich wypadkach prosi konsulaty w Rydze i Dyneburgu o interwencję, tym bardziej, że robotnicy ci są przeważnie bardzo biedni i z powodu nieotrzymania dotychczas gotówki nie mogą się zaopatrzyć w żywność i odzież.**

## Rzesza

**— ZWŁOKI DZIECKA W JEZIORZE. 6 grudnia ub. r. znaleziono w jeziorze Krzyżaki, koło zaśc. Raj, gm. rzeszanskiej zwłoki 8-tygodniowego dziecka. Obecnie policja ustaliła, że dziecko utopiła matka, Michalina T...linżanka, z Oszkiniec, gm. rzeszańskiej. Na skutek decyzji sędziego śledczego osadzono ją w więzieniu.**

## Kurzeniec
### Pow. wilejski

— NIEZADOWOLENIE W PARAFII PRAWOSŁAWNEJ. Ostatnio kurzenieccy parafianie prawosławni przesłali metropolicie Dyonizemu i arcybiskupowi Teodozjuszowi podania z prośbą o przeniesienie z parafii proboszcza. Pod podaniem zebrano ok. 500 podpisów. Prośbę swą petenci motywują tym, że proboszcz pobiera za posługi religijne wygórowane kwoty nie wylicza się z sum ściąganych od kilku lat na remont cerkwi i in.

*W.B.*

## Swięciany

— ZAPRZYSIĘŻENIE NOWOOBRANYCH SOŁTYSÓW. 14 bm. w Hoduciszkach odbyło się zaprzysiężenie nowowybranych (w ciągu grudnia ub. r.) sołtysów i podsołtysów 4-ch północno-wschodnich gmin pow. święciańskiego: hoduciskiej, komajskiej, mielegiańskiej i twereckiej.

Zaprzysiężenie połączone było z całodzienną odprawą instrukcyjną, którą przeprowadził, w obecności wójtów wymienionych gmin, inspektor samorządowy Goślinowski, omawiając zasadnicze obowiązki urzędowe sołtysa, na tle obowiązujących przepisów jako przełożonego nad gromadą i jako wykonawcy poruczonych samorządowi zadań administracji państwowej. Pozatym szczegółowo zostały omówione obowiązki sołtysa w dziedzinie inicjatywy społecznej i pracy zbiorowej w gromadzie.

Starosta święciański, odbierając przysięgę, podkreślił doniosłość zadania, jakie kładzie chwila bieżąca na sołtysów w dziedzinie podnoszenia życia gospodarczego wsi przez popularyzowanie rozwijającej się spółdzielczości mleczarskiej, hodowli bydła, trzody chlewnej, racjonalną uprawę roli itp. Zadania sołtysów w dziedzinie podnoszenia dobrobytu gospodarczego wsi są niemniej ważne niż sumienne wykonywanie przez nich obowiązków służbowych, jako ostatniego ramienia administracji państwowej w terenie.

## Oszmiana

— KURS DLA HODOWCÓW KONI. 12 i 13 bm. z inicjatywy Koła Hodowli Koni, odbył się w Oszmianie i Smorgoniach kurs dla hodowców koni, który prowadził inspektor hodowli koni Kolonna-Walewski. Kurs przesłuchało 111 osób.

Powiat oszmiański jest jak wiadomo, ważnym ośrodkiem hodowli koni i obok Lidy stanowi największe na ziemiach północno-wschodnich źródło wywozu koni na rynki krajowe a nawet zagraniczne.

## Wilejka pow.

— FAŁSZYWE MONETY. W wioskach i miasteczkach daje się za obserwować w obiegu znaczną ilość fałszywych monet srebrnych 5 i 10 złotowych. W ciągu ostatniego miesiąca w Wojstomiu zanotowano 18 wypadków ujawnienia fałszywych monet, a w całym powiecie wypadków takich zdarzyło się ok. 40.

# Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie

Niniejsze sprawozdanie kwartalne rozpocząć należy od wiadomości o dwóch ciężkich stratach, które Towarzystwo Przyjaciół Nauk w tygodniach ostatnich poniosło przez śmierć dwu zasłużonych członków swoich: ś. p. Wincentego Januszewskiego, członka dożywotniego, który w początkach istnienia towarzystwa przed laty 30-u ofiarował Towarzystwu niezmiernie cenny swój księgozbiór przeszło 1050 dzieł (w około 1600 tomach) liczący, a obejmujący wyłącznie dzieła przeszłości i kultury Litwy dotyczące, kładąc w ten sposób podwaliny pod bibliotekę Towarzystwa. Zmarł również ś. p. Władysław Hołownia, wieloletni i zasłużony członek towarzystwa, ostatnimi czasy członek zarządu tegoż.

W kwartale czwartym (październik — listopad — grudzień r. ub.) Książnica Towarzystwa wzbogaciła się o 589 dzieł w 991 tomach: z tego 18 ofiarodawców złożyło 588 tomów. 64 instytucje zaś nadesłały w darze lub na wymianę 403 tomy oraz nabyto za gotówkę 11 tomów. Mianowicie złożyli lub nadesłali: po ś. p. Aleksandrze Safarewiczu 332 tt., Biblioteka uniwersytecka w Królewcu 114 tt., ks. Franciszek Tyczkowski 111tt., Zarząd Funduszu Kultury Narodowej 70 tt., p. Zygmunt Karpowicz 37 tt. 25 roczn. czasopism i 10 tomów nut. p. Zajewska 30 tt, ś. p. Leon Wasilewski 27 tt., Akademia Nauk ZSRR 28 tt. i t. d.

Na rzecz **działu rękopisów** złożyli dary: dr. Dąbrowska (papiery i wycinki z gazet, dotyczące działalności artystycznej znakomitej śpiewaczki Adeli Adami Budel, — m. in. nuty z autografami F. Liszta); ks. Franciszek Tyczkowski (różne papiery majątkowe prof. Mikołaja Mianowskiego)

Muzea TPN. w tymże okresie pomnożyły swoimi darami osoby i instytucje nast.: dr. Jan Bublej (monety różne), Dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki w Warszawie portret A. E. Odyńca pędzla domniemanie Brodowskiego ze zbiorów ś. p. hr. Jerzego Mycielskiego, jako część równowartości przekazanych do tychże zbiorów 3 rzeźb, związanych z Krakowem i Lwowem. p. Dziewicka (płaskorzeźba terrakotowa „Chrystus w koronie cierniowej" z 18 w.), p. Filipina Ferensowa (26 monet litewskich Władysława Jagiełły, znalezionych w r. 1928 w „Ustroniu" woj. wileńskiego), p. Zygmunt Karpowicz (zbiór 20 fotografij), p. Jadwiga Kobierska (2 reprodukcje obrazów: „Kazanie Skargi" Matejki w miedziorycie Redlicha i „Wesele wiejskie" J. Kossaka w litografii barwnej z r. 1886), Muzeum Narodowe Warszawskie (album z oryginalnym zbiorem kart żywnościowych warszawskich z czasów okupacji niemieckiej podczas wojny światowej), ks. Władyław Tołłoczko (2 fotografie), ks. Franciszek Tyczkowski (obrazek M. B. Ostrobramskiej, otoczony relikwiami 8 świętych w ramie introligatorskiej z połowy XIX w.), Urząd Wojewódzki Wileński — p. konserwator dr. Piwocki (42 monety srebrne polskie Zygmunta III, hiszpańskie, belgijskie i holenderskie z XVII w., wykopane w Wilnie, 5 monet srebrnych polskich Kazimierza Jagiellończyka, Zygmunta I i Zygmunta Augusta, znalezione obok szkieletów we wsi Nowosiółki, gm. kucewickiej, pow. oszmiańskiego, orzełek z cyfrą 53 z kaszkietu żołnierza piechoty francuskiej i skrawek materii wełnianej z munduru franc. z r. 1812, znalezione na szkieletach we wsi Korolewce, gm. wojstomskiej, pow. wilejskiego), p. Wacław Wejtko (broszka z r. 1863) i p. Ludwika Życka (fotografie osób różnych).

Zarząd Towarzystwa poczuwa się do miłego obowiązku złożenia gorącej podzięki Klubowi Szlacheckiemu w Wilnie w osobie p. Wacława Narwoysza za hojny dar w postaci 3-ch dużych dębowych stołów tak potrzebnych dla książnicy Towarzystwa.

W okresie sprawozdawczym ukazała się następująca publikacja Towarzystwa: Konrad Górski „Stanisław Krzemiński — człowiek i pisarz" Wilno 1936, str. 330 (jako zeszyt 1 tomu VII „Rozpraw i materiałów Wydziału I TPN w Wilnie"); wydawnictwo to jest do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich.

Wszystkim łaskawym ofiarodawcom, którzy wzbogacili zbiory Towarzystwa — Zarząd tegoż składa najserdeczniejsze podziękowania.

Zbiory muzealne Towarzystwa mogą być zwiedzane w niedziele w godzinach od 12 do 14 oraz w inne dni i godziny po uprzednim porozumieniu się z Biurem Towarzystwa (ul. Lelewela 8, tel. 14-79) w godzinach od 9 do 13 w dni powszednie. Wycieczki grupowe korzystają ze zniżek.



Wisła oraz widok na most ks. Józefa Poniatowskiego. Na rzece z powodu ostatnich mrozów płynie gęsta kra.

# Wzdłuż i wszerz Polski

**OŻYWIONY RUCH STATKÓW W GDYNI W GRUDNIU.**

W grudniu r. ub. ruch statków w porcie gdyńskim był bardzo ożywiony. Weszło do portu, i wyszło z niego na morze razem 918 statków o łącznej pojemności 909.946 trn., z czego weszło 457 o poj. 462.485 trn., wyszło zaś 461 o poj. 447.461 trn. Bandera polska zajęła drugie miejsce za szwedzką.

Średni tonaż zawijającego do Gdyni statku wyniósł w grudniu 1012 trn., średnia ilość statków przebywających równocześnie w porcie wynosiła 53, średni postój statku — 53,6 godz.

**ZAPAS ZŁOTA W BANKU POLSKIM**

W ciągu pierwszej dekady stycznia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 1,7 miln. zł. do 394,6 miln. zł., stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zaś — o 1,6 miln. zł. do 31,3 miln. zł.

**SOLSKI — HONOROWYM DYREKTOREM TEATRU W ŁODZI.**

Zarząd miejski, na wniosek wydziału oświaty i kultury, postanowił nadać Ludwikowi Solskiemu za zasługi na polu szerzenia sztuki teatralnej w Polsce, tytuł honorowego dyrektora teatru miejskiego w Łodzi.

**POWOŁANIE PROF. ST. WĘDKIEWICZA DO KOMITETU LITERATURY I SZTUK PIĘKNYCH LIGI NARODÓW.**

Profesor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, Stanisław Wędkiewicz, został powołany na przeciąg lat trzech do Stałego Komitetu Literatury i Sztuk Pięknych (Comite permanent des Lettres et des Arts) Ligi Narodów. Komitetowi, jak wiadomo, przewodniczy Paweł Valery, a zasiadają w nim prof. Gilbert Murray (Anglia), powieściopisarz J. Bojer (Norwegia), Karol Czapek (Czechy), Paweł Hymans (Belgia), Salvador de Madariaga (Hiszpania), Ugo Ojetti (Włochy), prof. Strzygowski (Austria), pani H. Vacarescu (Rumunia), kompozytor Bela Bartok (Węgry), Tomasz Mann (Niemcy), prof. de Reynold (Szwajcaria).

**RED. S. PIASECKIEMU SKRADZIONO FUTRO.**

Do lokalu redakcji dziennika „Jutro" w Warszawie wkradł się złodziej i skradł futro należące do redaktora tygodnika „Prosto z mostu" i współwłaściciela „Jutra" p. Stanisława Piaseckiego. Wartość futra przekracza 400 zł.



# Tabela loterii

## 6-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 37-ej Loterii Państw.

## I i II ciągnienie

### Główne wygrane

10.000 zł.: 15865 74288 165394 173115 175403

5.000 zł.: 16785 57928 83799 193486.

2.000 zł.: 2016 3002 8576 35903 39443 45168 78255 79624 85546 94691 111551 112081 124711 128349 129038 140103 142414 143366 169372 170699 183750

1.000 zł.: 20701 25204 53134 57201 59264 65617 69205 69547 71352 81329 81370 86401 101201 109013 110121 114206 117423 11959 1119847 136769 141530 142965 143218 148443 152918 155968 64391 166310 183199 189194

### Wygrane po 200 zł.

101 67 86 300 80 430 90 502 45 615 933 1140 248 49 65 440 66 871 2009 61 80 160 380 421 54 521 988 3113 325 401 31 83 99 501 687 717 815 42 998 4214 31 91 307 78 81 95 606 781 910 5575 603 91 95 788 6021 343 419 56 520 40 661 719 7027 374 537 640 903 93 8257 338 467 512 37 85 813 19 949 9312 92 455 616 54 76 744 900 23 10011 108 76 228 313 86 519 64 663 701 828 11078 228 87 439 68 12158 281 365 87 494 98 603 727 498 68 13236 440 75 505 53 714 27 79 872 74 927 58 14037 104 50 233 68 305 56 597 804 11 47 53 916 82 85 15076 77 111 37 204 23 67 98 338 93 638 60 847 901 35 57 16020 32 33 213 420 98 735 840 934 17022 158 68 90 311 15 420 43 18084 90 216 63 353 425 067 62 82 723 30 876 19071 96 232 61 356 84 447 64 514 615 34

20059 397 509 21218 63 434 644 22045 66 74 111 27 311 15 505 682 754 23022 67 76 170 24586 604 37 42 62 738 805 55 25045 168 84 324 437 503 37 61 678 760 950 48 58 26069 90 622 837 27120 48 471 578 645 724 879 921 47 28030 43 124 29 326 74 577 684 702 934 29287 332 84 423 712 850 78 930 33 30107 274 379 613 744 76 800 31315 23 426 587 718 32242 312 94 472 90 562 604 782 88 938 33275 93 98 337 461 627 86 34045 85 270 353 478 99 720 92 959 35030 86 142 251 76 347 524 644 66 703 40 78 853 36062 253 56 383 541 57 621 715 900 80 37113 345 90 530 60 600 84 89 806 912 59 38205 76 345 647 921 39021 140 35 321 59 557 723 70 84 807 92.

40212 307 40 467 77 676 853 41023 123 42 241 75 335 424 69 574 99 601 91 756 79 872 916 42048 273 345 665 807 50 43056 229 312 405 49 808 44223 418 19 86 541 813 50 69 45079 106 67 235 72 408 46 616 34 59 748 804 46065 266 86 328 33 402 20 3 592 625 728 844 47046 73 147 48 416 34 84 756 72 899 48057 71 157 62 226 61 673 706 32 43 49005 182 91 259 77 318 710 807 29 84 996 50067 82 192 228 65 407 9 37 730 40 823 997 51011 50 122 57 237 323 418 512 35 68 620 841 936 66 52054 96 206 400 45 66 608 36 947 57 53106 232 381 712 20 33 52 54069 106 259 322 24 475 521 600 62 728 368 93 55124 28 68 429 597 629 778 844 48 56013 51 77 238 67 82 86 414 77 541 670 883 910 63 94 57005 34 223 51 417 571 79 613 907 39 58044 236 397 790 97 884 923 59030 36 85 120 204 542 83 776 938 70 73

60080 98 156 68 265 336 67 468 74 639 68 765 880 61046 228 323 50 80 526 947 62102 58 228 391 451 590 766 819 78 91 929 98 63041 297 453 95 728 929 76 64024 85 327 34 51 429 893 65186 416 45 622 711 872 932 38 50 66000 113 77 404 98 521 65 608 18 759 79 957 67005 18 132 236 349 464 88 730 43 860 68070 106 7 282 349 478 611 25 30 750 977 69070 216 71 315 30 55 402 71 75 585 800 920 25 69 83 70075 76 129 239 313 92 620 750 70 894 71019 77 144 53 85 264 74 95 406 833 946 72032 74 167 249 54 556 628 50 714 87 853 904 25 58 73133 83 287 476 79 618 85 737 956 74203 10 20 375 447 574 710 861 75032 45 70 78 176 90 261 805 924 28 76089 189 97 279 325 431 515 768 903 77053 177 228 30 33 348 574 620 68 757 844 78044 197 452 584 629 748 94 846 79055 143 476 513 646 755 861 930.

80031 44 68 149 87 424 73 563 96 684 726 897 81066 203 29 42 454 590 775 858 984 82090 212 385 533 65 85 633 782 823 41 916 83248 538 640 777 84228 29 70 85044 114 16 381 626 825 99 86676 87003 102 71 444 687 864.94 905 30 74 88270 98 316 546 725 827 939 89087 121 23 201 488 514 41 54 677 839 902 90005 16 62 67 316 26 424 98 507 794 890 91003 66 285 317 62 472 78 620 59 717 92024 56 190 227 340 495 595 793 870 934 72 93122 234 349 53 433 581 744 98 876 90 903 29 94193 300 46 432 577 612 747 818 92 969 95336 49 400 603 787 887 96091 108 41 200 448 506 41 83 681 731 44 59 831 62 954 69 97049 145 280 94 317 49 466 504 43 69 70 707 90 885 929 93 98630 72 99353 549 614 59 831 970 100064 109 98 634 718 882 945 101006 268 459 854 906 07 37 102106 222 72 309 23 445 73 633 55 780 913 46 103146 86 93 270 706 104068 399 581 734 885 913 16 105123 380 87 549 72 770 91 837 916 32 106091 182 223 327 436 40 107028 73 95 167 408 25 46 49 71 502 61 626 68 740 89 887 938 49 108055 113 204 41 390 400 78 502 787 971 109160 251 328 42 518 84 834 905 110052 146 311 565 748 912 14 111212 345 454 613 865 72 918 112389 445 592 669 907 113200 323 463 933

114308 12 73 579 702 36 42 817 115018 142 289 302 427 776 833 97 962 116074 219 335 68 409 77 94 503 71 635 752 75 932 117029 40 158 220 23 465 519 27 818 26 118014 285 305 505 27 613 794 861 119020 51 84 315 74 483 634 709 27 78 817 23 84 91 940 73 92 120540 651 703 43 804 54 957 77 121092 140 285 419 520 90 909 50 79 122264 336 476 562 70 720 803 123007 98 156 587 124072 126 34 236 65 417 789 942 45 125014 105 39 66 269 328 56 64 98 405 567 709 126081 226 30 79 73 354 63 95 421 28 816 23 127260 337 81 531 44 628 769 128045 141 241 60 413 60 519 86 618 71 727 44 82 981 129055 211 56 438 96 674 736 45 975 13043 302 33 636 71 73 769 651 131077 226 432 678 731 869 132084 162 208 47 478 753 953 70 133013 63 414 89 134073 593 620 937 135023 62 243 53 71 76 486 549 614 706 867 136057 581 786 907 137022 90 116 72 436 40 47 79 689 99 826 138009 61 79 347 597 706 139093 170 397 437 48 60 573 667 849 72 919 140043 140 204 49 435 573 601 710 141159 318 741 84 850 142026 165 346 93 852 81 143039 154 251 328 89 559 78 718 38 50 144124 220 44 593 681 819 978 145068 171 217 23 57 639 701 33 816 93 965 146084 256 328 55 77 94 449 501 24 36 855 84 963 147051 220 63 389 509 25 54 601 931 148063 465 672 701 16 19 871 149077 118 290 378 405 565 464 843 908 45 49 150025 314 547 610 19 848 50 151070 257 75 356 732 935 39

152125 224 449 655 153013 41 71 155 72 96 264 674 96 880 924 52 154033 122 224 374 429 60 74 524 58 786 155019 53 384 571 743 853 156102 86 221 41 489 95 586 91 713 821 157049 263 91 309 680 940 79 158143 57 61 69 219 53 382 835 979 159126 273 308 525 94 666 79 720 39 835 50 71

160001 197 536 161023 73 110 86 292 338 571 608 754 814 162006 25 59 141 70 231 309 625 800 913 163068 488 746 816 914 47 58 164251 495 624 39 75 904 49 165200 2 96 611 793 815 42 166001 16 97 113 21 64 92 232 336 37 454 535 761 938 167014 126 219 321 36 418 530 65 79 675 77 790 817 168189 92 509 620 726 35 71 169038 211 367 72 508 48 627 755 830 34 47 170116 224 98 500 647 710 70 813 962 171323 435 624 69 780 896 172009 132 282 526 655 959 173032 58 154 246 351 432 79 652 796 174076 101 271 87 691 820 95 175338 414 15 31 608 176021 24 40 84 179 341 448 70 75 546 908 25 177327 549 58 801 178001 152 371 447 61 613 179147 252 94 370 433 681 987 180451 70 98 541 971 181003 877 182066 119 355 480 582 676 829 183355 635 702 78 866 184050 410 510 748 58 64 877 185139 46 60 73 252 563 929 186000 34 67 290 373 81 733 872 74 979 187046 110 200 9 648 731 805 63 987 188302 19 90 409 54 516 35 50 700 960 67 189008 29 57 82 246 73 586 627 95 912 83 190114 79 250 320 585 627 44 740 74 853 908 20 39 72 191003 60 93 175 267 394 509 23 28 658 84 753 863 192009 50 72 94 113 22 204 727 68 96 837 951 193494 512 713 48 852 194450 82 95 44 64 652.

## III ciągnienie

### Wygrane po 200 zł.

1057 465 534 835 999 2182 422 682 743 3106 253 472 702 31 37 84 915 62 4233 455 564 714 91 5037 227 560 628 46 939 6216 476 97 514 651 795 938 7009 514 708 68 84 907 8029 417 654 759 890 9361 522 637 848 54 10928 11068 123 265 344 942 93 756 12160 87 478 589 837 13056 558 862 977 88 14053 261 75 91 327 534 93 794 15740 65 16698 935 17002 223 57 800 18135 58 525 776 942 96 19293 444 46 829 922 20220 870 21743 860 90 22157 75 659 89 946 23006 113 475 24163 253 79 664 736 55 26143 71 204 32 373 513 72 99 780 88 968 27255 338 423 28036 796 848 29393 452 668 770 30014 908 61 97 31292 99 948 32141 235 605 742 33156 202 8 322 75 616 29 99 727 931 34568 719 800 9 35121 577 607 36186 200 312 404 47 86 37446 574 38111 337 619 57 822 91 99 39014 196 366 626 43 65 84 40209 97 541 41001 107 231 543 50 730 887 42099 239 311 719 31 956 80 43383 431 729 44146 513 45494 503 83 890 91 46028 64 206 426 73 784 947 47310 947 48026 452 529 91 901 49009 186 217 386 527 782 50025 462 537 695 855 947 51033 307 47 444 713 810 964 52156 81 995 53089 151 382 490 537 98 665 755 819 901 54310 78 640 81 800 55000 92 198 252 56755 61 83 848 57217 542 846 58184 613 736 849 59010 114 382 719 36 837 69 944 60281 420 35 659 968 61311 543 308 20 919 62553 798 919 63256 64160 246 378 591 604 33 899 65043 216 46 310 79 777 66267 389 488 649 727 932 67201 548 69258 338 568 997 70286 706 922 71151 64 358 63 511 650 93 791 72185 226 630 32 73495 637 783 904 74467 572 658 75308 18 596 820 49 76028 286 449 504 88 685 714 974 77049 713 78023 155 90 570 719 979 79051 126 40 292 326 527 56 80275 461 97 631 709 27 81002 35 80 331 731 51 866 964 82098 249 88 457 513 83148 84825 85084 124 280 647 884 947 86278 310 417 847 951 87709 847 88591 98047 202 319 90021 26 170 539 905 91157 628 705 968 95 92169 259 94 478 559 755 77 816 93010 718 94571 773 75 882 948 95015 195 270 464 580 717 900 96150 99 264 418 64 933 97016 18 61 542 56 98088 108 367 706 966 99082 136 203 596 966 76.

10017 378 997 101 349 53 721 873 102001 98 237 544 632 103384 443 61 87 934 52 104093 312 49 462 78 946 105131 106038 267 97 309 462 532 40 690 107195 254 398 418 594 99 827 95 951 108157 109023 92 490 110188 90 316 636 82 885 111027 343 645 70 774 811 112041 31 267 868 90 113158 437 657 114157 201 115110 62 116121 36 594 419 931 117176 297 426 28 839 118017 140089 321 681 818 97 995 119035 87 130 120 130 682 949 121225 51 465 601 786 122827 76 90 123058 153 66 443 845 124241 48 751 872 125012 207 57 58 378 587 686 734 126639 755 814 962 127560 679 701 128536 608 790 865 129097 128 86 344 130129 572 833 93 131267 389 709 991 132260 133392 134027 159 545 135116 97 207 677 966 136017 201 514 856 137166 369 735 861 138060 287 630 848 961 139792 94 140337 465 817 989 141507 53 76 633 34 48 761 863 142457 72 784 143019 347 87 677 709 935 144088 241 384 145072 133 277 569 840 721 61 146134 493 527 667 793 147665 34 148095 594 711 149029 78 89 400 65 715

150363 151230 693 910 65 152675 303 908 153034 680 154706 60 899 987 155289 470 671 156421 502 735 157129 344 763 85 158511 58 642 774 159012 16 19 927 160266 345 41 898 161150 221 386 430 56 748 928 162015 97 134 520 774 163049 232 620 827 773 164110 30 399 511 682 165047 73 276 560 606 25 60 873 987 166084 99 297 512 95 634 43 167033 580 884 940 168462 824 169099 405 697 750 887 170051 195 268 371 534 701 36 811 82 987 171043 109 283 699 800 172096 198 278 492 173050 541 997 174281 335 634 781 175005 262 311 925 28 176012 141 85 676 1777180 85 178105 34 269 302 530 179053 11 649 714 828 180352 68 994 181089 857 950 75 182379 409 183172 679 184387 476 702 907 185034 300 10 186270 513 84 729 900 96 187329 32 188183 244 413 511 775 885 189452 82 527 926 190414 506 21 722 72 191266 488 607 192209 600 714 845 84 193117 90 454 790 954 194262 304 46 572 97 708 56 833 52 958

## IV ciągnienie

### Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 140782.

10.000 zł. 55015 130097 173612.

5.000 zł. 16073 57127 126850 145969.

2.000 zł. 26760 49863 53848 59761 70978 97801 100216 101908 114548 119741 133343 145301 185429 190262.

1.000 zł. 7046 11895 16281 20683 44939 62802 63696 75848 78762 80001 93670 120035 149122 155394 156853 161741 168444 177757 180152 182792 187379.

### Wygrane po 200 zł.

58 112 499 538 786 1199 453 59 613 809 95 972 2213 306 408 511 637 822 31 35 77 3072 238 324 833 4143 77 603 5158 262 360 582 673 933 6234 530 760 7449 687 764 988 79 8379 427 96 630 61 938 9294 614 [illegible] 10035 73 167 573 771 875 99 [illegible] 702 12169 92 416 [illegible] 859 88 13063 177 86 672 810 14103 555 99 740 54 15024 195 507 629 16018 412 16 50 650 993 17304 7 735 18697 962 19183 205 473 537 96 20090 207 373 21153 54 58 653 71 22065 93 136 58 266 482 744 801 23072 574 669 893 24142 49 453 64 69 25217 26915 27130 62 237 349 935 28207 21 379 29047 199 415 33 759 836 30103 268 533 632 65 894 925 31174 691 32034 98 273 466 955 33092 179 212 344 544 656 801 34095 289 770 854 931 35009 91 102 5 358 36488 674 876 37317 492 555 682 734 38006 528 798 881 39151 238 315 536 95 717 682 863 40116 522 42 723 72 99 924 41288 339 97 514 691 727 856 88 912 42173 409 28 619 56 737 69 43195 282 467 44627 895 45706 810 41 922 46061 177 322 576 726 39 860 47418 509 57 678 48186 341 43 676 704 49067 306 777 903.

50070 75 266 337 570 750 859 81 51518 658 817 970 52012 67 139 646 749 814 53132 56 270 517 923 54309 406 687 804 92 55176 438 56391 621 57075 93 96 419 638 853 86 983 58026 31 385 512 606 788 848 64 59261 811 39 909 60238 307 551 83 61022 50 305 402 698 783 970 62044 143 202 63020 63 104 7 200 9 360 405 861 64471 65328 70 503 66021 25 100 53 250 51 356 563 818 67072 108 91 418 502 11 778 823 969 90 68143 316 30 623 91 717 38 834 69002 33 277 400 640 84 728 70023 291 547 726 833 970 71422 736 77 873 924 49 72250 867 73000 357 407 21 543 602 54 785 909 51 74402 502 21 824 97 75311 470 700 4 876 76417 860 77006 218 314 458 514 35 78993 79335 469 98 595 611 99 80015 79 112 689 703 56 63 81036 358 452 567 830 970 82020 466 610 83374 480 933 46 84243 582 632 62 85202 86140 336 435 531 70 758 838 87080 211 42 463 630 720 88220 89177 714 888 90209 893 91595 673 893 92072 146 779 995 93073 137 245 784 94526 608 95262 370 409 700 36 913 96181 287 789 966 97119 218 928 98450 623 78 99118 95 151 985 100531 101034 122 255 65 707 102163 80 582 103362 877 104227 44 57 529 68 617 47 62 721 987 105081 480 679 910 57 106299 304 466 507 624 867 107024 168 70 555 729 50 108310 35 83 768 925 64 109083 280 653 713 110807 111146 59 540 52 653 60 713 112230 43 346 113185 293 383 648 721.

114590 714 865 115045 117 650 741 867 1116203 331 445 87 735 906 65 117374 89 718 118091 162 1119156 59 205 86 463 85 643 825 120019 518 607 122295 891 123138 69 750 124230 300 500 927 125013 317 584 621 927 97 126017 123 373 127742 61 893 128421 595 99 616 129283 896 30149 298 607 841 131280 303 674 132088 593 957 133080 120 80 93 834 60 134153 243 63 32 569 642 752 135415 99 624 970 136056 351 66 648 891 137193 629 738 7 840 138221 308 724 63 139030 608 854 908 140222 734 141306 424 542 768 837 142056 255 556 89 863 143183 99 557 644 724 889 988 144083 407 535 45 58 659 851 145327 83 407 92 892 146183 279 90 625 703 851 987 147269 148085 97 256 380 514 749 988 149038 845 68 150697 833 999 151066 616 799 152026 278 888 153077 553 876 154042 336 498 555 680 89 749 943 155050 374 463 68 79 574 634 747 156487 978 157017 119 501 655 813 65 90 97 972 158566 683 813 34 945 159144 160459 692 98 787 161176 297 499 632 81 729 162020 104982 163299 670 924 164377 722 876 165636 166206 351 167185 203 44 484 77 871 958 90 168129 499 598 874 169259 561 703 46 170045 681 725 171424 172348 670 896 989 173077 336 491 640 72 174553 705 935 175392 176069 285 807 177464 595 840 927 178149 405 546 700 8 45 179248 430 502 32 750 180412 99 733 885 181029 148 272 366 494 772 855 999 182077 156 484 898 183214 22 331 422 596 717 184306 603 966 185100 474 848 186033 179 205 375 432 187043 301 578 902 188266 91 373 416 530 93 835 189553 924 190340 191140 832 192096 253 439 909 9 193178 498 804 950

# Związek Bibliotekarzy Polskich w Wilnie

14 bm. w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej odbyło się zwyczajne doroczne walne zebranie członków Koła Wileńskiego Zw. Bibliotekarzy Polskich.

Koło Wileńskie liczące 55 czł. (w tym 7 instytucyj) odbyło 11 zebrań (w tym 2 walne) i przejawiało żywą akcję odczytową. Z odczytów zasługują na uwagę następujące: 1) dyr. Łysakowski — „Pojęcie bibliologii według Zivnego i Otleta", 2) mgr. Popowskiej — „Zawód bibliotekarski w rozwoju historycznym", 3) dr. K. Piekarskiego „Metody badania starych druków", 4) W. Drężkowskiego — „Organizacja bibliotek oświatowych", 5) dypl. artysty malarza Gracjana Achrem Achremowicza —„Czynniki materialne warunkujące trwałość książki" (cz. 1 — „Papier", cz. II — Oprawa). Charakter informujący miały komunikaty z najnowszych czasopism bibliotekarskich.

W roku sprawozdawczym Koło Wileńskie Zw. B. P. zorganizowało sekcję oświatową, której zadania określił W. Drężkowski w odczycie „Program działalności Koła w zakresie bibliotekarstwa oświatowego". Idą one w kierunku: 1) Kontaktów z innymi bibliotekami oświatowymi, 2) zorganizowania poradni fachowej z zakresu bibliotekarstwa oświatowego i szkolnego (istnieje taka poradnia przy bilbiotece im. T. Zana), 3) kształcenie bibliotekarzy 4) zorganizowania zjazdu bibliotekarzy oświatowych na obszarze Wileńskiego Koła ZBP.

Koło Wileńskie bierze udział w czwartym zjeździe Bibliotekarzy Polskich 31-VI do 1-VI 1936 roku w Warszawie, a członkowie Koła wygłaszają następujące referaty: 1) dr. M. Ambros „Bibliografia filologii klasycznej", 2) dr. Stef. Burhardt „Bibliografia regionalna", 3) dr. A. Łysakowski — „Organizacja działów informacyjno-bibliograficznych", 4) Mikołaj Dzikowski — „Organizacja oddziałów kartograficznych".

Poza tym Koło Wileńskie bierze udział w otwarciu biblioteki im. T. Zana i wysyła swoich delegatów na konferencje.

Walne doroczne zgromadzenie wybrało zarząd w dotych czasowym składzie tj. przewodniczący koła —dr. A. Łysakowski i członkowie zarządu dr. St. Burhardt, mgr. Witold Nowodworski, Wacław Aluelma, mgr. K. Jasiulaniec, Wł. Drążkowski.

**Wanda Dobaczewska**

# PRZEBŁYSKI

Odchodząc myślał, że za wszelką cenę musi się dowiedzieć kto ona? zbliżyć się do niej i przekonać się, czy to dziwaczne wrażenie uderzenia piorunu pozostawi jakiś trwały ślad? Cóż u licha? Nie był przecie sentymentalnym pasterzem?

Tomasz Zan, który tej niedzieli jak zwykle, w towarzystwie Olesia, spacerował po Jagiellońskim Polu i właśnie w wyżej opisany sposób dał wyraz słusznemu niezadowoleniu z postępowania śmiałka, co, będąc moskalem, śmiał oczy podnieść na Felę, teraz patrzył wślad za oddalającym się Pełskim. Oleś Łuczko stał również i patrzył w Zana. Był zachwycony; podziwiał swego starszego przyjaciela od stóp do głów i bez żadnych zastrzeżeń. Jednakże Zanowi już wróciła chłodna rozwaga. Stanowczo nie należy zadzierać z oficerami gwardii cesarskiej gdy się jest prezydentem filaretów i członkiem rządu Towarzystwa Filomatycznego. Taki najprawdopodobniej nie zapamięta, ale może i zapamiętać, a Wilno nie jest na eksperymenta dość duże. Czy nie lepiej zaraz, na gorąco, naradzić się z przyjaciółmi, którzy o tej porze siedzą z pewnością nad szklankami kawy „u Sipkowej"?

Jeżowski siedział istotnie „u Sipkowej" nad szklanką wystygłej kawy i niedogryzioną bułką. Siedział wsparty na ręku i Zanowi już od proga ścisnęło się serce na widok jego zmęczonej, wychudłej twarzy.

— Licho bierz tego Narbuta, u niego Jeż bardziej podupadł na zdrowiu — zaklął podchodząc do stolika. Jeżowski podniósł głowę i uśmiechnął się blado.

— Dobrze, że jesteś. Mam z tobą do pomówienia. Wczoraj Jundziłł na wykładach w jakieś dowcipy się zabawiał o towarzystwach i prezydenturach. Dawał do zrozumienia, że więcej wie niż mówi. Musimy być ostrożniejsi.

Zan skrzywił się pociesznie.

— Ato źle się składa. Zgorączkowałem się trochę i potrąciłem gwardyjskiego oficera na Jagiellońskim Polu. Wściekły był bo widział, że zrobiłem to umyślnie. Myślałem, że zrobi chryję, ale nie zrobił.

— Za co go potrąciłeć?

— Umizgał się do Feli.

— Powariowaliście z tymi dziewczętami. Możliwe, że będzie ciebie szukał.

— Niemożebne. Małoż akademików w Wilnie?

— Zapewne, ale wolałbym mieć was bardziej zrównoważonymi. No, trudno. Siadaj i powiedz, co słychać.

Pulchna, jak pączek zapustny gospodyni, wdzięcząc się i krygując, postawiła przed Zanem szklankę białej kawy i bułki w koszyku. Oleś dostał także swoją i z wyraźną rozkoszą wsunął nos w woniejącą parę. Pani Sipkowa nie śpieszyła z odejściem więc Tomasz, widząc, że czeka na dobre słowo, począł się z nią przekomarzać. Dowodził, że kawa wodnista od jej łez, wylanych z tęsknoty za Malewskim, który dotąd siedział w Szczorsach i nawet się tam podobno zakochał w nadobnej warszawiance, goszczącej u harbiego Chreptowicza.

Uszczęśliwiona Sipkowa wyszczerzyła wcale jeszcze ładne ząbki.

— A bo i prawda, że pan Malewski ze wszystkich panów najładniejszy, nawet od pana Mickiewicza ładniejszy i szkoda jego dla warszawianki, panowie nie powinni pozwolić.

Jeżowski przerwał jej gadaninę niecierpliwym ruchem ręki i Sipkowa cofnęła się za swoją ladę, wpół obrażona, a wpół onieśmielona. Zan popatrzył za nią z szerokim uśmiechem.

Wcale jeszcze niczego. Onufry Pietraszkiewicz miał tu podobno opływać w łaski... Nie marszcz się. Wiem, że tego tematu nie lubisz. Powiedz lepiej, co z projektem objęcia przez ciebie redakcji Dziennika Wileńskiego? Bo był taki projekt?

— Był, ale już go nie ma. Tak ze wszystkimi moimi projektami. Budzą najpiękniejsze nadzieje i ulatniają się z dymem.

— I ty tak spokojnie o tym?

— Cóż chcesz? żebym płakał?

— Nie wiem. Jabym nie strzymał. Krzyczałbym na całe gardło. Przecież to nikczemność. Nikt by jak ty nie potrafił... A docentura?

— Niepewna zgoła.

— Z czegóż ty będziesz żyć, Jeżu?

— Mam parę lekcji. Do przeciwności musimy być przyzwyczajeni i nie to jest ważne. Jeśli trzeba — wiele można wytrzymać.

— I znowu nam uciekniesz gdzie na wieś?

— Już teraz nie ucieknę. Tu jestem potrzebny.

Rozmawiali jeszcze chwilę, potem wyszli, każdy do swoich spraw.

Zan, wbrew swoim obyczajom, pożegnał się z Olesiem w sposób roztargniony, u niego bardzo rzadki. Oleś martwił się zmartwieniem ukochanego przyjaciela i klął w duchu ród niewieści, przyczynę wszelkich zgryzot. Czyż jest na świecie coś durniejszego nad usposobienie namiętnego kochanka? Gotów iść na oślep w każde niebezpieczeństwo. Oleś gwałtowną niechęć do kobiet wyładował rzecz prosta na Anieli, przyszło do kłótni i, jak zwykle w takich razach, wkroczył najwyższy trybunał macierzyński.

Taką drogą dowiedziała się wystraszona nie żartem Łuczkowa, że jej ukochany jedynak bierze udział w zatargach z oficerami. Jemu nie zrobiła żadnej uwagi. W ostatnich czasach stał się jakiś drażliwy, nieomal opryskliwy, a ona bała się śmiertelnie wszelkich scen. Ale, że była kobietą nad wyraz bojaźliwą i zdolną upatrywać w każdej rzeczy wielkich niebezpieczeństw dla siebie i swojej rodziny, poszła szukać rady i otuchy u sowietnika Ławrynowicza.

Teraz więc, siedząc naprzeciwko jego ważnej osoby i przyciskając co chwila mokrą chusteczkę do oczu, mówiła rwącym się głosem:

— Już zupełnie głowę tracę, wielmożny panie dobrodzieju, wciąż myślę i domyśleć się nie mogę, co się z tym chłopcem zrobiło? Dawniej był ufny i szczery, gdzie szedł, co robił, wszystko opowiedział. Teraz ani wiem z kim przestaje i dokąd chodzi. Tak myślę, że pan Łoziński, niech mu krzywdy mojej pan Bóg nie pamięta, w niebezpieczne towarzystwo wciąga mojego Oleśka. Żebyś pan sowietnik jego widział, kiedy z płonącymi oczyma, z rozognioną twarzą opowiadał, jak pan Zan szturchnął oficera gwardii. Nie widział wcale nieprzystojności takiego postępku i całą duszą pochwalał. Za niewiele czasu gotów i sam... Nie dajże Panie Boże!... A mnie ze wszystkim nie słucha. Gdybyś też wielmożny pan dobrodziej, pamiętając na przyjaźń z nieboszczykiem mężem, w moją niedolę wdowieńską wejrzeć raczył i coś doradził...

Patrzyła pilnie w nasępione oblicze sowietnika, gotowa łowić chciwie każde jego słowo. On nie śpiesząc wyciągnął tabakierę, puknął w nią, zapuścił dwa palce, zażył szczyptę, śliwkowy nos utarł w kraciastą chustkę, wreszcie podniósł wskazujący palec w górę i powiedział pouczającym tonem:

— Wszystko z tego, że chłopiec mocnej ręki nad sobą nie czuje. Trudno matce wdowie uzyskać posłuch należny u dorastającego syna, a ja znowu, niestety, czasu, ile by trzeba, nie mogę ofiarować. Dlatego powtórzę co raz kiedyś radziłem: do Peterburka dać kawalera, do szkoły wojennych inżynierów. Tam chłopca w kluby wezmą i wszelkie figle z durnej głowy wybiją. Tylko nie folgować czułemu sercu matczynemu, że rozstać się przyjdzie z jedynakiem: to konieczne dla jego kariery. Inaczej ja nie biorę na siebie odpowiedzialności jako opiekun... Żadnej odpowiedzialności. A w Peterburku mógłbym uplacować jegomościa. Mam znajomych. Rozumiałbym od Nowego Roku sprawić te przenosiny. Z Nowym Rokiem łatwiej. Bo czekać do końca roku szkolnego nie uważałbym za przyzwoite, rozpuści się do reszty. Radziłbym przysłać chłopca w dniach najbliższych do mnie. Wytłumaczę błaznowi.

Łuczkowa wyjąkała błagalnie:

— Och, nie, panie sowietniku, to ja może sama... ja postaram się jak najlepiej... Ja wiem, jakimi słowami trzeba... Jeżeli pan sowietnik rozsądził, że już tak konieczne...

Zacisnęła kurczowo ręce i głos jej uwiązł w gardle. Zbyt dobrze wiedziała, co by powiedział nieboszczyk mąż na taką propozycję. Ależ nie mogła sprzeciwić się Ławrynowiczowi, żadną miarą nie mogła. A przy tym lodowaty lęk o syna gniótł jej piersi do utraty tchu. Niech się dzieje, co chce. Już lepszy ten Petersburg, niż ciągły strach przed niewiadomym niebezpieczeństwem.

Ławrynowicz śledził pilnie niejasne myśli, które przewijały się po twarzy Łuczkowej. Bardzo mu zależało na tym, by postąpiła według jego rady. Olesia lubił na prawdę i zupełnie szczerze uważał szkołę wojskową za najodpowiedniejszą dla chłopca, jeżeli naprawdę trafił w złe towarzystwo. Akademicy, których tu wymieniała Łuczkowa, byli osławionymi już w Wilnie uczestnikami i przywódcami promienistych majówek. Paliło im się w głowach, roiło Bóg wie co. Zajście z oficerem gwardii mogło być czystym przypadkiem, ale mogło także być umyślną prowokacją. Z szalonymi pałkami nigdy nie wiadomo. Sowietnik Ławrynowicz bardzo poważnie pojmował swoje obowiązki opiekuna.

Łuczkowa przełknęła wreszcie dokuczliwe łzy, których tak nie znosił jej możny opiekun. Zdecydowała się i było jej teraz odważniej na duszy. Pomówi z synem. Tak. Tylko spokojnie, bez żadnych krzyków i wymyślań, bez skarg i wymówek, a nade wszystko bez łez... Tak, jakby ojciec z nim mówił, gdyby żył. Może zlituje się i posłucha? Może wzruszy go zaklęcie na pamięć ojca? Ojca? Ależ ojciec nigdy by...

— Pójdę w Zaduszki na mogiłę i przebłagam... Świeczki zapalę... kwiatków zaniosę... Zlituje się! Musi się zlitować! Oni na tamtym świecie chybaż są miłosierni?

Pani Łuczkowa wbiła sobie paznokcie w dłonie.

(D. c. n.)

# Pomoc dla bezrobotnych Wilna w styczniu

Liczba bezrobotnych w Wilnie w ciągu ostatnich tygodni stale wzrasta. Jak podaliśmy w ub. tygodniu — **przekroczyła już sumę 6000 osób i zbliża się do 7000.**

Wśród bezrobotnych przeważają ojcowie i matki, mający na utrzymaniu nieraz do 8 osób. Ogólną więc liczbę osób, zabiegających o pomoc zimową w Funduszu Pracy i miejskim Komitecie Zimowej Pomocy Bezrobotnym można określić w przybliżeniu **na około 25 tysięcy osób,** licząc średnio po 4 osoby „rodziny“ na bezrobotnego.

### BRAK KREDYTÓW.

Przyczyną wzrostu liczby bezrobotnych, jak wiemy, jest likwidacja niektórych robót miejskich z powodu braku funduszów. Magistrat zabiega o dodatkowe fundusze, lecz jak dotychczas bez pozytywnego rezultatu.

Fundusz Pracy także nie posiada już kredytów na roboty inwestycyjne i nie może zatrudniać bezrobotnych tak jak to czynił w sezonie robót publicznych, w okresie letnim.

Cały więc ciężar pomocy bezrobotnym w zimie, **w najgorszym okresie roku,** kiedy mróz zwiększa wydatki w budżecie domowym, spada na Miejski Obywatelski Komitet Pom. Zim. Bezrobotnym, którego budżet opiera się prawie wyłącznie na ofiarności społecznej.

### OFIARNOŚĆ SPOŁECZNA W STYCZNIU JEST LEPSZA.

Pisaliśmy już, że ofiarność społeczna w grudniu ub. r., w pierwszym miesiącu pomocy zimowej, **zawiodła** i była o jakie 60 proc. mniejsza od przewidzianej. Nie można jednak tego tłumaczyć niechęcią lub brakiem serca wilnian. Wilno nie jest przecież miastem zamożnym.

W pierwszej połowie bieżącego miesiąca wpływy z ofiarności publicznej były już lepsze niż w grudniu.

W grudniu z ofiar wpłynęło 40 tysięcy złotych, w styczniu zaś na podstawie dotychczasowych danych przewiduje się wpływ **do 60 tys. zł.**

### POMOC DLA 5 TYSIĘCY BEZROBOTNYCH.

Miejski Komitet preliminował na styczeń około 120 tys. złotych. Z ofiarności społecznej wpłynąć ma do 60 tys. złotych, resztę zaś, po usilnych staraniach Komitetu, **obiecał dać Centralny Komitet w Warszawie.**

Suma ta pozwoli na udzielenie pomocy **około 5 tysiącom bezrobotnych na terenie Wilna.**

Pomoc ta będzie dwóch rodzajów. Większa część bezrobotnych zakwalifikowanych otrzyma ją w postaci artykułów spożywczych, których normy ustalone są w zależności od liczby członków rodziny bezrobotnego. Niektórzy zaś w wypadkach uzasadnionej potrzeby, otrzymają pracę, która będzie opłacana gotówką.

Za artykuły spożywcze bezrobotni będą musieli także odpracować odpowiednią ilość dni na robotach w obrębie miasta.

### NIE ZADARMO.

Komitet w tym wypadku postępuje w myśl zasady **„nie zadarmo“,** obowiązującej w walce ze skutkami bezrobocia na terenie całej Polski.

W żadnym mieście bezrobotni nie otrzymują pomocy zadarmo, bo pomoc dla bezrobotnych nie jest jałmużną. Wszędzie muszą ją odpracować na robotach, **przynoszących korzyść ogółowi obywateli.**

Podkreślamy ten moment z tego względu, ponieważ wśród bezrobotnych w Wilnie ostatnio kolportowane są pogłoski, że w Białymstoku i Grodnie pomoc zimowa udzielana jest zadarmo.

### WARTOŚĆ NORM PRACY.

Komitet miejski z początku ustalił, że wartość pomocy dla jednego bezrobotnego w ciągu stycznia ze względu na brak funduszów nie powinna przekraczać 15 złotych. Praktyka jednak wykazała, że była to **zbyt niska granica** — szczególnie dla bezrobotnych, obarczonych rodzinami.

Obecnie więc wartość normy pracy bezrobotnego samotnego wynosi:

**dla fizycznego — 17 zł. 50 gr.** (4 dni pracy po 2.20 zł. plus obiady, których wartość wynosi 9 zł.);

**dla umysłowego — 21 zł.** (4 dni pracy po 3 zł. plus obiady — 9 zł.).

Bezrobotni z rodzinami, zakwalifikowani do pomocy, otrzymują większe „normy pracy“.

Jak nas informuje Komitet w żadnym wypadku nie będzie mógł zwiększyć tych norm.

Ostatnio bezrobotni samotni usilnie zabiegali o podwyższenie wartości norm do 30 złotych miesięcznie dla samotnego. Pisaliśmy o tych staraniach na podstawie relacji delegatów zainteresowanych bezrobotnych. Zabiegi te nie dały żadnego rezultatu.

**z.**

# „Chcemy się uczyć“

## Akcja młodzieży za otwarciem uczelni

Zamknięcie uniwersytetu **wywołało** zrozumiałe zaniepokojenie zwłaszcza wśród tych akademików, którzy biorą mały udział w życiu organizacyjnym, t. zw. „dzikich“. Naukę stawia ją oni na pierwszym planie i w tej chwili najboleśniej odczuwają skutki energii swych kolegów, wyładowanej w akcji za rozdziałem miejsc.

Wczoraj drukowaliśmy odezwę do ogółu młodzieży Akademickiej (z wyłączeniem żydów), wzywającą kolegów do składania podpisów pod petycją do Min. WR. i OP. o jaknajrychlejsze otwarcie uczelni. Odezwę podpisał Komitet Koleżeński Otwarcia Uniwersytetu.

Dziś dowiadujemy się, że komitet powstał nie według jakiegoś klucza organizacyjnego, ale wprost wyłonił się w wyniku dyskusji grupy akademików, jaka odbyła się przygodnie 1? b. m. w lokalu Koła Prawników.

Jak możemy wnosić z tych szczegółów jest to więc impreza pozaorganizacyjna, obliczona **przede wszystkim** na t. zw. „dzikich“ nie skrępowanych uchwałami organizacyjnymi.

Petycję wyłożono do podpisywania w Kole Medyków, w Domu i bursach akademickich. **Jak nas dziś informują** zdołano już zebrać około 400 podpisów, a więc akcja cieszy się dość dużym powodzeniem.

Ponieważ petycja nie zawiera w swej treści, żadnych zobowiązań co do zachowania się wobec żydów w razie otwarcia uniwersytetu, a jedynie wypowiada prośbę, aby p. Minister jaknajrychlej uczelnię otworzył, należy ją traktować tylko, jako deklarację chęci do nauki i nic więcej. **Przypuszczalnie** dlatego znajduje ona tylu zwolenników. Organizatorzy nie zadowalając się podpisami zebranymi na miejscu, zwracają się listownie do kolegów na prowincji z zachętą do nadsyłania pisemnych deklaracyj o solidaryzowaniu się z petycją.

# 500-lecie nadania Wilnu prawa magdeburskiego

22 marca r. b. mija 500 lat od nadania Wilnu przez Jagiełłę prawa magdeburskiego w Mereczu.

W związku z tym, jak się dowiadujemy, grupa radnych złożyła wniosek zarządowi miejskiemu, aby upamiętnić tę historyczną datę pamiętnikowym wydawnictwem. Wydawnictwo to ma być starannie opracowane, wydane bardzo okazale i ceną swą udostępnione szerokim warstwom.

Na cel ten magistrat ma wyasygnować 5000 złotych, która to suma ma być preliminowana w nowym budżecie.

# TEATR i MUZYKA

## WILNO.

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Występy Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.** Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę wieczorem o godz. 8.15 grana będzie komedia Stanisława Dobrzańskiego **„Żołnierz Królowej Madagaskaru“** z występem znakomitej artystki **Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.**

— **„Jasełka Polskie“** w wykonaniu wychowańców Salezjańskiej Szkoły Rzemiosł, dane będą tylko raz jeden — jutro w niedzielę na poranku dla dzieci o godz. 1 w poł. po cenach najniższych.

— **„Kot w Butach“** — bajka dla dzieci ukaże się po raz ostatni jutro w niedzielę na popołudniowym przedstawieniu o godz. 4.15 po cenach najniższych.

— TEATR OBJAZDOWY TEATRU MIEJSKIEGO Z WILNA — gra dziś 16 bm. w Brasławiu o godz. 4 po poł. poranek poetycko-muzyczny — przedstawienie szkolne i wieczorem komedię muzyczną L. Verneuill'a „MAIKA“.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Dziś po cenach propagandowych grana będzie aktualna i dowcipna **Rewia Noworoczna.** Conferansjerkę poprowadzi z właściwym sobie humorem K. Wyrwicz-Wichrowski. Jutro wieczorem **„Rewia Noworoczna“** grana będzie po raz ostatni.

— **Popołudniówka niedzielna w „Lutni“.** Jutro o godz. 4 po poł. będzie grana po cenach propagandowych doskonała op. Abrahama **„Przygoda w Grand Hotelu“.**

— **Ostatnie przedstawienie dla dzieci w „Lutni“.** Jutro o godz. 12.15 w poł. po cenach najniższych (od 20 gr.) po raz ostatni barwne widowisko dla dzieci **„Porwane Dziecko“.**

### TEATR „NOWOŚCI“.

Dziś w sobotę 16 bm. przedostatni dzień rewii p. t. „KONGRES NIEWIEŚCI“.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 6.30 i 9.15.

# KRONIKA

**STYCZEŃ 16 Sobota**

Dziś Marcelego, Ottona

Jutro Antoniego Op.

Wschód słońca — g. 7 m. 37

Zachód słońca — g. 3 m. 21

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 15.I.-1937 roku.

Ciśnienie 780
Temperatura średnia — 10
Temperatura najwyższa — 6
Temperatura najniższa — 13
Opad: Ślad
Wiatr wschodni
Uwagi: Rano pogodnie, po poł. śnieg.
Tendencja bez zmian

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Jundziłła (Mickiewicza 33); 2) Mańkowicza (Piłsudskiego 30); 3) Chróścickiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25); 4) Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); 5) Sarola (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10); Zajączkowskiego (Witoldowa 22).



### PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do Hotelu St. Georges:** Pomykało Wł. z Warszawy; Wismont Franciszek z Warszawy; Świętorzecki Karol, ziem. z maj. Jachimowszczyzna; Świętorzecka Zofia z maj. Jachimowszczyzna; Arct Jerzy z Warszawy; Czarnocki Bohdan z Warszawy; Maciejewski Edmund z Poznania; Klingerberg Herbert z Gdańska! dr. Kauzik St. z Warszawy; Niemirzanka Loda z Warszawy; Precnerowa Anna z Warszawy; dyr. Wajnryb Józef z Katowic; Czapnik Józef z Warszawy.



### MIEJSKA.

— ZWYŻKA CEN MYDŁA. W ostatnich dniach mydlarnie i składy apteczne podniosły ceny mydła zwyczajnego najtańszych gatunków. Mydło zwyczajne podrożało w sprzedaży detalicznej od 10 do 20 gr. na kilogramie. Podrożenie mydła jest tłumaczone zwyżką cen surowca.

### WOJSKOWA.

— PRZEGLĄD LIST POBOROWYCH ZOSTAŁ ZAKOŃCZONY. Wczoraj upłynął termin przeglądu spisów poborowych rocznika 1916-go. W terminie do 15 stycznia poborowi tego rocznika powinni byli zainteresować się czy zostali wciągnięci na listę i czy nie popełniono błędów, które należałoby skorygować.

### Z KOLEI.

— KOLEJ WALCZY Z NIESPODZIANKAMI. Władze kolejowe przedsięwzięły ostatnio cały szereg środków i przygotowań do zapewnienia normalnej komunikacji kolejowej. Na wypadek opadów atmosferycznych i zaśnieżenia linij przygotowano na głównych stacjach węzłowych pługi odśnieżne. Również zabezpieczono lokomotywy przed zamarzaniem.

### GOSPODARCZA.

— PRZYGOTOWANIA DO NOWEGO BUDŻETU MIASTA. W końcu bieżącego miesiąca mają się rozpocząć posiedzenia prezydium zarządu miasta, poświęcone omówieniu nowego preliminarza budżetowego. W chwili obecnej projekt nowego budżetu jest już prawie opracowany przez poszczególne wydziały zarządu miejskiego.

W ogólnych zarysach nowy budżet ma być wzorowany na poprzednim, z br. Prawdopodobnie w nowym budżecie zwiększone będą wydatki miasta na cele inwestycyjne.

### SPRAWY SZKOLNE

— 15 BM. KURATOR OKRĘGU SZKOLNEGO wileńskiego Marian Bronisław Godecki wyjechał w sprawach służbowych. Zastępować go będzie naczelnik wydziału Józef Łubojacki.

— WYCIECZKA DO ZAKOPANEGO. Komisja wycieczkowa Kuratorium O. S. W. organizuje wycieczkę do Zakopanego. Program wycieczki obejmuje pobyt w ciągu dwuch dni w Zakopanem, w drodze powrotnej zwiedzenie Krakowa i Wieliczki. W Zakopanem przewidziane są wycieczki narciarskie oraz piesze dla osób nie jeżdżących na nartach, jak też przejazd kolejką linową z Kuźnic na Kasprowy Wierch.

Wyjazd z Wilna w sobotę dn. 30 stycznia rb., powrót we środę 3-go lutego rb.

Opłata za wycieczkę, która obejmuje przejazd III kl. poc. specjalnym z miejscami do leżenia, opatrzonymi materacami, noclegi, wyżywienie (śniadania, obiady i kolacje), przejazd kolejką linową, zwiedzanie zabytków w Krakowie i żup solnych w Wieliczce — wyniesie od jednego uczestnika (czki) 25 złotych.

Konieczne jest posiadanie ciepłego ubrania i okrycia oraz ciepłego koca, 2 prześcieradeł, poduszeczki, kubka i niezbędnych przyborów osobistych.

Zgłoszenia na wycieczkę wraz z opłatą należy składać w terminie do 20 stycznia rb. do kancelarii szkolnej.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— NA POSIEDZENIU KOŁA POLSKIEGO T-wa FILOLOGICZNEGO W WILNIE, które odbędzie się w dn. 16 bm. (sobota) o godz. 18 w sali Seminarium Filologji Klasycznej U. S. B. ul. Zamkowa 11 (1 piętro) zostanie wygłoszony referat prof. dr. Jana Oki „De ll. T. Varronis de quattuor vocabulorum explonaudorum gradibus“ (De l. l. V, 7—10) — po łacinie.

— CHRZEŚCIJAŃSKI ZWIĄZEK SŁUŻBY ŻEŃSKIEJ DOMOWEJ zawiadamia swoje członkinie, że Walne Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 17 stycznia br. o godz. 17-ej (5 wieczorem) w lokalu przy zaułku św. Kazimierza Nr. 3. Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej.

— SODALICJA MARIAŃSKA akademików USB w Wilnie w cyklu referatów z zagadnień współczesnych poruszy na zebraniu ogólnym kwestję metody walki z judaizmem w ref. sod. E. Łukaszewicza pt. „Katolicy w walce o jutro Polski“.

Zebranie odbędzie się w lokalu własnym (ul. Wielka 64) dnia 17 bm. (niedziela) o godz. 10-ej. Przed zebraniem, o godz. 9-ej Msza święta z Komunią św. w kaplicy Sodalicyjnej (ul. Wielka 64). Zarząd Sod. zaprasza członków Sod. Mar. Akademiczek oraz pozostałych katolickich organizacyj. Obecność sodalisów konieczna, sympatycy mile widziani.

### KOMUNIKATY.

— KOLĘDY BIAŁORUSKIE. — Po przerwie świątecznej nabożeństwa dla Białorusinów-katolików wznowione zostaną w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 10 rano punktualnie w kościele św. Mikołaja. W czasie mszy św. chór będzie śpiewał kolędy białoruskie, w tym roku po raz ostatni. Nabożeństwa zaś będą odprawiane stale co niedziela i święto. Początek zawsze o godz. 10-ej rano.

### ZABAWY

— DZIŚ W CUKIERNI „JUGOSŁAWIA“ odbędzie się dancing na rzecz lecznicy dla zwierząt niezamożnych właścicieli. Zaproszenia można otrzymać przy wejściu. Bufet smaczny, obfity i tani. Wstęp 1.50 zł.

— TRADYCYJNY DOROCZNY BAL WIL. TOW. ROSYJSKIEGO. W sobotę, 16 stycznia w salonach Wil. Tow. Rosyjskiego, Dominikańska 13, odbędzie się doroczny tradycyjny bal tegoż T-wa. Tańce do rana. Obfity bufet. Ceny kryzysowe. Zaproszenia i bilety w firmie „Polfot“ ul. Ad. Mickiewicza 23, w dniu balu od godz. 20 w lokalu T-wa, ul. Dominikańska 13.

— WIELKĄ ZABAWĘ Karnawałową z nagrodami za tańce urządza Komitet Rodzicielski szk. Nr. 19 im. Królowej Jadwigi w dniu 16 stycznia (sobota) o godz. 20 w lokalu Kasyna Podoficerskiego ul. Mickiewicza 11, na którą zaprasza miłośników tańca. Orkiestra doborowa, bufet obfity i tani na miejscu. Dochód przeznacza się na biedne dzieci szkoły.

### RÓŻNE

— WZROST ZACHOROWAŃ NA GRYPĘ. W Wilnie notuje się wzrost zasłabnięć na grypę. W ciągu ubiegłego tygodnia zanotowano w Wilnie przeszło 70 wypadków nowych zachorowań. Na szczęście grypa ma przeważnie przebieg łagodny i nie pociąga komplikacyj. Służba zdrowia stwierdziła jednocześnie wyraźny spadek chorób epidemicznych, na co w przeciwieństwie do grypy wpłynęły chłody.

# Wstrzymanie emigracji do Brazylii

Władze emigracyjne w Wilnie nie przyjmują podań od osób, ubiegających się na wyjazd do Brazylii, na kolonię Santa Rosa. Przyczyną czasowego zawieszenia emigracji do Santa Rosa jest nadmiar kandydatów. Podania nie będą przyjmowane do maja rb.

## NOWOGRÓDZKA

ZEBRANIE RADY MIEJSKIEJ. W dniu 19 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie Rady Miejskiej m. Nowogródka. Porządek dzienny: 1) Informacje, 2) Reasumpcja uchwały w sprawie dodatków komunalnych do podatku państw. 1937 r.; 3) odczytane protokułu Komisji Rewizyjnej z dnia 17 września 1936 r.; 4) Podniesienie miasta Nowogródka do wyższej kategorii; 5) Wolne wnioski.

— **Doroczny bal „Rodziny Urzędniczej“ w Nowogródku.** W dniu 6 lutego br. w salach Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się doroczny bal „Rodziny Urzędniczej“ w Nowogródku.

Dochód przeznaczony jest na kolonie letnie dla niezamożnych dzieci.

— **Poranek muzyczny.** W niedzielę 17 b. m. o godz. 12 m. 30 w sali Teatru Miejskiego odbędzie się poranek muzyczny na rzecz Instytutu Muzycznego.

W programie kolendy w układzie wybitnych kompozytorów polskich: Noskowskiego Szeligowskiego, Krogalskiego, Czecha i innych.

Kolendy wykona chór kościelny, oraz znani na tutejszym terenie artyści soliści.

## BARANOWICKA

— KOŁO RODZINY REZERWISTÓW W BARANOWICZACH. Prace Koła Rodziny Rezerwistów w Baranowiczach w roku 1936 były liczne i owocne. W styczniu urządzono choinkę dla 100 dzieci. Program tej zabawy był urozmaicony śpiewem kolend i deklamacjami. Dzieci zostały obdarowane słodyczami. W okresie świąt Wielkanocnych zorganizowano podwieczorek uzyskując na ten cel fundusze całkowicie ze składek członków.

Rodzina Rezerwistów brała żywy udział w kiermaszu regionalnym organizując 3 stoiska, loterię fantową, 3 zabawy. Organizowano także w świetlicy Koła herbatki towarzyskie. W programie herbatek znajdowały się odczyty, pogadanki.

W połowie listopada Rodz. Rez. wzięła udział w 46-godzinnym kursie służby dozorowania, zorganizowanym przez LOPP. kurs ten ukończyło 10 członkiń.

Wreszcie 1 grudnia uruchomiono przedszkole RR dla 30 dzieci przy ul. Hoowera 55, w osobnym parterowym domku, obok którego znajduje się plac na boisko i ogródek kwiatowy dla dzieci. Jest to jedyne przedszkole po za kolejowym. Przedszkole to może się stać wzorowym ośrodkiem wychowawczym na terenie Baranowicz. — Prowadzi przelszkole p. Stanisława Milanówna, absolwentka Seminarium Ochroniarskiego w Wilnie. P. Bobrowiczowa sprawuje opiekę ogólno-wychowawczą, p. Aldona Kurycka prowadzi gospodarkę. Uroczystość poświęcenia przedszkola odbyła się 20 grudnia r. ub. Poświęcenia dokonał ks. dziek. Borysiuk przy współudziale czł. RR. i ZR. oraz matek dzieci, uczęszczających do przedszkola i zaproszonych gości.

## LIDZKA

**Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lidzie,** niniejszym zawiadamia, iż w niedzielę dnia 24 stycznia 1937 r. o godz. 13 popoł. w sali konferencyjnej Starostwa powiatowego w Lidzie, odbędzie się **Walne Zgromadzenie** członków Oddziału P. C. K. w Lidzie, na które uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, sekretarza i wotantów Zgromadzenia.

2) Odczytanie protokułu z poprzedniego Zgromadzenia.

3) Sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej Oddziału.

4) Uchwalenie preminarza budżetowego i planu pracy na r. 1937

5) Ustąpienie 1/3 członków Zarządu Oddziału według starszeństwa wyborów.

6) Wybór nowych członków i ich zastępców Zarządu Oddziału.

7) Wolne wnioski.

**Zarząd.**

— ZEBRANIE ORGANIZACYJNE T-WA OPIEKI NAD ZDOLNĄ I NIEZAMOŻNĄ MŁODZIEŻĄ W BIENIAKONIACH. W dniu 10 bm. w lokalu zarządu gminnego odbyło się zebranie organizacyjne T-wa Opieki nad Zdolną i Niezamożną Młodzieżą. Zebranie zwołano staraniem miejscowego nauczycielstwa. Dłuższe zagajenie wygłosił Karwowski Antoni, a następnie delegat z Wilna Urbański Jerzy poinformował zebranych o zadaniach T-wa które już obecnie utrzymuje i kształci z własnych funduszów 95 osób z pośród młodzieży niezamożnej. Zebrani postanowili założyć Koło Gminne T-wa a następnie wybrali jego zarząd. Do Zarządu weszli: pp. Karwowski Antoni — kierownik miejscowej szkoły, Gawroński Ignacy — naucz. z Jodkiszek, Grzeszkowski St. Szabunio St., Ignatowicz Józef, Dalecki Ign. i Januszewski Adam.

— **Dwa występy Teatru Miejskiego z Wilna.** W dniu 19 bm. w Lidzie gościć będzie zespół teatru wileńskiego, który w tym dniu ma dać dwa przedstawienia. O godz. 4-ej po południu odbędzie się poranek poetycko-muzyczny dla młodzieży szkolnej organizowany w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, o godz. zaś 8.30 odegrana zostanie przez tenże zespół muzyczna komedia „Maika“ w wykonaniu Ireny Górskiej, Wł. Szczawińskiego i innych. Oba przedstawienia odbędą się w sali kina „Era“.

— **Pożar.** We wsi Oponowce, gm. zabłockiej wybuchł w dniu 10 bm. pożar. Spłonęły dwie stodoły ze zbiorami, trzy chlewy, spichrz i szereg narzędzi rolniczych na szkodę braci Impierowiczów Adama i Antoniego. Szkody obliczane są na 9 tys. zł.

Suma asekuracyjna spalonych budynków wynosi około 3 tys. zł.

Powody pożaru nie znane.

— **Zarząd Koła Akademików Lidzian** składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy brali czynny udział przy urządzaniu dancingu i balu. W szczególności Mieczysławowi Kontowttowi za ofiarną i nadzwyczaj wydajną pracę, pp. Wacławowi Sołoducho za umiejętne prowadzenie bufetu, Sergjuszowi Dekowi za prowadzenie kasy bufetowej, Rajmundowi Łozinko, mgr. Bartoszewiczowi za współpracę oraz p. Kontowttom, Kotwickiemu, Filipczykowi, Kłyszejkównie, Jelcownie Halinie.

Dzięki wyżej wymienionym dancing nadzwyczaj dobrze się udał i przyniósł dla Koła Akademików Lidzian dość znaczny zysk to jest 175.26 zł.



# RADIO

## WILNO

SOBOTA, dnia 16 stycznia 1937 r.

6.30 — Pieśń poranna
6.33 — Gimnastyka
6.50 — Muzyka z płyt
7.15 — Dziennik poranny
7.25 — Program dzienny
7.30 — Informacje i giełda
7.35 — Muzyka
8.00 — Audycja dla szkół
8.10 — Przerwa
11.30 — Śpiewajmy piosenki
11.57 — Sygnał czasu
12.03 — Koncert
12.40 — Dziennik południowy
12.50 — Skrzynka rolnicza w oprac. A. Przegalińskiego
13.00 — Koncert życzeń
14.00 — Przerwa
14.30 — O chińczyku Czing-Czang i porcelanowej księżnie, słuch. dla dzieci
15.00 — Wiadomości gospod.
15.15 — Koncert rekl.
15.25 — Życie kulturalne
15.30 — Odcinek prozy
15.40 — Program na jutro
15.45 — Koncert rozrywkowy
16.15 — Muzyka gór — koncert
17.00 — Koncert solistów
17.50 — Przegląd wydawnictw
18.00 — Pogadanka
18.10 — Wiadomości sportowe
18.20 — Co się dzieje na świecie — aud. dla wszystkich, w opracowaniu A. Gołubiewa
18.50 — Pogadanka
19.00 — Audycja dla Polaków za granicą
19.30 — Koncert
20.25 — Nowości literackie
20.40 — Dziennik wiecz.
20.50 — Pogadanka
20.55 — Przerwa
21.00 — Życie to taniec — potpourri Hrubego
22.10 — Kukułka na słypie, napisał Teodor Bujnicki
22.40 — Nowości z płyt
22.55 — Ostatnie wiadomości
23.00 — Nowości z płyt.

NIEDZIELA, dnia 17 stycznia 1937 r.

8.00 — Sygnał czasu i kolenda
8.03 — Audycja dla wsi
8.18 — Muzyka na dzień dobry
8.27: — Wiadomości rolnicze dla Ziem Półn. Wschodnich
8.35 — Muzyka
8.45 — Program dzienny
8.50 — Dziennik poranny
9.00 — Nabożeństwo z kośc. św. Krzyża
10.30 — Fragmenty z op. „Aida“ — Verdi
11.57 — Sygnał czasu
12.03 — Poranek muzyczny
13.00 — Życie kulturalne
13.12 — D. c. poranku
14.00 — Reportaż z życia
14.15 — Koncert reklamowy
14.25 — Audycja dla świetlic: 1) Walka z analfabetyzmem na wsi — wygł. J. Hopko. 2) Muzyka.
14.45 — Muzyka ludowa
15.30 — Audycja dla wsi
16.00 — Zielone kolendy — audycja.
16.15 — Potrójny ślad — słuchowisko
17.00 — Podwieczorek przy mikrofonie z Bristolu w przerwie ok. 17.55 Pog. aktualna.
19.00 — Miasto, a wieś w poezji — szkic literacki
19.15 — Program na jutro
19.20 — Wieczorynka, z udz. ork. mandolinistów „Kaskada“.
19.50 — Koncert życzeń
20.50 — Koncert życzeń
20.20 — Wiadomości sportowe
20.40 — Przegląd polityczny
20.50 — Dziennik wieczorny
21.00 — Wesoła lwowska fala
21.30 — Recital fortepianowy S. Aszkenazego
22.30 — Muzyka taneczna w wyk. ork. wileńsk. pod dyr. Wł. Szczepańskiego
22.55 — Ostatnie wiadomości

# Tabela loterii

**7-my dzień ciągnienia 4-ej klasy 37-ej Loterii Państw.**

## I i II ciągnienie

### Główne wygrane

5.000 zł.: 6228 14219 48488 115047 179337

2.000 zł.: 7923 20610 42219 46360 5176 65388 72777 78226 88521 89149 95187 111408 111654 115571 128841 156866 170819 194522

1.000 zł.: 1241 4002 9429 9666 30464 39817 45648 48581 52401 54334 62858 63839 85511 86153 94336 122994 130847 141229 150002 150092 161334 163526 179270 190233

### Wygrane po 200 zł.

192 543 634 714 59 1048 172 239 437 561 848 904 57 2133 312 40 52 79 484 537 76 81 663 791 837 74 939 3017 58 236 56 327 504 78 789 976 4026 72 139 97 269 309 412 501 767 803 44 97 99 5023 129 494 513 68 759 831 82 92 95 906 6153 249 315 44 422 598 776 858 971 81 90 7001 19 31 45 109 49 98 465 553 725 868 950 8050 147 247 325 592 676 861 9070 229 54 86 309 475 515 64 743 879 996 10042 83 84 140 58 8310 33 50 429 571 612 751 54 83 11082 228 77 864 12090 392 419 509 17 675 799 827 954 13132 243 311 67 95 438 506 93 624 65 73 742 997 14028 106 40 264 394 409 506 15 614 737 824 979 15124 97 700 833 61 78 969 16058 153 616 28 827 927 28 91 17097 336 620 761 876 18035 80 297 19 330 42 49 402 547 69 82 797 800 936 19206 305 417 69 850 901 20023 189 248 83 349 74 91 410 86 708 918 21047 151 300 496 22036 197 281 358 677 886 970 23056 132 55 389 587 605 24087 107 157 83 285 357 530 708 847 989 25019 89 130 85 357 544 616 79 95 725 850 928 26034 112 154 97 215 16 421 82 280 641 726 81 35 940 63 27061 85 91 280 448 45 520 59 83 961 28048 56 60 312 64 99 418 587 662 721 884 963 29112 31 55 231 47 403 63 91 621 84 765 815 49 942 30148 212 28 66 67 79 393 992 31195 211 54 331 716 72 908 59 32293 362 418 64 83 622 723 33042 132 467 570 76 665 79 827 34081 253 59 341 743 63 867 989 35307 83 516 63 567 793 855 904 36220 431 69 534 604 829 31 89 37080 238 63 308 449 797 828 28194 376 416 72 516 853 77 39107 12 80 411 559 613 36 97 839 960

40206 32 379 443 820 83 932 41144 219 882 915 50 42064 162 254 393 417 520 664 713 94 837 987 43127 34 265 372 445 46 520 836 44067 85 184 94 253 64 343 581 618 73 791 35 99 835 45043 135 80 279 524 71 646 51 714 981 99 46036 78 335 63 459 95 98 654 759 988 96 98 47047 61 273 319 40 525 731 51 48010 65 187 804 43 62 68 84 963 49166 344 412 96 612 50339 62 95 96 414 54 569 714 24 78 948 55 51076 135 44 76 82 285 521 36 92 616 787 826 70 75 52019 188 286 416 34 67 574 634 701 43 817 907 53064 82 107 27 298 460 515 19 601 6 36 721 875 980 54042 177 425 72 663 701 90 55324 51 76 419 34 512 52 714 914 56067 143 231 35 305 61 82 798 816 33 57161 391 424 567 94 628 78 729 58308 463 79 550 735 43 53 885 59028 67 69 211 19 22 306 22 61 522 715 908 84

60003 39 70 80 126 40 633 740 83 839 53 60 61087 233 324 40 501 19 32 741 863 66 62069 340 431 584 635 746 850 63154 214 79 300 42 549 56 632 49 723 820 40 64077 112 271 490 502 35 737 65089 309 472 515 97 643 52 62 700 48 70 71 910 58 66055 145 51 74 249 344 662 787 870 920 38 67004 118 48 56 76 78 98 289 70 350 52 57 532 613 755 73 898 956 68149 277 313 39 62 440 56 634 74 747 830 58 97 69045 208 33 34 96 331 50 764 70029 156 64 67 77 316 30 64 400 88 678 913 19 93 71104 292 395 638 39 90 722 894 923 84 72251 64 347 81 796 73044 53 87 193 274 82 83 319 400 897 990 74083 102 75 84 354 93 464 69 506 94 623 702 75060 64 138 76 78 85 350 407 11 600 38 964 76016 280 334 593 759 837 902 6 77061 129 46 207 559 826 98 78070 104 215 80 662 844 72 79020 86 333 54 425 91 555 619 40 745 808 932 86.

80057 460 673 75 741 65 94 827 933 81357 653 59 86 781 811 82185 408 524 667 771 83244 578 775 915 68 84154 250 355 95 97 696 880 968 85056 278 93 434 37 69 628 32 767 917 26 52 86219 362 467 584 625 705 812 43 58 930 87121 223 513 58 633 71 88150 260 362 586 624 750 89080 297 519 645 91 728 42 895 97 90064 72 108 13 79 245 499 760 813 91016 40 74 341 477 546 618 25 93 94 92058 156 98 315 34 36 41 404 570 666 747 848 93 901 93131 36 220 340 926 99 999 94035 57 212 395 461 615 859 95079 94 174 309 412 534 621 817 80 82 96139 280 304 771 907 97138 248 93 561 92 675 81 94 98 893 98164 232 44 69 98 258 451 601 927 99378 465 72 636 100001 127 211 339 542 60 101099 402 902 102087 179 219 33 63 341 400 20 62 702 16 92 903 103100 248 316 69 508 41 639 856 923 67 104083 258 372 498 509 64 678 80 876 105261 335 749 106054 202 14 424 28 514 61 90 609 33 89 724 60 927 107046 78 82 192 654 57 713 70 812 912 13 32 108051 177 435 75 689 941 109265 19 655 728 47 825 110041 160 206 65 477 671 760 808 70 111019 132 508 66 695 734 112141 22 72 81 298 312 20 468 577 936 50 113080 50 64 438 47 562 80 803 63

114217 77 94 515 83 814 82 941 115134 295 509 36 624 701 16 116146 68 267 82 369 536 632 873 97 117016 250 98 377 800 3 77 89 118158 262 446 84 85 503 624 83 727 74 79 119079 360 648 78 78 120187 366 84 569 692 729 31 85 842 52 62 971 66 121062 207 618 735 894 978 122168 269 418 38 512 629 799 972 123185 95 208 82 328 71 646 124133 400 513 626 53 125102 52 78 386 443 847 80 992 126451 498 701 39 895 127074 76 128 39 225 33 384 905 26 128183 307 406 62 736 846 901 14 129218 866 822 977 130071 454 82 579 763 896 906 86 131103 40 372 683 89 786 132031 49 60 92 194 290 325 564 674 84 783 85 846 84 990 133065 185 90 323 409 63 518 607 830 87 134098 239 48 74 305 9 90 420 520 630 37 891 135158 87 611 85 737 921 56 136007 9 183 245 393 476 618 836 910 137124 80 383 427 578 601 3 836 138095 163 233 85 382 566 92 139254 93 490 556 14006 100 36 58 467 503 41 652 807 50 141116 294 91 81 556 628 830 94 142040 48 344 497 639 700 88 875 958 143096 152 382 642 716 28 963 144183 232 481 560 847 939 51 145046 97 135 53 99 348 669 749 146048 49 100 9 51 312 604 95 147045 50 283 331 498 559 624 770 982 148017 175 325 41 447 58 693 860 149017 52 194 456 535 643 744 150107 71 219 81 692 603 11 719 891 151014 26 51 16 223 311 69 660 856 83 152017 242 626 57 760 989 91 153111 35 68 203 438 60 548 671 98 999 154273 99 492 512 77 631 700 979 155276 353 488 559 635 46 79 731 70 960 84 15603 24 36 267 351 475 506 75 705 12 845 157023 120 50 92 490 96 570 776 90 998 158063 108 64 287 459 641 723 822 909 93 159036 314 67 435 500 2 5 750

160146 341 74 517 69 715 848 83 915 35 161102 214 27 354 78 79 97 622 42 750 60 162103 392 576 729 921 163008 39 136 229 67 449 533 647 717 164132 46 353 55 640 76 165158 236 350 487 502 5 650 843 963 166058 98 155 251 315 487 559 87 741 42 802 25 167069 278 380 444 78 91 651 989 168050 67 81 195 207 21 382 94 755 169064 544 78 667 757 19 51 85 815 988 170137 210 22 560 683 743 853 171018 421 540 58 628 58 861 172572 949 173504 21 788 936 174055 138 432 69 562 615 711 175023 222 51 316 30 70 470 658 62 800 84 919 49 99 176030 74 152 248 334 402 504 692 766 831 177008 106 219 300 35 92 452 585 680 81 737 178006 197 224 74 382 779 97 984 179002 22 274 357 96 442 70 512 44 610 763 844 929 180153 365 437 52 578 181105 82 249 321 585 626 807 26 45 9133 182027 106 73 213 552 59 793 183016 109 205 8 31 308 583 640 755 880 184137 42 209 29 503 669 757 856 73 952 87 185128 207 64 411 567 603 28 777 83 186339 728 42 87 854 187026 76 99 126 338 556 604 15 841 90 97 188207 436 506 41 632 842 938 189168 202 300 36 97 430 661 82 793 988 190038 217 43 57 63 89 331 37 437 675 737 68 955 191026 338 459 542 850 74 904 68 192707 840 985 193002 23 80 118 70 316 32 49 59 590 746 54 75 829 94 194017 245 84 344 492 593.

## III ciągnienie

### Wygrane po 200 zł.

184 986 1082 97 434 739 94 2180 84 702 957 3020 3119 383 503 263 865 4160 87 251 88 481 838 951 462 236 390 690 899 903 6353 817 7136 92 231 473 8811 941 9553 618 747 54 6 8 10016 472 11079 281 503 23 57 603 68 948 12147 213 310 567 677 821 13297 14137 58 495 657 75 15079 358 67 569 83 818 16144 402 587 829 34 81 938 17498 672 18415 748 924 19157 525 671 80026 86 165 853 99 908 21074 149 292 663 757 978 22071 174 736 23075 127 946 77 24158 67 605 945 25002 254 545 93 729 27735 97 80528256 351 942 29321 467 763 78 853 82 30621 862 31 364 458 650 63 852 961 32068 147 771 956 33020 69 195 919 34206 566 35028 74 99 940 36043 168 425 652 873 958 37295 679 758 79 844 38035 169 427 572 876 961 39097 131 274 650 986 40060 462 549 614 47 778 940 41186 247 80 346 403 580 704 59 42110 318 455 592 43018 73 74 138 267 326 35 968 44055 78 737 45484 640 46334 81 494 612 866 82 47071 184 279 579 614 21 48465 779 935 49129 770 851

50261 77 503 88 97 51602 56 52104 244 360 641 54623 55388 765 970 56167 71 57317 85 780 869 957 98 583383 66 572 789 59167 267 380 413 642 878 903 60258 471 728 955 61107 22 260 69 353 945 62010 226 619 704 63893 901 64019 567 615 748 58 65214 367 610 718 851 66303 79 757 83 994 67161 409 982 68034 75 532 729 80 967 69282 335 42 54 73 430 632 861 70008 529 630 903 71200 565 72139 389 701 874 73158 206 349 722 36 98 74253 432 52 668 838 75121 315 406 95 829 76106 222 70 408 691 910 84 97 77235 82 502 66 603 5 78207 752 901 64 79033 149 511 713 32 826 984 80168 758 807 962 81245 388 422 626 82129 53 489 756 939 62 83047 266 301 10 24 579 741 975 84272 430 544 613 838 85146 590 86124 773 832 957 87106 318 548 834 88060 284 343 623 2 9102 79 382 416 39 549 90453 975 98 91219 363 411 520 54 71 92455 57 978 93152 411 94145 209 49 74 305 673 750 965 95055 153 65 732 979 96005 339 474 776 990 97478 738 98021 106 14 23 290 310 981 99297 310 604 705 852 932

100045 99 430 968 101038 258 564 662 102040 684 739 850 59 66 103445 774 104192 321 463 93 597 640 105044 174 380 990 106129 419 98 503 22 98 990 107115 81 381 491 772 844 108622 109045 182 492 766 816 65 85 110225 617 786 111252 405 501 56 98 952 86 112168 251 70 721 113238 452 64 96 715 976 114256 91 405 707 892 115341 414 93 582 771 842 989 116456 682 770 117098 609 45 835 118049 92 117 288 575 716 96 864 921 59 119031 178 359 429 767 120003 52 229 399 593 722 810 121324 85 97 531 700 21 40 122036 176 468 573 723 878 123057 77 171 453 56 91 621 124012 362 451 817 125412 18 976 88 126356 550 70 796 883 127092 156 372 91 502 734 805 46 128049 204 743 804 53 64 938 51 129141 779 855 130410 521 131028 675 771 133529 89 702 800 134001 421 729 97 135024 45 79 111 347 626 38 989 136365 73 710 38 74 79 912 137581 138223 342 503 712 998 139468 567 626 750 98 862 940 85 140581 941 141353 74 416 701 142294 398 591 630 143298 710 803 144034 208 316 511 99 765 905 99 145198 404 715 146044 181 636 73 774 77 82 826 147214 148263 926 149485 150000 262 458 510 883 151180 289 755 152253 153950 154315 744 51 155623 61 156112 95 200 77 423 907 61 157033 68 117 299 665 158911 159142 421 657 160210 518 30 602 846 161434 645 53 901 162148 96 324 489 91 525 694 163019 143 44 531 67 80 164298 315 468 98 724 165156 604 854 166060 285 773 924 167032 320 497 567 71 168087 286 527 608 836 934 56 169216 725 849 170297 359 70 613 714 171129 75 393 673 78 172144 385 624 935 84 173100 4 174085 156 600 66 804 175049 176873 177308 34 572 969 178028 185 205 333 684 753 878 968 179141 242 555 619 812 959 180105 13 738 181335 611 38 182123 25 367 550 97 787 939 183067 209 435 897 912 13 184309 467 531 615 897 185489 536 85 687 99 885 954 186877 187118 217 512 626 72 854 928 72 188008 18 551 778 881 966 189640 891 190766 870 191181 306 603 99 962 192043 176 229 193036 139 88 219 36 70 410 39 75 78 99 504 194797 960.

## IV ciągnienie

### Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr.: 103884.

50.000 zł. na nr.: 39387.

20.000 zł. na nr.: 183062.

10.000 zł. n nar: 51569, 65428, 83004, 175863.

5.000 zł. na nr.: 43746 51586 64991.

2.000 zł. na nr.: 3596 45741 72107 76013 78436 78628. 150433 174504 175471 175893.

1000 zł. na nr.. 1604 3718 6734 11763 21905 29622 43451 75401 79071 83764 89965 96385 107697 114727 116590 130415 143986 144168 144554 160513 191256 192931.

### Wygrane po 200 zł.

42 90 386 546 721 88 1085 376 882 2296 547 58 655 94 819 73 3008 93 239 636 792 846 47 52 971 4038 99 268 401 712 970 5208 11 315 572 659 63 6289 793 853 7310 525 78 831 989 8300 24 66 9380 10041 666 856 84 11675 766 98 12143 723 829 926 13142 415 541 697 14658 69 813 962 73 15294 330 506 749 69 894 914 16292 981 17199 556 692 18205 379 490 21204 480 619 833 222416 512 820 32086 264 65 74 459 74 671 84 797 24041 194 377 488 90 699 25319 521 63 26144 54 67 214 376 27353 482 514 610 982 28216 391 408 56 704 28 29009 168 71 240 788 845 947 70

30047 53 305 612 66 994 31221 357 425 508 627 739 812 926 32261 812 961 33491 518 26 46 721 89 99 34083 192 437 534 769 933 35260 397 792 860 36014 642 746 871 953 37021 24 168 443 607 71 750 90 38520 82 652 39163 273 89

40665 858 41183 200 42462 512 55 95 626 773 968 43634 869 44077 674 846 45213 386 598 645 874 46748 56 960 68 47017 248 336 90 468 598 693 855 87 910 28 48299 439 774 84 885 49093 314 918 91 50209 307 838 41 43 213 60 385 490 52421 979 83 53057 202 336 54277 793 550010 473 553 833 56260 93 315 565 842 43 57019 28 792 923 58525 59044 151 813 58.

60031 565 775 835 918 31 61016 128 496 792 62039 312 428 528 603 744 63201 69 461 833 64114 442 61 84 620 793 65564 654 66090 93 154 254 79 459 784 914 67147 81 385 578 94 698 736 831 68113 54 71 491 560 646 889 65246 390 595 634 876 27 97 968 70227 361 635 705 71275 741 803 72028 393 417 728 73121 323 505 705 841 92 998 74168 473 587 676 86 786 884 936 76 75023 278 640 83 717 947 75

76193 713 77016 66 108 644 78 78050 84 243 483 533 613 79 775 829 47 80 79150 632 758 80018 117 89 530 82 86 610 81001 42 68 146 353 650 64 860 82028 725 83042 137 49 220 306 511 685 779 85851 86474 92 619 87190 274 509 649 885 88322 605 89079 453 710 967 90107 904 17 33 91441 06 715 18 922 92063 226 444 56 75 603 832 74 93446 517 815 94334 472 617 883 982 95560 777 96058 105 500 97387 586 865 953 84 98081 550 666 190 19 99320 649 66 100077 1085 422 72 102009 41 68 498 809 103506 715 831 74 939 104233 313 41 413 782 850 015326 530 777 34 106008 184 417 628 921 64 107530 13 760 108148 341 66 811 980 109315 84 538 708 84 934 110300 689 924 57 111047 77 277 83 301 36 666 112110 504 96 800 113130 1010 21 281 354 565 836 80 114108 558 115884 11685 117116 316 806 969 118041 264 345 693 823 975 98 19058 200 81 40008 445010 797 935 120013 14 449 929 121045 49 229 718 28 122056 236 45 623 700 39 58 820 123076 232 407 558 171 64 866 124377 125189 278 387 482 653

126770 946 127749 128134 535 634 74 96 129075 498 517 976 130235 717 29 947 131231 569 967 132267 750 75 884 92 133242 913 134023 48 737 135072 193 517 72 804 136203 76 314 551 881 987 137411 758 138040 115 139355 425 621 884 140087 116 86 279 350 84 98 464 671 951 142104 267 673 740 143213 443 144092 294 615 90 701 145004 175 761 985 146160 423 69 919 147244 426 604 798 148073 399 865 949 149165 495 506 865 150175 709 151006 377 896 152042 336 85 555 715 80 153465 668 154002 74 433 80 664 742 155141 266 502 708 811 156079 181 629 157152 58 338 74 87 644 774 158089 336 159428 769 931 58 160161 291 393 464 727 832 46 161141 599 704 934 162284 85 523 31 731 939 163395 884 956 164180 87 91 506 962 165470 803 55 914 166004 193 265 350 453 167480 542 168109 49 348 750 56 804 900 169022 282 414 615 85 882 921 170567 670 171362 461 633 873 172098 453 856 173078 84 626 174065 251 55 488 6010 780 970 175255 67 634 784 833 176079 315 721 177102 94 245 459 973 178046 6 2179 297 413 566 179517 70 76 181171 114 96 411 719 182407 17 35 584 871 960 88 183114 574 793 884 184308 468 73 534 628 869 961 185233 491 709 186151 96 402 726 187232 671 843 56 188134 359 430 537 872 189161 429 85 539 198808 32 191149 428 99 717 192141 915 193877 948 194095 169 305 887 89

## Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 15 stycznia 1937 roku

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg. f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Żyto | I stand. 696 g/l | 21.75 | 22.25 |
| „ | II „ 670 „ | 20.— | 21.25 |
| Pszenica | I „ 730 „ | 26.25 | 27.25 |
| „ | II „ 710 „ | 25.25 | 26.25 |
| Jęczmień | I „ 678/673 „ (kasz.) | 23.— | 23.50 |
| „ | II „ 649 „ „ | 22.— | 22.50 |
| „ | III „ 620,5 „ (past.) | 21.— | 21.50 |
| Owies | I „ 468 „ | 17.25 | 17.75 |
| „ | II „ 445 „ | 16.25 | 16.75 |
| Gryka | „ 610 „ | 22.75 | 23.50 |
| Mąka pszen. gat. | I 0—20% wyc. | 43.— | 44.— |
| „ „ | „ I-A 0—45% | 40.50 | 41.— |
| „ „ | „ I-B 0—55% | 39.50 | 40.25 |
| „ „ | „ I-C 0—60% | 36.— | 37.— |
| „ „ | „ II E 55—60% | 33.50 | 34.25 |
| „ „ | „ II F 55—65% | 31.— | 31.50 |
| „ „ | „ II G 60—65% | 28.50 | 29.— |
| „ żytnia | gat. I do 50% | 31.50 | 32.— |
| „ „ | „ I do 65% | 29.— | 29.50 |
| „ „ | razowa do 95% | 23.75 | 24.25 |
| Otręby pszenne miałkie przem. stand. | | 14.— | 14.50 |
| „ żytnie przem. stand. | | 13.75 | 14.25 |
| Peluszka | | 20.25 | 21.25 |
| Wyka | | 19.75 | 20.25 |
| Łubin niebieski | | 10.50 | 11.— |
| Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z. | | 38.— | 39.— |
| Len trzep. stand. Wołożyn b. 1 sk. 216.50 | | 1620.— | 1660.— |
| Len trzepany stand. Horodziej b. 1 sk. 216.50 | | 1720.— | 1760.— |
| Len trzepany stand. Traby b. 1 sk. 216.50 | | — | — |
| Len czesany Horodziej b. 1 sk. 303.10 | | 1990.— | 2030.— |
| Kądziel Horodziejska b. 1 sk. 216.50 | | 1560.— | 1600.— |
| Targaniec mocz. asort. 70/30 | | 900.— | 940.— |

*) Przy ulgowych taryfach, z których korzystają młyny wileńskie na żyto i pszenicę, ceny loco Wilno kalkulują się o 30—45 groszy taniej w odległościach pow. 200 klm.



**Inteligentna,** młoda, bez rodziny osoba zajmie się prowadzeniem domu kulturalnej osoby, lub jako pielęgniarka fachowa do chorych. Wilno, ul. Kalwaryjska Nr. 11 m. 2.



# Wiadomości radiowe

**POZYTYWNY BILANS DZIAŁALNOŚCI LITERACKIEJ POLSKIEGO RADJA.**

Rok 1936 w dziale literackim Polskiego Radja przyniósł bogaty i obfity plon. Na pierwszy plan wybija się tutaj oryginalna, polska twórczość słuchowiskowa na marginesie której napisano 18 scenarjuszów dramatycznych. Lwów dał Brończyka i Rybickiego, Katowice — Morcinka. Pośród stołecznych autorów znalazły się takie nazwiska jak: Gałczyński, Iwaszkiewicz, Irzykowski, Jasnorzewska-Pawlikowska, Januszewska, Morawska, Ostrowski, Parandowski, Rogowicz, Skwiski, Stępowski, Szaniawski, Szemplński, Wielopolska i Winawer.

Plebiscyt na najlepsze słuchowisko dał palmy pierwszeństwa: Jasnorzewskiej, Szaniawskiemu i autorowi niemieckiemu Johannsenowi.

„Klasyczny Teatr Wyobraźni" wystawił Sofoklesa „Arystofanesa" wznowił po raz czwarty nieśmiertelne dzieło Platona. Nowych zdobyczy dostarczył „Eksperymentalny Teatr Wyobraźni" obejmujący utwory trudniejsze dla wykonawcy i słuchacza, a wymagające starannych doświadczeń i prób. Na tej płaszczyźnie wysunąć należy piękne i nieprzeciętne słuchowisko Szemplińskiej „Potrójny ślad". Do tego pomiekąd rodzaju słuchowisk należą fakto-montaże historyczne: „11 listopada", i „Mikrofony na ulicach Warszawy w roku 1918". Atrakcyjną nowością są „Kuranty staroświeckie" pozostają ce pod opieką Leona Schillera.

Humor literacki może się również pochwalić satyrycznymi utworami uznanych piór literackich. Autorzy regionalni: Bujnicki i Trościanko z Wilna, Markowski, Pigwa i Sojecki z Poznania, a z Warszawy: Czyściecki, Gałczyński, Hemar, Karpiński, Tuwim, Tyszkiewicz i Wiech. Trudny ów teren humoru użyźnił Wydział literacki sięgając do skeczów i humoresek cudzoziemskich. Rej wodził tutaj humor francuski i węgierski. Nie mało zrobiła na tym terenie również Wesoła Lwowska Fala, jako murowana pozycja i niezawodna. Montażowo-rewiowy humor regionalny wzmocnił się w Wilnie, a osłabł w Poznaniu; Wielkopolska natomiast przodowała na polu oryginalnych, wesołych skeczów.

Można śmiało powiedzieć, że cały świat literatury współczesnej przedefilował przed mikrofonami. Wystarczy wymienić kilka choćby nazwisk prelegentów radjowych z ostatniego roku: Borowy, Boy, L. Chrzanowski, Artur Górski, Irzykowski, Kaden, Makuszyński, Nowakowski, Rozstworowski, Sieroszewski, Skiwski, Staff, Wasylewski — nie mówiąc już o zastępach młodych laureatów i debiutantów.

W dziale reżyserskim oprócz stałych reżyserów radjowych dało radio w ciągu roku 16 reżyserów gościnnych z Osterwą, Radulskim, Schillerem, Trzcińskim, Węgierką, Wiercińskim i Ziembińskim na czele. Pośród najlepszych nazwisk wykonawców słuchowiskowych premję radjofoniczności wypadłoby przyznać znakomitej trójce: Ćwiklińskiej, Eichlerównie i Junoszowi.

—(S)—

## Studenci Żydzi słuchają w Warszawie wykładów stojąc

Na uniwersytecie J. P. został poturbowany jeden z lekarzy, przybyły w sprawie nostryfikacji. Opatrzono go w szpitalu św. Rocha.

Na SGH, w czasie wykładów prof. Jungmana, znajdował się tylko jeden słuchacz — Żyd, któremu postawiono specjalną ławkę po lewej stronie sali, z nalepionym, większych rozmiarów żółtym plakatem z napisem „żyd". Ponieważ opracowanie wykładu było piśmienne, słuchacz ów zrezygnował z wykładu i udał się do domu.

We wszystkich uczelniach studenci żydzi słuchają wykładów stojąc.



## Polepszenie warunków w bursie białoruskiej

Wojewoda wileński w towarzystwie nacz. Jasińskiego skontrolował w bursie białoruskiej jak zostały wykonane jego zarządzenia, by dzieci nie były głodne i czy gospodarka jest prowadzona racjonalnie oraz jak jest prowadzona bursa pod nowym kierownictwem.

Wynik kontroli wykazał że gospodarka uległa poprawie, dzieci nie narzekają na głód, w pokojach jest ciepło i czysto.

## Ogłoszenie

**O PRZETARGU**

Państwowy Monopol Spirytusowy Wytwórnia w Wilnie ogłasza sprzedaż w drodze przetargu:

1) żelaznego szmelcu mieszanego około 4.000 kg.,

2) używanych rur ze studni artezyjskiej średnicy 255 mm. i mniejszych wagi około 5.000 kg.

W sprawie bliższych informacyj oraz obejrzenia powyższych należy się zgłaszać bezpośrednio do Wytwórni w godz. 10—12.

Termin składania ofert wraz z sumą gwarancyjną w kwocie zł. 100 — upływa 29. I. 1937 r.

## List do Redakcji

Dnia 6 stycznia 1937 roku w N-rze 6 dziennika pod nazwą „Kurjer Powszechny", wychodzącym w Wilnie ukazał się artykuł wstępny pod tytułem: „Nielegalna organizacja polityczna zagraża suwerenności państwa". Artykuł powyższy zawiera szereg nieprawdziwych i obraźliwych zarzutów i na ich podstawie szereg wyprowadzonych fałszywych i obrażających Akcję Katolicką wniosków, godzących w całokształt Akcji Katolickiej zarówno pod względem ideowym, jak prawnym i faktycznym.

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Wilnie jako instytucja reprezentująca całokształt działalności Akcji Katolickiej na terenie archidiecezji wileńskiej podaje do publicznej wiadomości, że pociąga do odpowiedzialności karno-sądowej autora powyższego artykułu p. Bronisława Owczynnika, redaktora naczelnego „Kurjera Powszechnego" p. Bolesława Wita-Święcickiego oraz redaktora odpowiedzialnego tegoż pisma p. Wacława Zaleskiego celem wyciągnięcia najdalej idących konsekwencyj.

Wilno, dnia 14. I 1937 r.

Prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie.
Sekretarz Archidiecezjalnej Akcji Katolickiej w Wilnie.




**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** — Konto P. K. O. Nr. 700.312 **Centrala** — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79 — godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

**Oddziały:** Nowogródek, ul. Kościelna 8 Lida, ul. Zamkowa 41 Baranowicze, ul. Narutowicza 70 **Przedstawicielstwa:** Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka.

**CENA PRENUMERATY** miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł, za granicą 6 zł, z odbiorem w administracji zł 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł 2.50.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr, w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 6-cio łamowy, za tekstem 12-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz